

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Opowiedzielnymi kierownicy dzisiejszych: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjar Chelminowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, piątek dnia 10 maja 1935

Rok 30

Nr. 214 Wydanie P

Poznań, 9 maja

Niedyskretne pytania

Odpierając prowadzony przez „Gazetę Polską” atak na „front sztywnych cen”, organ „Lewjantana”, „Przegląd Gospodarczy”, stawia następujące — jak je sam nazywa — „niedyskretne pytania”:

„Czy (zwolennicy równania cen w dół) widzą potrzebę i możliwość dalszego obniżania obciążenia publicznego?”

„Kiedy spodziewają się dokonania istotnej reformy ubezpieczeń społecznych, która przez poprzedniego premiera była wielokrotnie zapowiadana, a dotąd ograniczyła się do nader nieśmiały prób?”

„Cóż mówią na to, że o generalnej obniżce kolejowej taryfy towarowej, również nieraz obiecywanej, według miarodajnych objaśnień w prasie już obecnie wogóle się nie dyskutuje?”

„A wreszcie — czy, żądając pełnego uelastycznienia cen przemysłowych, są w obecnych warunkach także za przywróceniem pełnej wolności na rynku pracy?”

Trzeba przyznać, że pytania te zostały wcale zrezygnownie sformułowane. Albowiem za wyjątkiem ostatniego, obchodzącego głównie przemysł, trzy inne odnoszą się do całego życia gospodarczego, a więc, i to w znacznym stopniu, także do rolnictwa, które ma obecnie tylu opiekunów i z którego cenami ma być „wyrównany” cały „front gospodarczy”. Przez takie sformułowanie organ „Lewjantana” wydobyl się z niedogodnej pozycji obrony interesów karteli i wogóle „wyższych” sfer gospodarczych i przeniósł dyskusję na teren ogólny.

Zagadnieniem deflacji całkowitej czy zupełnej zajmowaliśmy się już wielokrotnie, więc powracać do niego nie będziemy. Podkreślimy tylko raz jeszcze to, o co gniewają się na nas obrońcy wyższych sfer gospodarczych, a mianowicie, że deflacja częściowa — bez obniżenia ciężarów publicznych — uderza silniej w drobne i średnie warstwy, aniżeli w wielkie, które przy pomocy rozmaitych środków mogą zrekomensować sobie nadmierne obciążenia, a w ostateczności powierzają się nadzorowi państwa i jakoś trwają, a nawet podobno wracają do zdrowia. Rzemiosło, drobny handel, własność wiejska nie mają dostępu do tych sanatorjów, a rolnictwo leczone jest generalnie zbyt słabymi, a przez to mało skutecznymi środkami.

Pytania „Przeglądu Gospodarczego” — według przestrzeganej w obozie „sanacyjnym” etykiety — nie są adresowane wprost, do kogo należy. Sądźmy wszakże, że autorom tych pytań nie idzie o wprowadzenie teoretycznej dyskusji z „Gazetą Polską”, ale o realne wyniki. Świadczy zresztą o tem wzmianka w jednym z pytań o „poprzednim premierze”.

Istotnie, uważamy, że społeczeństwo powinno się czegoś dowiedzieć o zamierzeniach gospodarczych nowego rządu. Pytanie ogólne możnaby ująć — mniej więcej, tak:

Czy rząd obecny w zakresie polityki gospodarczej zamierza ograniczyć się

W Paryżu o wizycie min. Laval'a

Prasa paryska przywiązuje duże znaczenie do pobytu min. Laval'a w Warszawie — Specjalne instrukcje

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 19 min. Laval wyjeżdża z oficjalną wizytą do Moskwy i Warszawy.

„Kurjer Warszawski” zwraca uwagę, że po podpisaniu układu francusko-sowieckiego podróż do Moskwy straciła swój pierwotny cel. Entuzjaści sowieccy przesadzają doniosłość tej wizyty twierdząc, że Laval wróci z bagażem dodatknych i tak niezmiernie doniosłych wrażeń, iż pokonają one uprzedzenia Francuzów. Entuzjastów spotkał zawód, wywołany odmową wizy sowieckich przedstawicielom „Journala” i „Matina”. Jak wiadomo w tej sprawie wobec solidarnej postawy opinji, Sowiety musiały ustąpić.

Odwiedziny warszawskie specjalnie interesują społeczeństwo francuskie i nawet t. zw. „szary człowiek” zajmuje się tem zagadnieniem. Prasa jest bardzo skąpa w komentarzach i prognostykach. Wiadomo, że min. Laval otrzymał bardzo ściśle instrukcje co do rozmów warszawskich. Instrukcje te wczoraj zakomunikował amb. Chłapowskiemu podczas godzinnej audjencji. Min. Lavalowi towarzyszy sekretarz generalny Quai d'Orsay Aleksy Leger, młody, ale bardzo wybitny dyplomata (w).

Paryż. (PAT.) Prasa francuska przywiązuje duże znaczenie do konferencji, jakie min. Laval ma odbyć w Warszawie.

„Excelsior” wyraża nadzieję, iż min. Lavalowi uda się sprecyzować współpracę polsko-francuską przy równoczesnym zacieśnieniu węzłów przyjaźni między obu krajami.

„Quotidien” pisze, iż opinja francuska zdaje sobie sprawę z tego, że rząd polski kilkakrotnie wyraził swe obawy co do kierunku francuskiej polityki i domagał się szczegółowych wyjaśnień. Laval podczas swego pobytu w Warszawie będzie mógł służyć temi wyjaśnieniami.

„Ere Nouvelle” zwraca uwagę, iż komentarze prasy polskiej o układzie francusko-sowieckim zawierają pewne zastrzeżenia. Min. Laval podczas swego pobytu w Warszawie będzie mógł wyjaśnić znaczenie układu.

„Le Matin” pisze, iż kierownicy polityki polskiej zachowują rezerwe

wobec układu francusko-sowieckiego. Polacy nie chcą naruszać swych umów, które mają z Niemcami i z Sowietami. Zawarcie układu francusko-sowieckiego nie budzi wśród nich entuzjazmu.

„La Liberte” pisze, iż stosunki Francji z innymi państwami nie mo-

ga być narażone na szwank z powodu podpisania układu z Sowietami. Pozytywnie nowe sprzymierzeńców nie oznacza porzucenia starych. Stosunki polsko-francuskie wymagają wyjaśnienia. Zadaniem min. Laval'a w Warszawie będzie udzielenie takich wyjaśnień.

Z Meksyku do N. Jorku bez lądowania

Nowy rekord Amelji Earhart — Leciała 14 godz. 22 min.

London. (PAT.) Aniela Earhart ustaliła rekord lotu z Meksyku do Nowego Jorku, przebywając odległość 2100 mil bez lądowania w 14 g. 22 min.

P. A. Earhart wylądowała na lotnisku Newark koło N. Jorku dziś o godz. 3 min. 30 nad ranem czasu środkowo-europejskiego, czyli wczoraj o godzinie

9,30 wiecz. czasu amerykańskiego.

Jest ona pierwszym lotnikiem, który przeleciał tę przestrzeń bez lądowania. Przeciętna szybkość wynosiła 140 mil na godz. W roku 1932 Earhart przeleciała sama nad Atlantykiem z Nowej Fundlandji do Irlandji w 13 i pół godziny.

Wyniki konferencji w Kownie

Warszawa. (Tel. wł.) W Kownie zakończono konferencję ministrów spraw zagranicznych Estonji, Lotwy i Litwy.

Szczególnie żywą dyskusję wywołała — jak donosi „Kurjer Warszawski” — sprawa paktu francusko-sowieckiego. Komunikat stwierdza, że państwa bałtyckie są dalej stronnikami idei utrwalenia pokoju w Europie wschodniej i gotowe są lojalnie współpracować we wszystkich poczynaniach w tym kierunku. Poza tem konferencja powitała z uznaniem decyzję Ligi Narodów, zmierzającą do udoskonalenia i przeistoczenia paktu Ligi na instrument ogólnego bezpieczeństwa.

Omawiano też sprawę konwencji

wekslowej i czekowej i sprawę wykonywania wyroków sądowych w państwach bałtyckich. Postanowiono zaproponować swoim rządóm odbycie jeszcze w ciągu maja osobnych narad gospodarczych.

Następna konferencja odbędzie się w grudniu. (w)

Ryga. (PAT.) Z Kowna donoszą: W ostatnich dwóch dniach obradowała konferencja bałtyckiej ententy prasowej z udziałem kierowników agencji prasowych Litwy, Lotwy i Estonji.

Jednocześnie odbywały się narady zagranicznych przedstawicieli dyplomatycznych Litwy. Narady te trwają w dalszym ciągu. Posłowie litewscy pozostaną w Kownie jeszcze kilka dni.

Skutki dewaluacji w Gdańsku

Gdańsk. (PAT.) Prasa stwierdza, że sytuacja obecna wymaga wydania dalszych zarządzeń komisarza kontroli

cen i że spodziewać się należy rozszerzenia zakresu podwyżki cen.

Jak słychać, odbywają się obecnie narady miarodajnych czynników senackich z udziałem przywódcy stronnictwa nar.-socj. Forstera w kierunku złagodzenia sytuacji powstałej wskutek dewaluacji. W najbliższym czasie wydane mają być zarządzenia regulujące sprawę długów, zaciągniętych w markach niemieckich przez Gdańszczan. Prasa wzywa ponownie ludność do zachowania spokoju aby umożliwić szybkie przewyciężenie obecnej trudnej sytuacji.

Gdańsk. (PAT.) Wskutek dewaluacji guldena wstrzymane zostały przejściowo dowozy bydła rzeźnego z Polski. W związku z tem powstały pogłoski o niedostatecznych zapasach mięsa. Gdański związek aprowizacyjny nazywa pogłoski te bezpodstawnymi.

Min. Denain w Rzymie

London. (Tel. wł.) Korespondent paryski „News Chronicle” donosi, iż podróż francuskiego ministra lotnictwa gen. Denain do Rzymu ma na celu omówienie z Mussolinim paktu lotniczego o charakterze wyłącznie defensywnym. Rząd angielski będzie stale informowany o postępach rokowań.

W jutrzejszym wydaniu głównym

„PRAWO UMARŁYCH”

przez prof. dr. Wład. Tarnawskiego

do powolnego „kontynuowania” programu poprzedników, t. zn. programu p. Prystora z dodatkami p. Kozłowskiego, odnoszącymi się do oddłużenia rolnictwa i samorządów, częściowego umorzenia zaległości podatkowych i prowadzenia robót publicznych za pieniądze, uzyskane z pożyczki inwestycyjnej, — czy też, zgodnie z dotychczasowymi wynikami, uzna, że program ten wymaga nie przewlekłego tylko „kontynuowania”, ale wykonania w całości od „a” do „z”?

Jest to pytanie bardzo zasadnicze. Przed dwoma laty pod auspicjami obecnego premiera odbył się kongres gospodarczy bloku rządowego, który stwierdził koniec kryzysu, wyraził rządowi uznanie za skuteczną z tym kryzysem

walkę i wezwał społeczeństwo do urzadzania się na nowym poziomie gospodarczym.

Nie idzie nam o stwierdzenie przykrej omyłki, jaką popełniono podówczas; ważniejsze stokroć jest to, że obecne ustosunkowanie się odnośnych czynników do tego zagadnienia dziwie przypomina nastroje owego kongresu w Dolinie Szwajcarskiej z maja 1933 roku.

I dlatego zadajemy pytanie Bo... nie bardzo wierzymy, ażeby najważniejszą troską gospodarza chwili obecnej miało być obdarzenie samorządu gospodarczego przywilejem mianowania kandydatów na posłów. A o innym programie narazie nie słychać. M. K.

Nowy kodeks karny w Niemczech

Cztery grupy czynów karygodnych — Określenie elementów przestępczych — Ochrona sił roboczych

Berlin (PAT). W wywiadzie z przedstawicielami prasy omówił min. sprawiedliwości Rzeszy dr. Guertner wyniki dotychczasowych prac komisji, przygotowującej projekt nowego kodeksu karnego.

Czyny karygodne podzielono na 4 grupy i objęto przepisami, dotyczącymi ochrony: 1) narodu, 2) kierownictwa narodu i państwa, 3) majątku narodu, 4) poszczególnych obywateli.

Projekt komisji wprowadza specjalne określenie elementów przestępczych czynu karygodnego, pozwalające na karanie również w wypadku, gdy ustawa nie przewiduje stworzonego stanu faktycznego, o ile istnieją w kodeksie analogiczne postanowienia. Kazyistyką w wyłączeniu poszczególnych rodzajów czynów przestępczych zostanie sam wyeliminowana z nowego kodeksu.

Charakterystyczne jest zupełnie nowe określenie różnicy między morderstwem i zabójstwem, przyczem nie fakt, lecz motyw i sposób dokonania czynu odgrywa główną rolę.

Wyjątkowo ostro ścigane będą lichwa i paskarstwo. Obok procentowej i towarowej nowy kodeks wprowadza pojęcie lichwy społecznej, polegającej na wyzyskach większych ugrupowań społecznych.

Sekretarz stanu dr. Freissler uzupełniał wywody dr. Guertnera szczegółowymi informacjami o treści i zasięgu reformy niemieckiej ustawy karnej. Nowy kodeks karny bierze w obronę nie tylko siłę i wolę zbrojną narodu, jego życie gospodarcze, religijne, rodzinne i majątek, ale również zdrowie, oraz

zdolność do pracy. Komisja podkreśliła socjalistyczny charakter odnośnych przepisów o ochronie siły roboczej. Postanowienia te grożą karą za zamach

na bezpieczeństwo przedsiębiorstw, za działalność, obniżającą wolę pracy, za wyzysk robotników i sabotaż, za strajk i lokaut, oraz podżeganie do nich.

Mozaika sojuszków wyborczych we Francji

Paryż, (PAT). Uwagę francuskich kół politycznych zajmuje obecnie sprawa ukształtowania się sojuszków wyborczych podczas głosowania balotazowego do rad miejskich.

„L'Information” zaznacza, że w wielkich ośrodkach przemysłowych stwarza się wspólny front socjalistyczno-komunistyczny. W departamencie Sekwany zyskują na tem przeważnie komuniści, podczas gdy w departamencie Nord sojusz wyjdzie na korzyść socjalistów. W departamencie Rhone powstanie prawdopodobnie blok socjalistów i komunistów.

W W Ljonie radykali mają zapewnioną większość. W wielu miejscowościach tworzą oni blok z „Alliance Democratique”, a w niektórych miastach, jak np. w Grenoble współpracować będą nawet z jeszcze bardziej umiarkowanymi elementami. W innych miejscowościach jak w Clermont Ferrand doszło już nawet do utworzenia list „Unji Narodowej”, których skład ustalono na podobieństwo obecnego rządu.

Taktyka radykalna nie jest jednolita. W niektórych ośrodkach stosuje się politykę kartelu lewicy, doszło nawet do stworzenia t. zw. list antyfaszystowskich, gdzie figurują kandydaci socjalistyczni, komunistyczni i lewicowo-radykalni. Tego rodzaju listy mają powstać w pewnych wielkich miastach np. w St. Etienne, w gminach położonych na południowym wschodzie i w Sabaudji.

PISZCZANY: Wrażliwi reumatycy mogą korzystać z trzech domów zdrojowych połączonych kapielami: Thermia, Cymil, Pro Patria. Informacje: BIURO PISZCZANY, Cieszyń, Tg 844

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 9. 5. 1935 r. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 67,—, za 4% premj. dol. 51,—51% oraz za 3% poz. bud. 41,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w zlocie po 45,—%, zaś 4½% dol. listy zast. ofiarowano po 41,— bez obrotu; pozatem ofiarowano 4½% złotych listy zast. po 42,50%, natomiast 4½% listy zast. konwert. poszukiwano po 42,—%.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 67,— P.

4% poz. premj. dol., serja III 51—51,50 P.

3% poz. budowl., serja I 41,50 P.

4½% listy zast. złote w zlocie przestęplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zlocie = 8,90 za 1 dol. 45,— +

4½% złotych listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 42,50 O.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 42,— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań, 9. 5. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parvel. Poznań ładunki wacnowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owiec 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 120 tonn par. Poznań . . . 14,75

Pszenica 90 tonn par. Poznań . . . 16,00

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposeb spokojne) . . . 14,50—14,75

Pszenica (Usposeb spokojne) . . . 15,75—16,00

Jęczmień 710—725 g/l. . . . 16,75—17,25

Jęczmień 680—690 g/l. . . . 15,75—16,50

Usposebienie spokojne. . . . 14,50—15,00

Owiec (Usposeb spokojne) . . . 14,50—15,00

Mąka

Żytnia I gat. 0,55% wł w. . . . 21,75—22,75

Żytnia I gat. 0,65% wł w. . . . 20,75—21,75

Żytnia II gat. 55—70% wł w. . . . 15,25—16,25

Żytnia pośl. pon. 70% wł w. . . . 12,00—13,00

Żytnia razowa 0,95% wł w. . . . 17,25—18,25

Usposebienie spokojne. . . . 27,25—28,75

pszenka gat. IA 0,20% wł w. . . . 26,75—27,25

pszenka gat. IB 0,45% wł w. . . . 27,75—28,25

pszenka gat. IC 0,5% wł w. . . . 24,75—25,25

pszenka gat. ID 0,60% wł w. . . . 23,75—24,25

pszenka gat. IE 0,65% wł w. . . . 22,25—22,75

pszen. gat. IIA 20,55% wł w. . . . 22,75—23,25

pszen. gat. IIP 20,65% wł w. . . . 19,25—19,75

pszen. gat. IID 15,65% wł w. . . . 16,50—17,00

pszen. gat. IIF 55,65% wł w. . . . 15,50—16,00

psz. gat. IIIA 63,70% wł w. . . . 13,00—13,50

psz. gat. IIIB 70,75% wł w. . . . 11,25—11,75

Usposebienie spokojne. . . . 11,25—11,75

Otręby żytnie stand. . . . 11,50—12,00

Otręby pszen. grube stand. . . . 10,75—11,25

Otręby pszenne średnie st. . . . 10,25—11,50

Otręby jęczmienne 44,00—47,00

Siemie lniane 35,00—37,00

Orzechy 28,00—34,00

Groch Viktorja 28,00—30,00

Groch Folgera 10,00—10,50

Lubin niebieski 11,50—12,00

Lubin żółty 13,00—15,00

Seradela 34,00—37,00

Mak niebieski 60,00—70,00

Tymoteusz 90,00—100,00

Rajgras angielski 2,00—3,00

Ziemniaki jadalne 18,75—19,00

Makuch lnian w taflach 12,75—13,00

Makuch rzepakowy w tafl. 19,25—19,75

Makuch słon. w tafl. 42/43% 19,00—18,00

Srut Soja 3,25—3,45

Słoma pszenka luzem 3,35—4,05

„ pszenka prasowana 3,50—3,75

„ żytnia luzem 4,00—4,15

„ żytnia prasowana 4,00—4,25

„ owsiana luzem 4,50—4,75

„ owsiana prasowana 2,70—3,00

„ jęczmienna luzem 3,60—3,80

„ jęczmienna prasow. 7,25—7,75

Siano zwykłe luzem 7,75—8,25

„ zwykłe prasowane 8,2—8,75

„ na inoteckie luzem 8,2—8,75

„ nadnoteckie pras. 8,75—9,25

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 357 tonn, pszenicy 500 tonn, jęczmienia 249,5 tonn, owsa 47,5 tonn, maki żytniej 135,5 tonn, maki pszennej 11 tonn, otrab żytnich 134,5 tonn, otrab pszennych 58,5 tonn, gorczycy 1,8 tonn, grochu Wiktorja 11,25 tonn, grochu półnego 10 tonn, torja 11,25 tonn, grochu półnego 15 tonn, grochu pastewnego 2 tonn, eluski 15 tonn, seradeli 2,5 tonn, lubinu niebieskiego 30 tonn, lubinu żółtego 15 tonn, spor. ku 2,5 tonn, lucerny 0,5 tonn, nasion 0,25 tonn, sru tu Soja 0,5 tonn, maki ziemniaczanej 15 tonn, ziemniaków jadalnych 145 tonn, welly 1,35 tonn.

Uwaga! Specjalne gatunki ziemniaków, jak ziemniaki uznane, ponad notowania.

Narady B. B.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 rano rozpoczęły się dalsze narady połączonych grup konstytucyjnych klubu B. B. nad projektem nowej ordynacji wyborczej.

Zwraca uwagę, że premier Sławek nie jest obecny. Przewodniczy wicem. Car. W naradach uczestniczy m. in. min. Kościłkowski i min. Michałowski. (w)

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

20.000 zł — 40.667;

10.000 zł — 70.450;

5.000 zł — 7.878, 59.793, 65.761, 66.299, 149.882;

2.000 zł — 634, 6.726, 18.137, 20.373, 48.253, 59.513, 66.410, 66.925, 78.602, 105.844, 107.668, 114.759, 142.479, 149.751, 169.957, 172.189, 175.950, 176.478, 187.120.

1.000 zł — 85, 5.010, 7.414, 12.865, 16.920, 24.099, 26.371, 26.590, 32.412, 420, 38.277, 48.525, 53.286, 54.445, 64.084, 74.042, 75.776, 8.785, 82.704, 85.357, 89.425, 89.748, 92.110, 117.495, 118.939, 126.608, 808, 130.679, 2964, 139.915, 148.528. (w)

Wiadomości

Premjer Flandin pozostał w klinice w Neuilly około 2 tygodni. Stan chorego jest zdaniem lekarzy zadowalający. Zabroniono premjerowi przyjmowania wszelkich wizyt.

W Charkowie wykryto tajny dom gry, którego klientelę stanowiły dzieci poniżej lat 15. Dom gry utrzymywał 19-letni młodzieniec.

W Orzechowie pod Moskwą robotnik tamtejszej fabryki, pragnąc „uwolnić się od rodziny”, zamordował żonę, 6-letnią córkę i 12-letniego kuzyna.

Kancelarz Schuschnigg wyjechał do Włoch.

W kółach miarodajnych uważają za mało prawdopodobne, ażeby jeszcze przed konferencją naddunajską nastąpiło spotkanie ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy z Mussolinim. Rozmowy w sprawie przygotowania konferencji będą prawdopodobnie toczyły się w zwykłej drodze dyplomatycznej.

Do Neapolu przybyła eskadra francuska, złożona z trzech krazownikow i 6 torpedowcow. Okrety pozostana w Neapolu 6 dni.

Spełnij w ostatniej chwili swój obowiązek obywatelski i podpisz

3% Pożyczkę Inwestycyjną

Komunalnej Kasie Oszczędności Miasta Poznania

ulica Nowa 10

ulica 27 Grudnia 19

Marszałka Focha 50

Dzisiaj i jutro biura nasze przy ulicy Nowej nr. 10 otwarte od godziny 17 do 19

Święto wolności w Anglii

Londyn. (PAT.) Ag. Reutersa donosi:

W izbie gmin w dyskusji nad wnioskiem o złożeniu królowi adresu gratulacyjnego przemawiali również na rzecz wniosku Herbert Samuel i Lloyd George.

„Gdy ogromna część kontynentu Europy — mówi Lloyd George — podlega dyktatorom niweczającym formy i zasadniczą treść wolności, utrzymanie swobód konstytucji w Anglii w całej nie-

naruszalności ducha jej i litery stanowi samo przez się dzieło, które wszędzie musi być uważane za dodatnie.

„W rzeczywistości z okazji jubileuszu obchodzimy święto znakomitego poparcia dla wolności. Jeżeli to poparcie będzie nadal skuteczne, to może ono odwrócić prąd despotyzmu, które znoszą instytucje wolności w licznych krajach. Bardzo wiele zawdzięczamy niezłomnej wierności króla wobec wolnej demokratycznej konstytucji.”

Zagraniczne dyplomy

Warszawa. (Tel. wł.) Naczelna rada adwokacka rozstrzygnęła zasadniczo sprawę przyjmowania do adwokatury absolwentów zagranicznych uczelni. Uznano, że dyplom z ukończenia wydziału prawnego uniwersytetu zagranicznego może być uznany za równorzędny z odbyciem studiów uniwersyteckich w Polsce tylko w razie nostryfikowania dyplomu przez uniwersytet polski. (w)

Min. Eden wyzdrowiał

Londyn. (Tel. wł.) Min. Eden wrócił do zdrowia. 18 b. m. wyjechał do Genewy, aby wziąć udział w posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Aresztowanie posłów

Warszawa. (Tel. wł.) Aresztowano dwóch posłów ludowców. Zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej pod następującymi zarzutami: poseł Stachnik, oskarżony jest o nawoływanie do teroru wobec przeciwników politycznych o wzywaniu do oporu wobec władz i o znieważanie władz podczas przemówień publicznych. Poseł Krzciuk oskarżony jest o

powszechnie nawoływanie do czynnej napaści na funkcjonariuszów policji, oraz rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny, oraz nawoływanie publiczne do przemocy czynnej i teroru wobec przeciwników (w)

Przed wyborami w Czechosłowacji

Praga. (PAT.) Centralna komisja wyborcza przeprowadziła ostateczną weryfikację zgłoszonych list wyborczych. Skreślono zgłoszoną na Podkarpaciu listę „Krajowej partji dłużników”.

Ostatecznie do wyborów sejmowych staje 16 partji (wśród nich kilka bloków wyborczych). Do senatu postawiono 15 list wyborczych. Lista bloku słowacko-polsko-podkarpacko-ruskiego otrzymała liczbę 7.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.26 — 5.27 zł, w Gdańsku na Warszawie — zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 188.00 zł.

Gdy zapadła klamka

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“.)

Paryż, 7 maja.

Teraz, skoro wreszcie został podpisany pakt pomiędzy Paryżem a Moskwą, można sobie już dokładniej zdać sprawę z nastrojów. Rzadko bowiem układ, mający utrwalić bezpieczeństwo i pokój, wywołał równie paradoksalny i pokój, niż ten, który wywołuje efekt: niepokój o jutro. Zamiast mówić o korzyściach paktu, rozpatruje się ewentualne zawikłania polityczne, a nawet niebezpieczeństwo, jakiego może pakt przysporzyć.

Wobec tego stawia się coraz częściej pytanie: dlaczego właściwie pakt został zawarty? — Znaczący polityczni odpowiadają, kiwając głowami: malum necessarium. Pod tem orzeczeniem należy rozumieć, iż w obecnych koniunkturach Francja zmuszona była w ten sposób manewrować, by za wszelką cenę odciągnąć Moskwę od Berlina. Daje się jednak wyraz obawie, że zaradzając jednemu złu, wywołuje się inne. Czy bowiem Berlin, podrażniony przymierzem francusko-bolszewickim, nie zechce wykorzystać paktu dla swoich planów? Okazuje się, że zaraz po podpisaniu paktu wyszedł z Berlina szereg alarmujących wieści: iż został pomiędzy Francją a Sowietami zawarty także tajny, wojskowy układ, iż już miljarde przyrzeczono bolszewikom na cele wojskowe — nawiasowo dodajmy, że podobna pogłoska krążyła i po Paryżu —, iż wreszcie nowe porozumienie wymierzone jest przede wszystkim przeciw Niemcom, które będą wobec tego zmuszone powziąć wszelkie środki bezpieczeństwa; iż wreszcie sytuacja obecna przypomina pod wieloma względami sytuację z przed wybuchu wojny.

Ile w powyższych informacjach jest bluffu, potrzebnego Niemcom do nastroszenia opinii wewnętrznej na pożądaną nutę, to inna rzecz. Niemniej jednak należy stwierdzić, że Berlin jeszcze przed zapanowaniem hitleryzmu wysuwał zawsze niebezpieczeństwo, grożące mu od bolszewizmu. Był to nawet jeden z pretekstów do zbrojeń. Dzisiaj pretekstem tym może posłużyć się w sposób znacznie niebezpieczniejszy. „Lękać się należy — pisze p. Bailly, dyrektor dziennika „Jour“ — że Niemcy dla „wprawienia się“ dokonają naprzykład najazdu na terytorjum bolszewickie. Francja będzie zmuszona pośpieszyć Moskwie z pomocą. Ze strony Niemiec taki wypadek będzie zaś może tylko zasadzką na Francję, by wciągnąć ją do wojny“. „W dniu bowiem, w którym przekroczymy o jeden kilometr ziemię germańską, celem przyjscia z pomocą republice Lenina, staniami się dla Rzeszy najeżdżcą „niesprowokowanej wojny“ i nie będziemy mieli prawa do pomocy ze strony naszych kolegów z Ligi Narodów.“

Oto obawa, wysuwana przez koła trzeźwo oceniające sytuację, które były i pozostały przeciwnikami wiązania się z Moskwą. Nie inaczej osądza sytuację p. Jacques Bainville, nietylko wytrawny publicysta, ale także znany historyk. Te same obawy wyraża i inny historyk, a mianowicie p. Pierre Gaxotte. Uważają oni bowiem, iż ryzyko zawartego przymierza są tak widoczne, że niewiadomo nawet, czy zastrzeżenie o odwołaniu się w danym wypadku do aeropagu genewskiego będzie mogło zażegnać niebezpieczeństwo, wynikające z klauzuli niesienia wzajemnej pomocy. Hitlerowi pozostałe dzisiaj otwarta droga szukania targu z Moskwą, stwierdza p. Gaxotte. Jeżeli Francja zechce schronić się za dwuznacznie zredagowanym tekstem, aby nie interwenjować, to okryje się śmiesznością; jeżeli zaś wystąpi, to traktat lokarneński obróci się przeciwko nie i pozostaniemy sami wobec rozszalałej Germanji.

W inny sposób natomiast osądza sytuację uświadomiona opinia. Ze wszystkich stron bowiem słyszy się te same obiektywne: jakżeż bolszewicy mogą przyjsć nam na pomoc, skoro nie mają wspólnej z Niemcami granicy? Przecież wszystkim wiadomo, jak niedostateczna jest ich organizacja transportów, jak chwiejna siła moralna ich armji. Nie można zaś liczyć jedynie i wyłącznie na lotnictwo bolszewickie. Czy wobec tego nie należało raczej wzmożnić układów pomiędzy dawnymi aljantami...

W tem pobożnym życzeniu poruszona jest kwestja nadzwyczaj delikatna. Nie od dzisiaj bowiem wiadomo, że w łonie obecnego gabinetu panuje duża rozbieżność wobec pewnych posunięć w polityce zagranicznej. Premier

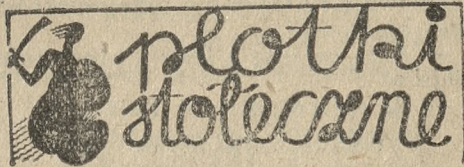
Hiszpania na spokojniejszych wodach

Kryzys rządowy w Hiszpanji, spowodowany dymisją rządu premiera Lerroux, nie mającego szerszego oparcia w ugrupowaniach politycznych,



JÓZEF MARJA GIL ROBLES

został szybko zlikwidowany. Było to zresztą zgóry przewidywane, gdyż rekonstrukcja gabinetu, pozbawiona poparcia stronnictw większości, została



9 maja.

Może bardziej niż projektem nowej ordynacji wyborczej stolica jest poruszona wizytą prof. Piccarda. Nic dziwnego. Gości człowieka z wyższej sfery.

Podobno znakomity uczyony czuje się u nas tak świetnie dlatego, że w Polsce — jest ciężka atmosfera.

*

Wysoki, szczupły, niezwykle prosty, ujmujący w obejściu. Otrząskany jest kapitalnie z wszystkimi natrętami, jakimi są z natury rzeczy dziennikarze. Znajduje na wszystko odpowiedź — wymijającą. Nie było wypadku, by nie odpowiedział na pytanie. Inna rzecz, czy odpowiedź była zadowolająca!

*

Jest to objaw pocieszający, że zaczynają nas poszukiwać w świecie naukowym, i, że możemy swoim dorobkiem konkurować z innymi. Piccard z zainteresowaniem śledzi wyniki naszych prac w dziedzinie balonoznawstwa, wyraża się z najwyższym uznaniem dla naszego wynalazku materji balonowej, cieńszej znacznie aniżeli produkty zagraniczne, a wskutek tego lepszej do prób podniebnych. Tylko, zdaje się, jesteśmy drożsi aniżeli Francuzi i Niemcy o 15 proc. Zato Piccard zachwyca się naszym terenem do lotów, to jest naszą równiną. Kto wie, może spróbuje u nas nowego lotu w przestworza.

*

Czy to nie jest jaka realizacja marzeń Wellsa? Wsłuchajmy się w to, co Piccard powiada:

— Pragnę następnym lot odbyć do wysokości 30 000 metrów! Tak, żebym mógł oglądać gwiazdy gołem okiem!...

Flandin ciąży ku Angliji; minister spraw zagranicznych ku Włochom, a minister bez teki Herriot ku... Bolszewiji.

Minister Laval manewrował zręcznie i ostrożnie, jak tylko mógł. Spuścizna jednak, jaką znalazł na Quai d'Orsay, nie była może bardzo łatwa, gdyż zamordowany minister Barthou pragnął — mówią że pod wpływem Małej Ententy, — by przyszło do ściślejszego porozumienia pomiędzy Francją a Rosją, jako podstawy do zawarcia innych paktów w Europie środkowej. P. Laval zaś zdaje się opierać swoją politykę przede wszystkim o „linję Stresy“, czyli o porozumienie i współpracę z Rzymem i Londynem. Jest bowiem pewny, że gdyby ta współpraca była po wojnie od samego początku przestrzegana, to dzisiaj nie mielibyśmy do czynienia ani z uzbrojoną Germanją, ani też nie potrzeba byłoby uciekać się do paktu z bolszewikami.

I. B.

omówiona podczas spotkania premiera Lerroux z przywódcą katolickiej „Akcji Ludowej“, Gil Roblesem oraz przedstawicielami agrarjuszy i liberalnych demokratów. Wówczas uznano za konieczne stworzyć rząd koncentracyjny, do którego weszliby przedstawiciele stronnictw społecznie umiarkowanych i prawicowych.

Nowy rząd, utworzony w dniu 7 maja, jest nadal pod kierownictwem premiera Lerroux, ze stronnictwa radykalnego. W skład nowego rządu wszedł również Gil Robles, któremu powierzono tękę ministra spraw wojskowych. Ambitny ten polityk, stanowiący przeciwnik anarchizowania życia politycznego republikańskiej Hiszpanji przez żywioły komunistyczne i skrajnie lewicowe, będzie niewątpliwie, obok premiera Lerroux, czołową osobistością w nowym rządzie.

Gdy rząd zrekonstruowany stanie przed Kordesami będzie prawdopodobnie rozporządzał 240 głosami na 439 w parlamencie. Trwałość rządu jest więc zapewniona. Jeśli chodzi o polityczne oblicze nowego rządu, to reprezentuje on ugrupowania od republikańskiego centrum aż do republikańskiej prawicy. Program nowego gabinetu nie odbiega od zamierzeń poprzedniego rządu.

Człowieka przechodzi mrowie, gdy przemysli te słowa.

Urzeczywistnienie marzeń ludzkich. „Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga!“ Może koncepcje o wypuszczeniu rakiety na księżyc nie będą czemś niemożliwym? *

I aż przerażają słuchacza słowa Piccarda:

— Za lat kilka, lub kilkanaście, stratosfera będzie zupełnie dostępną dla komunikacji. Tam się będą odbywały loty komunikacyjne. Tam loty będą o wiele szybsze i o wiele bezpieczniejsze. Tylko za pomocą radja będzie się kontrolowało, czy droga jest wolna.

Bagatela! Lecieć w przestworzach na wysokości 10 kilometrów. Nie widzieć pod sobą nic, a ponad sobą tylko niebo. I mieć poczucie bezpieczeństwa!...

Czuje się ten nieprawdopodobny przewrót dopiero na tle wspomnień o pierwszych lotach samolotów. Bodajże niema jeszcze ćwierci wieku, jak objeżdżał nasze miasta jeden z pierwszych polskich lotników, hr. Scipio del Campo i pokazywał próbne loty. Wyczekiwalimy po kilka godzin, zanim podniesie się ta maszyna piekielna. Czekano się i denerwowało. Ostatecznie uniosła się na wysokość czterech czy pięciu metrów, utrzymała się w powietrzu przez parę minut i — koniec. A my, szara publiczność, laicy, oczarowani, ze zdumieniem poddawaliśmy się urokowi genjuszu ducha ludzkiego, który przyrodzie wyrwał jedną z wielkich jej tajemnic... *

W Warszawie z dorobkiem ducha polskiego zapoznaje się genjusz współczesny, a w Paryżu podbija świat uczony, polski profesor, który przed dwoma lat został pozbawiony katedry kultury, St. Kot. Odczyty jego w Collège de France spotkały się z wielkim uznaniem. Co sobie naukowcy francuscy myślą, gdy słyszą, że katedra, którą Kot zajmował, została zniesiona?...

UWAGI

Wielką sensacją moskiewską jest mowa, wygłoszona przez Stalina z okazji egzaminów oficerskich w armji sowieckiej. W której to mowie przedstawił „czerwony car“ z niespotykaną dotąd otwartością wady struktury gospodarczej i społecznej Rosji. Skrytykował drogi, jakimi poszła polityka uprzemysłowienia kraju, stawiająca jako najwyższe bóstwo ponad człowiekiem — maszynę. Jest to błąd i trzeba z tem czempredziej skończyć. Abstrakcyjną technikę — technikę dla techniki — trzeba złożyć do grobu.

Jeśli się pamięta, że nie kto inny, tylko właśnie Stalin był jednym z fanatycznych propagatorów hasła „industrializacji“ to ostatnia mowa w ustach dyktatora Rosji brzmi jakoś dziwnie. A już całkiem zdumiewające są jej ustępy, gdzie Stalin przyznaje otwarcie, iż w Rosji „istota ludzka nie znaczy nic“. Została zabita przez maszynę i przez państwo. Sposób traktowania człowieka w Rosji sowieckiej przez bezduszną biurokrację określa „car“ Sowietów jako „oburzający“.

Otrzymał więc świat zeznanie, jakiego się chyba nie spodziewał. O rzeczach tych mówilo się szeptem, bo nie było takiego, coby śmiało krytykować otwarcie. Aż oto wystąpił z krytyką człowiek, który za to wszystko sam jest odpowiedzialny. Jeszcze jeden z paradoksów życia sowieckiego... *

Pamiętajmy jednak z drugiej strony, że samobiczowanie się robi w Sowietach „dobre wrażenie“. Było już nieraz stosowane przez władze, tak że może być uważane za jedno z pociągających taktycznych systemu. Pomijając więc w danej chwili praktyczną skuteczność stalinowskiego oskarżenia, pozostaje jako dokument historyczny publiczne wyznaczenie prawdy o rosyjskim człowieku upodlonym, sowieckim obywatelu prześladowanym, oraz zdyskredytowanym systemie bezprawia i biurokracji.

*

A teraz dla odmiany obrazek z Zachodu: Londyn w uroczystym szale święta jubileuszowego. Wielki pochód pary monarszej w dniu 6 maja rozpełtał wśród paru milionów widzów burzę entuzjazmu dla korony.

Mniej jest takich, co znają pewne zakulisowe przygotowania do tego pochodu. Otóż jest zdawien dawna tradycja, — więcej: jest prawem municypalności „City of London“ wymagać od króla Anglii, gdy zamierza on przekroczyć bramy „City“, aby wpięrow prosił burmistrza o zezwolenie. Lord Mayor, czyli burmistrz Londynu, na znak udzielonego zezwolenia oczekuje króla u bram „City“ i wręcza mu miecz, symbol władzy.

Z całą naturalnością, jaka cechuje Anglików w podporządkowywaniu się tradycyjnym zwyczajom, szło zawczasu pismo z kancelarii królewskiej do Lorda Mayora Londynu o pozwolenie przejazdu króla przez „City“ z pałacu Buckingham na nabożeństwo do św. Pawła w dniu 6 maja, prosząc jednocześnie o zezwolenie „ukazania się w tymże dniu na ulicach „City“ eskorty wojskowej przy królewskich karocach z obnażoną bronią“. Bowiem do prerogatyw samorządu miejskiego należy również dopuszczenie oddziałów zbrojnych do miasta.

Oczywiście Lord Mayor przystał i nikt też nie pamięta, aby wspomniane uprawnienie municypalności londyńskiej było kiedykolwiek przedmiotem sporu korony z miastem.

Uszanowanie praw samorządu obywatelskiego przez czynniki państwowe — co wprawdzie w Anglii znajduje swój wyraz w formie nieco „przestarzałej“ — nie jest na Zachodzie czczym symbolem, lecz mądrością, która związuje obywateli z państwem. W miarę oddalania się od Zachodu ta mądrość maleje. A już zgola w Rosji — jak dowiedzieliśmy się świeżo z ust Stalina — państwo i obywatel stają się nieprzyjaciółmi.

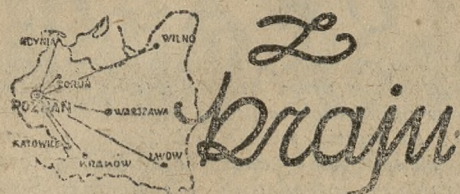
W Pradze, na uniwersytecie Karola, ma teraz trzy wykłady prof. Olgierd Górka. Mówi o stosunkach rumuńsko-polskich. Żeby się tylko tak nie wyrwał, jak ze swemi rewelacjami na tematy Sienkiewiczowskie...

W sobotę praskie Narodni Divadlo wystawia prapremjerę Karola Szymanowskiego „Harnasie“. Uczyni z tego święto muzyki polskiej. Czesi się zdobywają na to, a my nie możemy Szymanowskiego wystawić.

*

Z Pragi „Harnasie“ pojedą do Paryża. Zemści się na Polsce Sergjusz Ljafar za niegościnnie przyjęcie w Warszawie i zaprodukuje swe tańce góralskie, które tu studjował. Zresztą już się zemścił, przyczyniwszy się do sprowadzenia baletu Parnella do Paryża. Występy trupy Parnella, a przede wszystkim Zizi Halamy, którą wychował na artystkę taneczną dużej skali, miały tam wielkie powodzenie. Pierwszy polski balet.

WARSZAWIANIN.



Potrzeby i plany naszych instytucji kulturalnych

(Ciąg dalszy.)

IV. Wlkp. Związek Kół Śpiewaczych

Informuje nas łaskawie wiceprezes prof. Miętus i prof. Raczkowski.

— Potrzeby? — Są one przedewszystkiem natury materialnej. Utrzymanie stałego biura, wydawnictwa, inspekcja kół, zawody śpiewacze i różne inne niezbędne wydatki pochłaniają sporo pieniędzy, a tych nam stale brak. Ciągłe mamy za mało, aby rozwijać szerszą działalność. Nadmiar złego okropnego podatku od wszelkich imprez powodują, że koncerty chórów kończą się minimalnym zyskiem, albo nawet deficytem, co nie może sprzyjać rozwojowi organizacji śpiewaczych. Na prowincji poważnie odczuwamy brak odpowiednich dyrygentów (mimo to około 50 proc. kierowników chórów przypada na naukowców i muzyków) o przygotowaniu muzycznym i wyrobionych w pracy społecznej. Palaca potrzeba jest posiadanie własnego organu, jako też wydawnictwo nowych nut dla chórów. Niemniej ważną kwestją jest sprawa żniwek kolejowych dla zespołów i ułatwienie wyjazdów zagranicę, bo są one niemiernie utrudnione. Z działalności za rok ubiegły jesteśmy zadowoleni. Pomimo trudnych warunków szereg kół wykazał wielką żywotność. Miara tego może być choćby tylko ilość lekcyj w 1934 r. (15 202), koncertów (136) i przedstawień (136). Należy dodać, że koła przyjmują również zupełnie bezinteresowne udział w imprezach, zorganizowanych z racji różnych świąt i obchodów.

— A jakie są plany Panów na przyszłość?

— W najbliższym czasie jubileusz (kilka kół obchodzi 40- i 50-lecia) i zawody śpiewacze (w Poznaniu, na jesieni), dalej wydawnictwa.

Rozpoczęte próby nad współpracą w koncercie kilku chórów dały dobre wyniki, to też będziemy je kontynuować. Kto wie, czy ta forma (zainicjowana przez prof. Raczkowskiego) nie okaże się w przyszłości bardzo pożyteczną. W przyszłym roku bierzemy udział w obchodzie 10-lecia Rady Naczelnej Związków Śpiewaczych w Warszawie, na który przybędą również chóry polskie z zagranicy.

— A na co zużyta zostanie subwencja?

— Na wydawnictwa i ożywienie kontaktu z chórami, Radą Naczelną i z zagranicznymi związkami — wyjaśnia p. prof. Miętus.

Muszę tu upodkreślić — dodaje, — że rada miejska idzie nam bardzo na

rękę. Również doznajemy poparcia ze strony kuratorium szkolnego, choćby tylko przez udostępnianie lokali szkolnych na próby chórów.

V. Koło śpiewackie im. Moniuszki

— Jak się przedstawiają potrzeby Koła? — informujemy się u prezesa L. Krzyżaniaka.

— Koło śpiewackie im. Moniuszki, założone przez wychodźców z Westfalji i Nadrenji w 1920 roku, którzy powrócili do kraju, nie jest samowystarczalne, a

SLYNNY LOTNIK MJR. SKARŻYŃSKI MUSIAŁ PODDAĆ SIĘ OPERACJI

Zdobywca Atlantyku mjr. Stanisław Skarżyński w Warszawie zaniemógł ciężko, a wezwany natychmiast lekarz stwierdził ostry stan zapalny ślepej kiszki. Po przewiezieniu chorego do szpitala Ujazdowskiego dokonano niezwłocznie operacji, która miała przebieg pomyślny. Stan słynnego lotnika jest narazie jeszcze poważny.

JESZCZE O WIELKIEJ APERZE FAŁSZERSKIEJ W STOLICY

W związku z ujawnioną w stolicy aferą podrobienia przez szajkę fałszerzy rumuńskich papierów wartościowych, policja dokonała kilkadziesiąt rewizji. Do władz rumuńskich zwrócono się o przyaresztowanie współników, działających po tamtej stronie. Pokazuje się, że ma się tutaj do czynienia z wyrafinowaną bandą międzynarodowych (przeważnie Żydów) fałszerzy. Jeden z nich był już skazany na 12 lat więzienia i przesiedział 6 lat w więzieniu świętokrzyskim. Władze rumuńskie mają przysłać swego delegata do zaznajomienia się z tą sprawą.

NADUŻYCIA W BRZEŚCIU n. BUGIEM

W tych dniach sędzia śledczy na wniosek urzędu prokuratorskiego opieczętował wydział techniczny zarządu miejskiego w Brześciu, po uprzednim przeprowadzeniu rewizji w biurach firmy prowadzącej roboty kanalizacyjne oraz w mieszkaniu prywatnym naczelnika wydziału technicznego inż. Janickiego. Jak się okazuje, dochodzenia sądowe zostały wdrożone przeciwko b. prezydentowi m. Brześcia, nacz. wydz. technicznego inż. Janickiemu, oraz współwłaścicielowi i kierownikowi firmy prowadzącej roboty kanalizacyjne w Brześciu.

STRASZNY DRAMAT RODZINNY

W Starosielcach pod Białymstokiem rozegrał się onegdaj w mieszkaniu 45-letniego konduktora kolejowego Józefa Płodko straszny dramat rodzinny. Płodko częściej wracał do domu nietrzeźwy i w tym stanie maltretował żonę, która niedomagala na zdrowiu. Gdy onegdaj znowu doszło do awantur, 14-letnia córka Genowefa porwała siekiere i zadała ojcu cios w głowę, którym go pozbawiła życia. Następnie sama zgłosiła się na policję i doniosła o tem, co się stało. Zabójczynię zatrzymano w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

JAK ŻYDZI DOCHODZĄ DO MAJĄTKU

Przed wydziałem karno - skarbowym w Katowicach toczy się sensacyjna rozprawa o nielegalne sprowadzanie jeli z Chin i Ameryki do Polski. Na ławie oskarżonych zasiadają kupcy żydowscy Dawid Badewitz i jego żona Eryk Rosner z Katowic. Oskarżeni w latach 1932 — 1934 sprowadzili przez Hamburg do Polski nielegalnie 300 beczek jeli z Chin i Ameryki, t. zw. „domestic”, służących do celów przemysłowych, a nie jadalnych. Jeli ta sprzedawano w Polsce po wysokich cenach, jako jadalne. Oskarżeni jeli te sprowadzili za pośrednictwem hamburskiej firmy Böhler. Po ujawnieniu tych nadużyć zawiadomione władze niemieckie aresztowały właściciela firmy Böhler w Hamburgu, zaś polskie władze nałożyły na Badewitza i Rosnera grzywnę około miliona złotych. Handlarze ci dorobili się na owych spekulacjach olbrzymiego majątku, fałszowali zaświadczenia weterynaryjne, a na rynku polskim branży jelitowej wytworzyli dziką konkurencję.

O STARY CMENTARZ ŻYDOWSKI W WILNIE

Władze miejskie w Wilnie od dłuższego już czasu noszą się z zamiarem pobudowania wielkiego stadionu, przeznaczonego dla wszelkiego rodzaju sportów. Teren dogodny na ten cel upatrzone na przedmieściu Snipszkach za Wilją, na którym znajduje się wszelako stary cmentarz żydowski, nieużywany już od roku 1830. Gmina żydowska, dowiedziawszy się o zamiarach magistratu, który dla celów publicznych byłby gotów skasować ów stary cmentarz, występuje z ostrymi protestami, usiłując nadać temu cmentarzowi cechy zabytkowe, przez co jakoby miał podlegać ochronie. Prasa żydowska podaje, że cmentarz ten został założony w r. 1487. że na nim spoczywają prochy wielu znakomych Żydów, a także owego hr. Potockiego, który był przyjaźniakiem i zginął potem na stolicie.

SKUTKI OSTATNICH PRZYMROZKÓW W ZALESZCZYKACH

Z polskiego Meranu donoszą, że ostatnie przymrozki i zawieje śnieżne prawdopodobnie nie dały się zbyt w znakomitym stopniu tamtejszym i plantacjom Drzewa morelowe, rosnące w tym roku dobry urodzaj w części już miały kwiat zapyłony a w części jeszcze nie były rozwinięte gdy nastąpiło raptowne opadnięcie temperatury. Podobnie i z czereśniami. Natomiast większe szkody zostały wyrządzone w plantacjach pomidorów, gdzie już było wysadzonych około 60 tysięcy sztuk roślin. Te przeważnie pomarziły, lecz jest pod ręką jeszcze dostateczna ilość nowych sadzonek, by tamte zastąpić.

Aktualności krakowskie

Wiosna... a teatr krakowski — Jak Żyd oszukał Żydów — Co słyhać ze sprawą spółki „Caro”?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Kraków, w maju.

Wszyscy teraz piszą o wiosnie — trzeba więc napisać cośkolwiek o wiosnie w Krakowie. Bo też jest o czem pisać. Wiosna zawsze przynosi coś nowego. Ani lato, ani jesień, ani zima — tylko wiosna. Drzewa otrzymują nowe liście, kobiety nowe suknie, a Polska — nową ordynację wyborczą.

A Kraków?

Wiosna tym razem i o Krakowianach nie zapomnieliśmy, sprawiając im miłą niespodziankę. Przyjechała ulubienica Krakowa. Kto? Oczywiście uroczą Marysia Malicka. Nazywając ją „ulubienicą Krakowa”, nie popełnia się wcale żadnej przesady w stylu reklam kinowych, bo, jak wiadomo, kiedy Malicka opuszczała przed laty Kraków, Krakowianie omal, że nie płakali. A teraz przyjechała, powiedziała mi „przyleciała” razem z rozśpiewaną rzeszą ptaszek, które w wiosnę wróciły do Krakowa, napełniając go swym rozkosznym świergotem. Wprawdzie Malicka przybyła tylko na krótki czas, poczem znowu „odfrunie” ku północy, ale przynajmniej przez ten krótki czas Kraków przypomni sobie dawne... złote czasy, kiedy to miał teatr co się zowie, dopóki mu stolica najlepszych artystek i artystów nie zabrała...

Występy Malickiej w „Pierwszej sztuce Fanny” B. Shaw’a i w „Cie-

niu” D. Nicodemiego są ważnym zdarzeniem w teatralnym życiu Krakowa.

Wogóle przyznać trzeba, że Teatr im. Słowackiego zaczyna się „ruszać”. Czy może to tylko ta wiosna tak podziałała? Zdawało się, że będzie, jak bywało albo i gorzej, bo to przecież i subwencję znacznie obniżono i przesilenie było na stanowisku dyrektora... A tu tymczasem w repertuarze „Upiory” Ibsena, „Poskromienie złościcy” Szekspira, „Marja Stuart” Schillera! No, no! — dotychczas wcale nieźle. Czy tylko utrzymamy repertuar na tym poziomie i nie spadniemy do eksperymentów z bezwartościowymi sztuczydramatami, jak to nieraz bywało?

*

Od tak miłego tematu, jakim jest teatr, przejdźmy a raczej przeskoczmy do mniej miłego, ale zato zabawnego zdarzenia, które wywołało wiele śmiechu.

O! Żyd wykiwał Żydów. Nie wieżycie państwo? A jednak tak jest. Żydzi krakowscy dali się oszukać. Niedawno w sali teatru żydowskiego przy ul. Bocheńskiej odbył się „wieczór autorski Hansa Sahla” p. t. „Z rajku hitlerowskiego”. Co to było krzyku! Co za entuzjazm! Hans Sahl w Krakowie!

Tymczasem cóż się okazało? Pech chciał, że rzekomego Sahla zobaczył dobry jego znajomy i oświadczył, że Sahl to nie żaden Sahl, ale zwyčajny

sobie taki Ginzburg z Królewca, który występuje w większych środowiskach żydowskich pod firmą literata Sahla, współpracownika „Das Neue Tagebuch”, przebywającego stale w Paryżu. Gdy się o tem Żydzi dowiedzieli, było im bardzo „nieswojo”, że się dali „swemu” tak oszukać. Bo jakże? Oszukawać to jeszcze ujdzie, ale być oszukany! Brrr...

*

Sprawa nadużyć w spółce „Caro” stała się znów aktualną. Właściwie mówiąc ci, którzy dbają o dobre imię miasta, nie dopuszczają do tego, aby sprawę nadużyć ukryto pod korcem, jakby tego sobie życzyły niektóre „czynniki”.

Oslawiona „spółka dla popierania i prowadzenia handlu bydłem, mięsem i przetworami zwierzęcymi” była „do-

OSZCZĘDNOŚCI korzystnie lokujesz, **BEZROBOCIE** zwalczasz, **OBOWIAZEK SPOŁECZNY** spełniasz, ng 9522 **subskrybując POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ**

Pamiętaj 10 maja ubiega termin.

to wskutek niedostatecznego zrozumienia jego znaczenia ze strony szerszego ogółu; odczuwa więc poważnie braki finansowe. Należałoby lepiej opłacić dyrygenta, kupić więcej nut, bo tych mamy stosunkowo mało, i urządzić, jak przystało, 15-letni jubileusz Koła, które jest mistrzem Związku Kół Śpiewaczych Wielkopolski w zespołach mieszanvch i dzierży poraż druż i z rządu puhar wędrownv tegoż Związku. Ponadto nie uregulowaliśmy jeszcze całkowicie długi, zaciągniętego na wyjazd nasz do Niemiec, gdzie byliśmy w 1931 roku na ogólnym zjeździe kół śpiewaczych wychodźstwa. Wyjazd zaś taki ma poważne znaczenie, gdyż podtrzyma ducha polskości wśród naszych rodaków zagranicą.

— A jakież mają Panowie plany na przyszłość?

— Przedewszystkiem obchód jubileuszowy, dalej zaś wzięta praca nad przygotowaniem się do jesiennych zawodów śpiewackich okręgu na miasto Poznań. Należy też dodać, że w przyszłym roku mamy zjazd śpiewaczy w Warszawie, ponadto projektujemy ponowny wyjazd do Niemiec, gdzie Związek Kół Śpiewaczych na wchodźstwie obchodzić będzie 30-lecie swego istnienia. Nie potrzeba chyba wyjaśniać, jak wielkie znaczenie ma nasz wyjazd do rodaków, których w wielkiej mierze utrzymywała i utrzymuje przy polskości pieśń ojczyzna.

— A na co zużyta będzie subwencja miejska?

— Na palace potrzeby Koła

(Dokończenie nastąpi.)

na krową” dla pewnych dygnitarzy krakowskich. Znany proces, który toczył się w grudniu ubiegłego roku, był tylko drobnym fragmentem całej afery. W najbliższych dniach odbędzie się rozprawa apelacyjna, która ma — jak zapowiada obrona — odstąpić nieznane a niezwykle sensacyjne szczegóły.

O wiele ciekawsze szczegóły mógłby ujawnić specjalny komitet, złożony z radców miejskich, któremu rada miejska poleciła dokładne zbadanie sprawy nadużyć w spółce „Caro”. Uchwała rady miejskiej zapadła 20 grudnia z. r., a wspomniany komitet miał do trzech miesięcy złożyć sprawozdanie. Tymczasem wybrano komitet dopiero w lutym. Zaczął się już maj, nie trzy lecz cztery miesiące upłynęły od czasu powzięcia uchwały, a o sprawozdaniu ani słychu ani dychu...

T. M.

Jewticz i Maczek

W uzupełnieniu doniesień o wyniku wyborów w Jugosławii warto jeszcze podać cyfry głosów, uzyskanych przez listę premiera Jewticza oraz listę bloku opozycyjnego dr. Maczka w ważniejszych miastach i niektórych okręgach wiejskich:

Miasto Zagrzeb (stolica Chorwacji): Jewticz 19 619 gł., dr. Maczek 29 530 gł., dwie pozostałe listy 138 gł. Maczek ma więc dużą przewagę.

Okręg wiejski Zagrzeb: Jewticz 589 gł., Maczek 15 145 gł. Lista Maczka zdobyła tu więc 96 procent wszystkich głosów.

Miasto Sarajewo (stolica Bośni): Jewticz 9 957 gł., Maczek 6 012 gł. Miasto Split (Dalmacja): Jewticz 3 410 gł., Maczek 6 338 gł.

Okręg wiejski Split: Jewticz 5 494 gł., Maczek 14 580 gł. Maczek uzyskał więc prawie trzy czwarte ogółu głosów.

Miasto Dubrownik z okolicą (Dalmacja): Jewticz 2 678 gł., Maczek 7 914 gł.

Wyniki wyborów z Białogrodu już podaliśmy. Lista Jewticza dostała tam 73 proc. ogółu głosów, Maczka 22 procent. Frekwencja wyborcza wynosiła tylko 54 proc. uprawnionych

NIEMIROW-ZDRÓJ

woj. Lwowski

Prospekt cennik i dod. komunikacyjn wysyła się na żądanie bezpłatnie.

Pożary w Szwecji

Sztokholm. (PAT.) W miejscowości Alingsas spłonęły wielkie składy fabryki czekolady „Suchard”, zakłady tkackie oraz fabryka maszyn. Straty oceniają na pół miliona koron.

W Ulricham spłonęła fabryka trykotaży. Straty sięgają 400 tys. koron.

Stronnictwo Narodowe

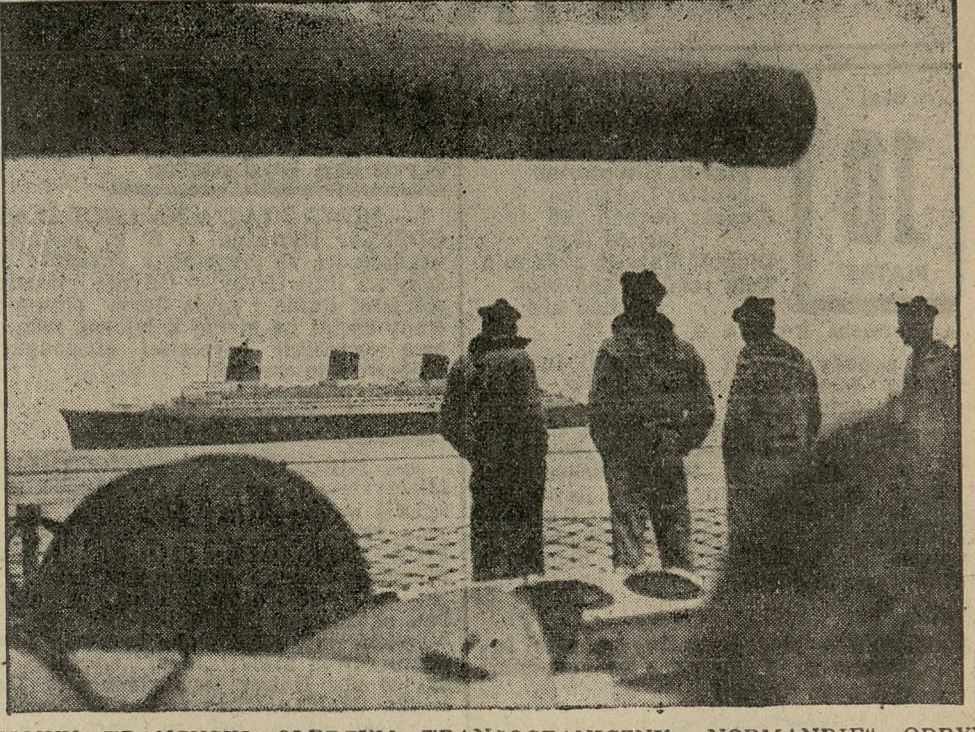
Sekcja żeńska

Zapisy na kurs kandydatek przyjmuje się codziennie w godz. od 14—16 i 19—20 w Sekretarjacie Stron. Narod., św. Marcin 65, I prz., Iowo — podwórze.

DWA WYDARZENIA, UTRWALONE NA FOTOGRAFIACH



ZAPRYSIĘŻENIE PAPIESKIEJ GWARDII SZWAJCARSKIEJ W MAŁOWNICZYCH STROJACH ODBYŁO SIĘ ONEGDAJ W SALI BELWEDERSKIEJ WATYKANU.



NOWY FRANCUSKI OLBRYZYM TRANSOCEANICZNY „NORMANDIE“ ODBYŁ PIERWSZĄ PODRÓŻ Z ST. NAZAIRE DO HAWRU W ASYŚCIE TORPEDOWCÓW.

Prasa o „sanacyjnym” projekcie ordynacji wyborczych

Poniżej przytaczamy narazie dwa głosy prasy w sprawie „sanacyjnego” projektu ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu.

„Gazeta Warszawska” kreśli takie uwagi:

„Po dziewięciu latach walki z „partijnictwem”, prowadzonej przy zastosowaniu bogatej skali środków, okazuje się, że obóz rządowy nie ma ochoty stanąć do rozgrywki ze stronnictwami na równych warunkach (równych — oczywiście w pojęciu formalno-prawnym), ale chroni się poza drut kolczasty specjalnie ad hoc skonstruowanej ordynacji.

„Oczywiście p. premier nie przyznaje się do obaw porażki w równych wyborach. Uzasadnia on wyeliminowanie stronnictw... szkodliwością głoszących przez te stronnictwa programów politycznych.

„Głupstwem” są według p. premiera wszelkie programy. Nie według Błoku, którego całym programem i racją istnienia była właśnie — bezprogramowość. Pozwolimy sobie tylko zauważyć, że ten nienawistny stosunek do programów nie jest ani nowy, ani nowoczesny. Znajdą tę niechęć do programów i organizowania na ich podstawie społeczeństw dzieje wielu dawnych dyktatorów. Natomiast nowoczesne dyktatury starają się właśnie organizować narody na platformie wielkich programów społecznych i politycznych.

„Nie dziwnym się wcale, że tak przemawiał twórca Bezpartyjnego Bloku, którego całym programem i racją istnienia była właśnie — bezprogramowość. Pozwolimy sobie tylko zauważyć, że ten nienawistny stosunek do programów nie jest ani nowy, ani nowoczesny. Znajdą tę niechęć do programów i organizowania na ich podstawie społeczeństw dzieje wielu dawnych dyktatorów. Natomiast nowoczesne dyktatury starają się właśnie organizować narody na platformie wielkich programów społecznych i politycznych.

„Zasadniczą cechą kultury europejskiej jest dążenie do uogólnień myślowych i do działania zbiorowego, opartego na wewnętrznym porozumieniu. Z tego dążenia powstały programy polityczne i społeczne, oraz organizacje, które te programy usiłują realizować. Są programy, nie mające silnej podstawy w duszy narodu, — i te przemijają, giną. W ich miejsce powstają nowe, lepiej odpowiadające charakterowi narodu, aktualnym prądom ideowym i chwili dziejowej.

„Tak było i tak będzie. Żadna ordynacja, żadne sztuki wyborcze tego wrodzonego cywilizowanym narodom dążenia nie zahamują.”

W krakowskim „Głosie Narodu” czytamy:

„Partjom, które mają zniknąć z powierzchni życia politycznego w Polsce, z czego zdaje się wynikać, że ideałem pewnych kół jest rozbite, rozproszkowane, a więc łatwiejsze do kierowania i rządzenia społeczeństwo, przeciwstawia się teraz... człowieka. Jest to wprawdzie u nas nowa moda, ale nie oryginalna, bo wzorowana na znanych już przykładach. Ma ona jednak wadę, która nie rokuje jej wiel-

kiej trwałości, że tego człowieka szuka się w jednym obozie, w najbliższym otoczeniu, wśród swoich. Tak samo było i będzie w Polsce.

„Nowa ordynacja wyborcza tak jest pomyślana, żeby sito przesiewające tych upragnionych i poszukiwanych ludzi było jak najgęstsze i nie przepuściło nikogo, kto nie odpowiada... „bezpartyjnym” kwalifikacjom. Przy wyborach do Sejmu postarają się o to koleżka wyborcze, złożone z przedstawicieli odpowiednio już dobranych instytucji samorządowych i gospodarczych, przy wyborach do Senatu — nominacja jednej trzeciej jego człon-

NIE LEKCEWAŻMY

drobnych przyimności! Uroczy orzeźwiający zapach
Mydła Przetłuszczonego LAWENDA Laboratorium MALINOWSKIEGO
zapewnia nam dobre samopoczucie od samego rana.
Warszawa, Lab. Chem. Farm. ul. Chmielna 4.
Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach. Tg 659

Wczoraj i dziś

Zacytowaliśmy wczoraj opinie pp. Cara i Podolskiego, wypowiedziane na posiedzeniu komisji konstytucyjnej Sejmu w styczniu r. 1932 — opinie, wręcz sprzeczne z projektem nowej ordynacji wyborczej, opracowanym obecnie przez obu tych panów.

Tutaj dodać należy, że również p. Makowski, stojący za dzisiejszymi poczynaniami „ordynacyjnymi”, zajmował wówczas stanowisko zupełnie odmienne, twierdząc, że „polityczny” charakter Sejmu musi być utrzymany.

Jeśli chodzi specjalnie o kwestję proporcjonalności i list państwowych, to przypominamy sąd prof. Peretiatkowieza, wypowiedziany w książce jego p. t. „Państwo współczesne”, używanej jako podręcznik uniwersytecki:

„Przy tym systemie — pisze prof. P. — izba poselska jest istotnie refleksem opinii, panujących w kraju. Zastosowanie go na terenie belgijskim (w 1899 r.) dało rezultaty dodatnie. Walka wyborcza (prowadzona poprzednio w okręgach jednomandatowych — między poszczególnymi kandydatami — przyp. red.) nie tylko zła-godniała, ale niejako wyszlachetniała. Walczy się raczej o programy, niż o osoby. Każde stronnictwo polityczne liczy się więcej opinią publiczną, bo ilość jego reprezentantów w parlamencie zależy zupełnie od ilości zwolenników w kraju...”

Dopiero w ostatnim wydaniu swej książki prof. P. zaznacza, że w krajach, które zaprowadziły u siebie wybory proporcjonalne, spotykamy „pewną opozycję przeciwko temu systemowi”.

W dalszym ciągu swych wywodów prof. Peretiatkowiez z wielkiem uznaniem pisze o systemie t zw. list państwowych (t. j. list ogólnokrajo-

ków i dwustopniowość wyborów. Tak! Senat będzie przypominał zreformowaną rosyjską radę państwa po ogłoszeniu konstytucji z dnia 30 października r. 1905.

„Niemał wszystko, co znajdujemy i widzimy w nowej konstytucji i w projekcie nowej ordynacji wyborczej, już było wprowadzone i zastosowane gdzieindziej, zostało wypróbowane i wyeksperymentowane i zawiodło. Życie rozsądziło sztuczne ramy i tamy, które usiłowano powstrzymać normalny rozwój narodów.

„W jednych krajach odbyło się to spokojnie, w drodze ewolucji, w innych inaczej. Gdzie nie doszło jeszcze do tego, to proces ten trwa i wcześniej, czy później doprowadzi do zgóry przewidzianego efektu. Gdy powstało państwo polskie zdawało, że nie grożą mu żadne eksperymenty. Stało się jednak inaczej. Wchodzimy w okres eksperymentowania, który ma to do siebie, że nie trwa długo.”

wych, z których poszczególne stronnictwa uzyskują ilość mandatów, proporcjonalną do liczby mandatów, uzyskanej przez nie z list lokalnych).

„System listy państwowej — pisze prof. P. — posiada liczne zalety. Przyczynić się może do podniesienia poziomu umysłowego parlamentu. Pozwala bowiem stronnictwom postawić na liście państwowej i wprowadzić do Sejmu szereg ludzi fachowych, którzy są niezbędni dla pracy ustawodawczej, którzy jednak mogą być mało znani szerszym kołom w swoim okręgu, gdyż nie biorą udziału w agitacji politycznej i nie przemawiają na wiecach. Postawienie na liście państwowej umożliwia im pozyskanie mandatów bez względu na kwestię popularności lokalnej. Przy systemie listy państwowej kandydaci, wybrani z tej listy, są wprawdzie zależni od stronnictwa, ale zato zupełnie niezależni od wyborców, którzy zwykle zabierają wiele czasu posłom swego okręgu, żądając różnych usług i ropienia spraw prywatnych. Posłowie listy państwowej mogą cały swój czas poświęcić sprawom politycznym i pracy sejmowej.”

Przypominamy opinie prof. Peretiatkowieza, stojącego na gruncie obozu rządowego, ze względu na wywody pułk. Sławka, który, uzasadniając projekt nowej ordynacji wyborczej, mówił tyle o potrzebie „zlokalizowania” kandydatów poselskich i uniezależnienia ich od wszelkich szerszych koncepcyj ideowo-programowych.

Wśród Niemców na Śląsku

Katowice. (Tel. wł.) Od kilku miesięcy na Śląsku działa nowa partja niemiecka „Deutscher Volksblock”.

Nowa ta partja wydaje tygodnik „Neue Zeit” który w ostatnim numerze atakuje ostro t. zw. „Młodoniemców”, zarzucając im działanie przeciwne intencjom narodowego socjalizmu i pogłębianie przeciwieństw partyjnych.

O nastrojach wsi

Jak wiadomo, w związku ze znanym projektem nowej ordynacji wyborczej, wśród ludowców szerzy się opinia, że nowe wybory należy wogóle zbojkotować. W związku z tem szereg

Przy zatruciu wywołanem zepsutymi potrawami, jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opium zastosowanie naturalnej wody **Franciszka Józefa** jest cennym środkiem pomocniczym. Zalecana przez lekarzy. Tg 845

uwag o „Nastrojach wsi” zamieszcza w ostatnim numerze (18) organ Stronnictwa Ludowego „Piast”, w którym m. in. czytamy:

„W napływających do Redakcji listach, na zjazdach i zebraniach powtarza się stale jedno zapytanie:

— „Jak długo jeszcze potrwać obecne stosunki, kiedy się to nareszcie skończy?”

„Próbujcie odpowiedzieć, że nieprędko, że nowa konstytucja ma utrwalić obecny stan, obecny reżim na długie, długie lata, zerwie się burza protestów. „Nie, to przecież niemożliwe, nie wytrzymamy, to nie może trwać długo, to się musi skończyć”. Kiedy jeden z posłów na pewnym zjeździe zaryzykował twierdzenie, że jeśli nawet „sanacja” utrzyma się długo przy władzy, muszą się zmienić metody rządzenia, polityka gospodarcza, i wyraził nadzieję, że do roku coś się musi zmienić, padła z kilku stron odpowiedź:

— „My tak długo nie wytrzymamy”.

„Ludzie na wsi wyglądają zasadniczej zmiany dziś, jutro... najdalej pojutrze.

„I to jest zasadniczy nastrój mas chłopskich.

„Próbować w tych warunkach zjednywać owe masy dla „sanacji”, to syzyfowa, beznadziejna, zgóra na niepowodzenie skazana praca. Jakakolwiek współpraca w tych warunkach, o czem z różnych powodów niektórzy myślą, nie znajdzie żadnego oddźwięku na dole, prócz podejrzenia: „Sprzykrzył ci się gorzki chleb opozycji, ciągnie cię do żłobu?”

„Gdyby ludzie usłyszeli, że „sanacja” skończyła się, niema jej, zapanowałyby powszechna radość.

„Jeśli ludność żywiołowo pragnie zmiany, a ta nie nadchodzi, jakież z tego następstwa?”

„Choćby to był djabeł z piekła rodem, powita go z radością, jeśli tylko zapewni jej, a przynajmniej przyrzeknie upragnioną zmianę. Jakież zatem wdzięczne pole dla wszelkiej wyrotowej agitacji, dla skrajnego radykalizmu, dla rewolucji socjalnej?”

Po takim zobrazowaniu nastrojów wśród rolników na wsi, autor dowodzi, iż z powodu nadużyć wyborczych stracono zaufanie do Sejmu i na wsi coraz częściej słyszy się zdania, iż wybory należy zbojkotować, bo posłowie z takich wyborów będą sługami administracji, a nie przedstawicielami społeczeństwa.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Maj
10
PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.

Piątek: Brunona b.

Sobota: Mamerta b.

Kalendarz słowiański

Piątek: Cierpimira

Sobota: Ludowida

Słońca: wschód 4,06

zachód 19,32

Długość dnia 15 g. 26 min.

Księżyc: wschód 10,50

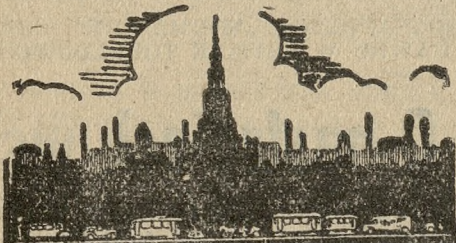
zachód 1,08

Pierwsza kwadra o godz. 13.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska plus 3 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 764 mm. Pogodnie. Wiatr wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 14 st. C., najniższa plus 6 st. C.

Przewiednia pogody na piątek: Pogodnie lub dość pogodnie i w dzień ciepły. Na wybrzeżu drobne opady deszczowe.

Stan wody w Watcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,55 mtr.



KRONIKA POZNANIA

— **Sprostowanie.** W poniedziałkowym sprawozdaniu z konkursów hippicznych w Gnieźnie i w podpisie pod fotografią zaszedł błąd. Konkurs ciężki pań wygrała p. Ania Zychlińska z Gorazdowa, a nie p. Sikorska z Warszawy.

— **Wolne posady w Izbie Skarbowej w Poznaniu.** W związku z ustawą z dn. 26 marca 1935 o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego dowiadujemy się, że Izba Skarbowa w najbliższym czasie zamierza przyjąć około 25 rolników posiadających wyższe wykształcenie rolnicze oraz praktykę w zakresie prac klasyfikacyjnych wzgl. dłuższą pracę na roli.

Kandydaci ubiegający się o te stanowiska, a posiadający podane wyżej kwalifikacje, winni składać podania do Wydziału I Izby Skarbowej przy dołączeniu: 2 fotografii z bieżącego roku, własnoręcznie napisanego życiorysu, metryki urodzenia, świadectw szkolnych (dyplom), świadectw pracy, poświadczających obywatelstwa, dokumentu ślubu i książeczki wojskowej.

Dokumenty osobiste, świadectwa pracy, szkolne i wojskowe należy przesyłać w odpisach (nieuwierzytelniczonych).

(W razie przyjęcia do służby kandydaci przedstawia świadectwa oryginalne).

Podkreśla się przytem, że dowodem ukończenia wyższych studiów rolniczych jest dyplom uniwersytecki wzgl. świadectwo ukończenia szkoły rolniczej, uprawiające do ubiegania się o stanowisko urzędnika I kategorii w służbie państwowej.

Zaangażowani kandydaci zatrudnieni będą przy pracach związanych z klasyfikacją gruntów, przyczem ich wynagrodzenie zasadnicze wahać się będzie w granicach od 300 do 500 zł miesięcznie, ponad to w razie wykonywania czynności służbowych poza stałym miejscem służbowym otrzymywać będą oprócz zwrotu kosztów przejazdu diety w wysokości od 9 do 12 złotych dziennie.

Umowy służbowe zawarte będą na okres trzech miesięcy z tem, że po upływie tego czasu mogą być przedłużone.

Wybór pracowników do prac związanych z klasyfikacją gruntów nastąpi jedynie z pośród kandydatów, posiadających określone wyżej kwalifikacje, podania osób nie posiadających wymaganych przez Izbę Skarbową kwalifikacji, pozostaną bez rozpatrzenia i odpowiedzi. Podania należy składać w terminie do dnia 20 maja 1935 r.

— **Na co wolno polować.** Z dniem 15 maj. kończy się czas ochronny na sarny kozły w całym kraju, oprócz województw poznańskiego, pomorskiego, krakowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Również z dniem 15 maj. rozpoczyna się czas ochronny w całym kraju na głuszczyki, dzikie indyki-samce, słonki, dzikie łabędzie i dzikie gęsi.

— **Czy figi stanieją?** Ostatnio rozeszły się pogłoski o projektowanym obniżeniu cen na figi w związku z niżaniem cła na importowane do kraju owoce południowe. Narazie w obrocie handlowym znajdują się figi w cenach ustalonych jeszcze przed rokiem. W handlu spotykamy dwa gatunki fig, pierwsze t. zw. workowe w wiązkach i drugie skrzynkowe, prasowane, zwane smyrneńskimi. W handlu owocami południowymi figi zajmują stosunkowo małą pozycję i Poznań nie importuje ich specjalnie z zagranicy, lecz nabywa od gdańskich pośredników. Dotychczasowa cena fig workowych w hurcie wynosi 1,45 zł za kg., w detalu 2 zł. Cena fig smyrneńskich wynosi ca. 3,50 zł w hurcie, a 4,80 zł w detalu. Zapowiadane obniżki cen na figi nie podają jednak, które figi mają potanieć i w jakim stopniu. (k)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika bydgoska

— **NOWA STACJA NA LINII ŚLĄSK-GDYŃIA.** Dyrekcja P. K. P. podaje do wiadomości, że przystanek Ponętów, położony na linii Herby — Gdynia, pomiędzy stacjami Dąbie i Lipie Góry, przemianowany został na stację kolejową, załatwiająca wszelkie czynności ekspedycyjne, osobowe i towarowe.

Kronika gnieźnieńska

— **NIEOSTROŻNY MOTOCYKLISTA.** Mieczysław Frackowiak (ul. Lecha nr. 2) zgłosił w policji, że 5 maj. około godz. 20 jego syn 11-letni Jerzy został potrącony przez przejeżdżający motocykl P Z 1699, przyczem odniósł obrażenia. (bg)

— **KRADZIEŻ ROWERU.** W dniu 6 maj. skradziono z zamkniętego wozu meblowego, stojącego na dworcu kolejowym, rower męski „Ideal” wartości około 140 zł. Rower jest własnością Franciszka Grabianowicza (ul. Chrobrego 16) i rejestrowany był w Obornikach na nr. 7158. (bg)

— **KRADZIEŻ** Marjan Bączkowski (ul. Powstańców Wielkopolskich) skradł z kiosku p. Lewandowskiej przy ul. Chrobrego 1 paczkę papierosów „Egipskich” i 1 paczkę „Piaskich” i zbiegł. Scigany natychmiast, został ujęty. — Rolnikowi Antoniemu Sołtysiakowi w Karniszewie skradziono z ogrodu ul. z pszczołami, wartości 50 zł. — W Lednogórze skradziono z oberty Stanisława Duszyńskiego różne towary spożywcze i kolonialne, opróżniając cały magazyn. (bg)

Kronika gostyńska

— **Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ** W Borku odbyło się posiedzenie rady miejskiej, celem wybrania dwóch radnych do rady powiatowej w Gostyniu. Wybrani zostali pp. Czesław Pawlicki, radny Stron. Narodowego w Borku i Antoni Kuleczka, radny B. B. (bp)

Kronika krotoszyńska

— **POŻARY.** W Brzozie, pow. Krotoszyn, spłonął dom mieszkalny wraz ze stodołą, własność Stanisława Jakubka. — Wartość domu wynosiła około 4 tys. zł. — W domostwie Marcina Zbory w Krotoszynie przy ul. Stawnej wybuchł pożar z powodu wadliwej budowy komina. Obydwa pożary ugaszono. (kz)

— **PRZEDSTAWIENIE.** Chór kościelny przy kościele farnym w Krotoszynie wystawił w inicjatywy ks. dyr. Maleckiego przedstawienie p. t. „Skalmierzanki”. Czysty zysk przeznaczono na odnowienie organów. (kz)

— **WIECZORNICA K. S. M. Z.** Staraniem K. S. M. Z. w Krotoszynie odbyła się w niedzielę na sali Domu Katolickiego wieczornica, która przyciągnęła liczną publiczność. (kz)

— **PRZYCHWYCONY OSZUST.** W Elżbietkowie pow. krotoszyńskiego przychwyciła policja Stanisława Steca, l. 21, rodem z Małopolski, który wyludził od ludzi składki na budowę kościoła w Jastkowie Lubelskim. Stecowi udowodniono sfałszowanie dokumentów z urzędu wojewódzkiego w Lublinie oraz pieczęci i podpisu prezesa komitetu budowy, ks. Jana Modrzejewskiego. Legitymując się temi dowodami, Stec w ciągu miesiąca kwestowania w pow. krotoszyńskim, zdołał zebrać dość pokaźną sumę. Aresztowanego odstawiono do dyspozycji sądziego śledczego w Ostrowie. Policja ostrzega przed podobnymi oszustami, których w wojew. poznańskim ma być więcej. (kz)

— **PRZEDSTAWIENIE.** Chór kościelny przy kościele farnym w Krotoszynie wystawił po długich przygotowaniach z inicjatywy ks. dziek. Maleckiego przedstawienie p. t. „Skalmierzanki”. Piękne melodie, barwne dekoracje i kostjumy oraz dobrze wćwiczony zespół amatorski sprawiły, że wszystkie 4 przedstawienia odegrane zostały przy przepelnionej sali Domu Katolickiego. Czysty zysk przeznaczono na odnowienie organów. (kz)

— **ZABAWY WIOSENNE.** W ub. sobotę i niedzielę odbyły się w Krotoszynie zabawy wiosenne Ochotn. Straży Pożarnej, Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej i sekcji lekkoatletycznej przy K. S. „Astra”. (kz)

Kronika ostrowska

— **ODWOŁANIE KONCERTU.** Z powodu niskej frekwencji, zapowiedziany na niedzielę koncert chóru męskiego „Echo” w ostatniej chwili odwołano. Społeczeństwo ostrowskie nie okazało zainteresowania koncertem. (os)

— **OBCHÓD W N. O. K.** Tutejsze koło Narodowej Organizacji Kobiet poświęciło ostatnie zebranie uczczeniu wiekopomnej Konstytucji 3 Maja. Słowo wstępne wypowiedziała p. prezeska Topolanowa, a piękny uroczystościowy referat wygłosił ks. Andrzejewski. Podniosło zebranie urozmaicono deklamacjami i śpiewem. (os)

— **ZE ZWIĄZKU INWALIDÓW.** Wainne zebranie Pow. Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. odbyło się tu pod przewodnictwem prezesa zarządu wojew.

p. Stacheckiego przy udziale około 200 członków. Działalność Koła zilustrowały sprawozdania zarządu, z których wynikało, że stan liczebny członków wynosi 442. Obrotu kasowego było ponad 5218 zł, majątek koła wynosi 2 893,04 zł. Po udziale zarządu pokwitowania, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezsem wybrano ponownie p. Tomasza Organisiaka, wiceprezsem Niezgodkę, sekretarzem Jeziornego, skarb. Miśkiewicza oraz Witaka i Czajkę. Do komisji rew. weszli Jackowski, Chudy i Kulesza. (os)

— **POŻAR.** W Zamościu wybuchł nad ranem pożar w zagrodzie Teodora Krysiaka. Spalili się stodoła i chlewy z żywym i martwym inwentarzem. (os)

— **ZE SPORTU.** W mistrzostwie A. klasy rozegrano tu spotkanie w koszykówkę między K. P. W. Głównie Warszaty, a Kat. Stow. Młodzieży im. św. Stanisława Kostki. Zwyciężyła drużyna kolejowa w stosunku wysokim 52:4. (os)

Kronika ostrzeszowska

— **Z POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO.** Na walnym zebraniu P. Zw. Zachodniego wygłosił referat p. St. Łukasiewicz. Koło liczy 62 członków. — Wybrani zarząd tworzą pp.: prof. Benisz — prezes, St. Łukasiewicz — zast., M. Maćkowiak i J. Wierzbosławski — sekretarze. Cz. Golicki — skarbnik, oraz dyr. Nowak, W. Ossowski, W. Pietrusiak i Fr. Pielucha, radni. (zo)

— **Z KÓŁKA WŁOŚCIANEK.** Na walnym zebraniu Kółka Włościanek wybrano nowy zarząd w składzie pp. J. Hećkowska — prezeska, P. Kiczkowa — zast., J. Cieplikowa i Fr. Stelmazykówna — sekretarki. P. Stawska, M. Kotecka, H. Janiakowa, dra Mrozowska i Worszynowiczowa — radne i M. Kucharska — skarbniczka. (zo)

— **3 MAJ.** Uroczystości święta narodowego, w których brały udział władze, wszystkie organizacje i społeczeństwo miejscowe, zapoczątkowała msza św., poczem pochodem udano się na rynek, gdzie przed ratuszem odbyła się uroczysta przez Komitet międzyszkolny akademii. — T. C. L. urządziło w dniu tym zbiórki na dar narodowy. (zo)

Kronika now. poznańskiego

— **PRZEGLĄD BUHAJ.** Komisja kwalifikacyjna wraz z Izba Rolnicza wyznaczyła przegląd urzędowy wszystkich rozplodników na dzień 24 maj. w następujących miejscowościach: Czerwonak, Owieńska, Bolechowo, Wierzonka, Kobylnica, Gruszczyń, Swarzędz, Kobylepole, Krzesiny, Głuszyna i Zęrze, a na 25 maj. Gwiazdowo, Promno, Pobiedziska, Czachurki, Pomorzanowice, Krześlice, Bednary, Wronczyn, Kowalskie, Biskupice i Sarbinowo. (fi)

— **Z URZĘDU STANU CYWILNEGO** Urząd Stanu Cywilnego w Swarzędzu za notował w kwietniu 11 urodzin, 11 zgonów, 11 ślubów. (fi)

— **ODZNACZENI NA TARGACH POZNAŃSKICH.** Na tegorocznych Targach Poznańskich odznaczeni zostali za działalność na polu rzemieślniczym i wysoko postawione wyrobów meblowe pp.: Zaniecki i Skweres złotym medalem, Jarczyński Jan i Szumski srebrnym, wreszcie Sobczak Józef brązowym. (fi)

— **NAGŁY ZGON.** W Witoblu, pow. Poznań, znaleziono pod stodołą p. Teofila Bartkowskiego zwłoki kobiety, lat około 35. Przywołany lekarz p. dr Biały stwierdził zgon z powodu wycieńczenia. (sk.)

Kronika średzka

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Zajęty przy naprawie dachu kościoła w Macznikach p. Stefan Palczewski, spadł i odniósł złamanie ręki i obojczyka oraz ciężkie obrażenia wewnętrzne. Odwieziono go do szpitala w Środzie. (ak)

Kronika śremska

— **Z KARTY ŻAŁOBNEJ.** W sobotę 4 maj. odbył się uroczysty pogrzeb śp. Franciszka Owczarczaka, sędziego i zasłużonego obywatela miasta Śreму. — Zmarły był współzałożycielem śremskiego „Rolnika”, w którym piastował przez długi czas godność członka zarządu. Zaskarbił sobie szacunek i trwałą pamięć wśród obywatelstwa. Tlumny kondukt pogrzebowy był tego najlepszym wyrazem. Zmarłego eksportował jego syn ks. Wojciech Owczarczak w otoczeniu licznych duchowieństwa. (śn)

— **PONOWNE WYBORY.** Na mocy podanego swego czasu przez nas wyroku woj. sądu administracyjnego wobec wykazanego „cudu” wyborczego, odbyły się w gromadzie Binkowo ponowne wybory soltysa i podsoltysa pod przewodnictwem inspektora samorządu powiatowego p. Leona Mellera. Większością głosów soltysem wybrany został p. Motylak Wojciech, kandydat większości narodowej rady gromadzkiej. Podsoltysem wybrano p. Janiszewskiego Władysława. (śn)

Kronika warowska

— **ŚWIĘTO PIĘŚNI.** W niedzielę odbyło się święto pieśni szkół z całego powiatu w Wągrówcu. Po nabożeństwie w kościele farnym zgromadzono młodzież szkolną w liczbie 1000 na Rynku, gdzie nastąpiło okolicznościowe przemówienie

oraz odśpiewanie szeregu pieśni pod dyktando prof. Zielińskiego i Maciejewskiego. Uroczystość wypadła dobrze.

— **TYDZIEŃ L. O. P. P.** Od 12 do 19 maj. odbędzie się w Wągrówcu XII Tydzień L. O. P. P. Program tygodnia obejmuje nabożeństwo, pochód, przemówienie, zawody, pokazy drużyn i modeli latających, akademję oraz wyświetlanie filmu lotniczego.

— **ZJAZD UCZESTNIKÓW POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO.** Dnia 12 maj. odbędzie się w Wągrówcu Zjazd członków b. Straży Ludowej, Rad Ludowych i tajnych organizacji Powstania Wielkopolskiego celem zebrania materiału, dotyczącego historii Powstania i złożenia go w Wojskowym Biurze Historycznym D. O. K. VII. w Poznaniu. Program zjazdu przewiduje zebranie, na którym wygłosi referat p. Marcina Trafankowski, przewodniczący Centralnego Komitetu Organizacyjnego z Poznania. (wb)

Kronika zbaszyńska

— **ZŁOTE GODY MAŁŻENSKIE.** Pp. Piotr i Juljanna Bok ze Zbaszyna obchodzili jubileusz złotych godów małżeńskich. Jubilatom życzymy dalszego szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Od strony dworca kolejowego ulicą 17 Stycznia jechało auto firmy Schölschen ze Zbaszyna. W pewnym momencie dostał się pod samochód paroletni chłopczyk, syn urzędnika kolejowego p. Weimana ze Zbaszyna i doznał poważnego okaleczenia twarzy. Chłopczyka zabrał szofer natychmiast do samochodu i odwiózł do lekarza. Policja ustali, kto ponosi winę.

— **ZE SPORTU.** W niedzielę na stadionie miejskim w Zbaszynie odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy Klubem Sportowym „Czarni” Wolszyn a Klubem Sportowym „Obra” Zbaszyn. Zwycięstwo odniosła „Obra” w stosunku 4:1.

Kronika żnińska

— **ZUCHWAŁY NAPAD.** Na powracającą z Gąsawy do Kondratowa 15-letnią Zofję Górczewską napadł jakiś nieznany epryszek, który odebrał dziewczynie 4,50 zł. poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. (zd.)

— **ZE SPORTU.** W niedzielę został rozegrany mecz piłkarski pomiędzy „Sokołem” żnińskim a „Polonią” szubińską. — Wynik 2:1 dla gości. (zd.)

— **WALNE ZEBRANIE BANKU KREDYTOWEGO.** Na przewodniczącego walnego zebrania powołano p. Kopyzińskiego, sekretarzem p. burmistrz Ratajski. Jak wynika ze sprawozdań, bank zanotował 3 000 zł strat. Po krótkiej dyskusji przyjęto i zatwierdzono bilans, a straty uchwalono pokryć z funduszu zasobowego. (zd.)

— **KRADZIEŻE.** Rolnikowi Siadakowi w Juńcewie skradziono 2 tuczniki, wagi około 4 i pół centnara. Na szkodę Fr. Błażejczakowej w Łąkach Małych skradziono 1 tucznika i 11 kur. — Ks. dziekanowi Barlikowi z Lubczyn skradziono 12 ctrn. zboża. — Na szkodę pp. Zygmunt i Damsa skradziono nowe rowery. (zd.)

— **POŚWIĘCENIE POMNIKA SERCA JEZUSOWEGO.** W Górze pod Żninem dokonał ks. prałat Bronisław Matyjańczyk uroczystego poświęcenia pomnika Serca Jezusowego. W uroczystości wzięły udział liczne stowarzyszenia i tłumy ludzi. (zd.)

Gdy zjesz obiad

NIE ZAPOMNIJ
PRZECZYTAĆ

„Justracji Polskiej”

Najnowszy — 19 numer — to barwny
kalejdoskop aktualności ze świata!

Warszawa w śniegu
Jubileusz króla angielskiego
Murzyni na polskim okręcie
3 000 książek w chałupie
Nurek rozmawia z lotnikiem
Upiór wielkiej wojny...
Ludzie bez nerwów
Film — Teatr — Sport

24 strony tekstu!
60 sensacyjnych zdjęć!
45 groszy egzemplarz!

Kupisz, prawda?

W niedzielę odsłonięcie pomnika

ku czci ś. p. ks. Zygmunta Masłowskiego

Nie zapomnieliśmy chyba jeszcze tej strasznej zbrodni z 30 grudnia 1932 r., kiedy to od kuli złoczyńców padł człowiek wielkiej dobroci, prawdziwy opiekun biednych i ogromnie lubiany i ceniony przez młodzież wychowawca, ks. Zygmunt Masłowski.

W celu uczczenia pamięci tragicznie zmarłego kapłana zawiązał się specjalny komitet, w skład którego weszli ks. infułat Ruciński, ks. kan. Szrejbrowski, ks. dyr. Piotrowski, ks. prof. Skórnicki i p. dr. Papée.

Owocem wysiłków komitetu jest pomnik, ufundowany ze składek duchowieństwa oraz uczniów i uczennic zmarłego. Pomnik — którego reprodukcję zamieściliśmy już w „Kurjerze Poznańskim” przed dwoma miesiącami — projektował p. prof. inż. Andrzejmi — zawiera następujący napis: „Ks. Zygmunt Masłowski * 7. 12. 1897 r. † 30. 12. 1932 r. prosi o modlitwę za duszę swoją i swoich zabójców”. Pomnik postawiony został w tym miejscu na ul. Lubrańskiego, gdzie padł z ręki zbirów ks. Masłowski.

Informacja taryfowa w Gdyni

Gdynia, (p). Urząd Morski w Gdyni komunikuje, że udziela wszelkich informacji taryfowych w komunikacji między stacjami portowymi w Gdyni a wszystkimi ośrodkami w kraju oraz w Austrii, Belgji, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumunii, Bułgarii, Rosji, na Bliskim Wschodzie itd. Urząd morski posiada również do dyspozycji bardzo bogaty materiał dla informacji z zakresu towaroznawstwa.

Po wszelkie informacje zgłaszać należy się bezpośrednio do urzędu Udogodnienia, jakie gotowością udzielania informacji daje urząd morski, przyjmując niewątpliwie sfery gospodarcze z dużym zadowoleniem. Informacja zaciągnięta w urzędzie morskim będzie niewątpliwie najlepszą.

Załamaly się pod nim schody

Brak remontu w kamienicy przyczyną tragicznego wypadku

Donosiliśmy już o tragicznym wypadku, jakiemu uległ p. Ignacy Podolak, inwalida, lat 69, zamieszkały przy ul. W. Garbary 10 m. 21.

Naskutek załamania się schodka p. Podolak spadł z pierwszego piętra i doznał tak poważnych obrażeń, że stracił przytomność.

Jak się dowiadujemy, pośrednią przyczyną wypadku jest fatalny stan kamienicy, w jakiej zamieszkuje p. Podolak. Do oficyny przy ul. W. Garbary 10 przechodzi się przez małe i brudne podwórko, następnie wspiąć się trzeba na strome i trzeszczące schody, zbudowane zda się tylko dla młodych i wysportowanych ekwilibrystów, ale nie dla ludzi w starszym wieku.

Stopnie schodów noszą, co prawda ślady dawnych reparacji, które jednak ograniczały się do przybicia kawałka deski na ten stopień, który wyraźnie już zagrażał bezpieczeństwu lokatorów.

Szczegóły samego wypadku są następujące: Korzystając z pięknej pogody, p. Podolak chciał wraz z rodziną wyjść około godz. 16 na spacer. Mimo ostrzeżeń swej żony ruszył pierwszy z mieszkanka i rażno zaczął zstępować po wąskich schodkach, chcąc jak najprędzej wyostać się na świeże powietrze. Gdy postawił nogę na szóstym stopniu pierwszego piętra, spróchniał brzeg stopnia ukruszył się nagle, tak, że p. Podolakowi poślizgnęła się noga.

Straciwszy równowagę, starzec runął z przeszło 2-metrowej wysokości, stacając się po stromych schodach i uderzając głową o żelazny próg.

Doznał skutkiem tego ogólnych silnych potłuczeń i tak poważnego urazu prawej skroni, że natychmiast stracił przytomność. Zalanego krwią podnieśli domownicy. Zawezwano natychmiast pogotowie, które w stanie ciężkim przewiozło p. Podolaka do szpitala miejskiego, gdzie przebywa, na leżeniu.

Poświęcenie i odsłonięcie pomnika nastąpi w niedzielę 12 bm. po sumie w katedrze. Przemówienie, poświęcone pamięci Zmarłego wygłosi ks. kan. Szrejbrowski.

Spodziewać się należy, że uroczystość zgromadzi liczną publiczność, pragnącą przez swój udział w odsłonięciu pomnika złożyć hołd pamięci zasłużonego kapłana. (sk)



Mydło Piękności
wyrabiane na oleju oliwkowym



nr 9913

Echa sensacyjnej kradzieży w ambulansie pocztowym w Trzemesznie

Przez 3 dni i 3 noce trwała rewizja w zagrodzie rodziny Cyranowiczów — Aresztowani dostarczali koni i powozili ambulansem — Rehabilitacja urzędników

Trzemeszno (Tw) W poniedziałek o godz. 7 rano na zarządzenie prokuratury z Gniezna rozpoczęła tujejsza policja przy pomocy urzędników policji śledczej gruntowną rewizję w mieszkaniu, budynkach gospodarczych, stodołę, ogrodzie itd. u rolników Cyra-

nowiczów. Rewizja trwała dzień i noc i zakończona została w środę rano.

W wyniku przeprowadzonej rewizji aresztowano i odstawiono autobusem do więzienia przy sądzie okręgowym w Gnieźnie Tomasza Cyranowicza ojca. Ignacego i Piotra Cyranowiczów sy-

nów, oraz robotnika Czesława Jankowskiego.

Jak się okazuje, rewizja jak i aresztowania stoja w związku z sensacyjną kradzieżą, dokonaną w ambulansie pocztowym w dniu 31 grudnia ub. r. gdzie tępem złodziej padło 14 200 zł. Na skutek przeprowadzonych wówczas dochodzeń ujęto i aresztowano szereg urzędników pocztowych, których jednak później z powodu braku dowodów winy musiano zwolnić. Cyranowiczowie dostarczali koni i powozili ambulansami pocztowymi.

Cyranowiczowie posiadają w Trzemesznie nieruchomości i kilkadziesiąt mórg ziemi, własnej i dzierżawionej. Do Trzemeszna przybyli przed 12 laty z Holandji. Starv Cyranowicz zasiadał podczas ostatnich wyborów z ramienia „sanacji” przy stole przywdjalnym jako mąż zaufania. Synowie i ojciec byli wybitnymi członkami „Zw. Strzeleckiego”.

Aresztowania i rewizja wywołała w mieście zrozumiałe poruszenie. Specjalnie omawia się sprawę posadzonych o kradzież urzędników pocztowych, gdyż władze przełożone orzekły już ich winę. Całe obywatelstwo współczuje tym, którzy niewinnie cierpieli.

Bliższe szczegóły z wyniku rewizjii trzymane są ze względu na dobro trczącego się śledztwa w tajemnicy.

Krwawa rozprawa sąsiedzka przed sądem

Echa tragedji w Nakle — Zabójcy, bracia Wąsowie, skazani na więzienie

Bydgoszcz (f) Bydgoski sąd okręgowy rozpatrywał sprawę tragicznego zajścia, jakie miało miejsce w Nakle. W mieście tem żyły w sąsiedztwie, naogół w dobrej zgodzie, rodziny Wąsów i Pawłowskich. Stosunki między sąsiadami popsuły się dopiero w ostatnim czasie. Wąsowie odmówili jakiegś drobnej przysługi Władysławowi Pawłowskiemu, a ten wraz z bratem zaczął rozpuzszać pogłoski, że rodzina Wąsów trudni się potajemnie złodziejstwem.

Na tem tle doszło do kilku następujących po sobie awantur i bijatyk. Podczas jednej z takich awantur Stanisław Wąs i Michał Wąs zadali kilka pchnięć nożami Władysławowi Pawłowskiemu i jego bratu Franciszkowi. Podniecała do ostrych wystąpień żona Michała Wąsa, Marta. Za jej to namową Stanisław Wąs dał do broczącego już krwią Władysława Pawłowskiego strzał z rewolweru, który okazał się śmiertelny.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy uznał obu Wąsów winnymi zbrodni zabójstwa i poranienia w stanie afektu, wywołanego rozszewaniem plotkami oraz obustronną walką i skazał Stanisława Wąsa na 2 i pół lat więzienia, Michała Wąsa na rok, a żonę jego Martę na 6 miesięcy więzienia.

„Elemka” płynie do portów Lewantu

wioząc na pokładzie większe ładunki polskich towarów

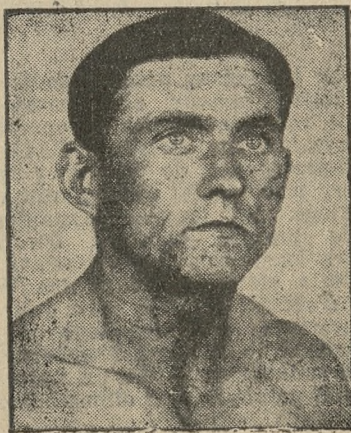
Gdynia (p). W środę poświęcony został i uroczystie pożegnany pięciomasztowy szkuner Ligi Morskiej i Kolonjalnej „Elemka”. Na statek załadowano przeszło 1600 tonn towarów pochodzenia polskiego, przeważnie wyrobów żelaznych. Załogę statku stanowią uczniowie Państwowej Szkoły Morskiej. Obecna podróż „Elemki”, jest drugą imprezą propagandową Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Pierwszą podróż, mającą służyć polskiej ekspansji kolonjalnej, jak wiadomo odbył statek „Poznań”.

„Elemka” płynie do portów Lewantu. Pierwszym portem, do którego statek zawinie będzie Aleksandria.

Z portu gdyńskiego wyruszył statek punktualnie o godz. 13. Rozwinięte żagle możliwe było dopiero za półwyspem Hel. Do granicy wód terytorjalnych towarzyszył „Elemce” holownik „Ursus”, na którego pokładzie znajdowali się członkowie Rady Głównej Ligi Morskiej i Kolonjalnej, przedstawiciele prasy oraz goście.

Po odpłynięciu „Elemki” w sali dworca morskiego rozpoczęły się obrady rady głównej L. M. K.

Ujęcie świętokradcy



W dniu wczorajszym aresztowany został w Ostrowie na ulicy przez posterunkowego Wróbla znany świętokradzka Prósniński, który w ub. miesiącu wraz z Janem Agatowskim włamał się do kościoła w Boluminku w pow. chełmińskim na Pomorzu i skradł z zakrystji trzy srebrne pozłacane kielichy i inne sprzęty kościelne. Agatowskiego wkrótce ujęto, a za 33-letnim Prósnińskim, rozesłano listy gończe.

Znakami szczególnymi u Prósnińskiego było wytatuowane na całym ciele rysunki i napisy. Na czole bandyty wytatuowany był napis: „Durch Kampf zum Sieg”, a na brodzie: „Ich bin fertig”. Te właśnie znaki szczególne, podane w liście gończym, przyczyniły się do ujęcia zbrodniczego świętokradzcy.

Na zdjęciu widzimy Prósnińskiego z wytatuowanymi na twarzy napisami i rysunkami. List gończy wysłał urząd śledczy w Toruniu.

Zjazd muzeologów w Bydgoszczy

Bydgoszcz. (f) Dowiadujemy się, że uzupełnienie cyklu zjazdów, jakie tego lata odbyć się mają w Bydgoszczy, stanowić ma zjazd ogólnopolski muzeologów, który obradować będzie częściowo w Toruniu i częściowo w naszym mieście. Zjazd zapowiedziany jest na drugą połowę czerwca. Udział w nim wezmą przedstawiciele państwowej komisji muzealnej, władz szkolnych oraz kierownicy muzeów ze wszystkich większych ośrodków Polski.

Przypominamy przy tej okazji, że podobny zjazd gościła już Bydgoszcz dziesięć czy jedenaście lat temu, a połączony on był z wycieczkami naukowymi w okolice dla zapoznania się z geologią powiatu i istniejącymi na jego terenie grodziskami prahistorycznymi. Brało wówczas udział w obradach i wycieczkach — poza działaczami z dziedziny muzealnictwa — kilka wybitnych naszych powag naukowych.

Transport owoców z Ameryki

Gdynia, (p). W środę zawinął do Gdyni statek „Pułaski”. Statkiem przybyło 160 pasażerów. Poraz pierwszy przywiózł „Pułaski” do Gdyni większy transport owoców kalifornijskich. Delikatne owoce wyładowano ze statku i umieszczono w odpowiednich komorach chłodni portowej.

W dniu 10 bm. popłynię „Pułaski” z wycieczką do Kopenhagi. Wycieczka do Danji cieszy się dużym powodzeniem. Dotąd — jak informuje Linja Gdynia—Ameryka — udział w wycieczce zgłosiło przeszło 500 osób.

Port drzewny w Gdyni

Gdynia, (p) Port drzewny w Gdyni przy kanale przemysłowym od strony Oksywiu został już ukończony. W najbliższą niedzielę w dniu 12 bm. odbędzie się uroczyste otwarcie portu drzewnego. Przy tej sposobności będzie również położony kamień węgielny pod osiedle robotnicze w Gdyni.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

TROCHĘ PLASTYKI

MŁODZI NIEMCY W IKS-IE

Niemieckie Towarzystwo Historyczne w Poznaniu urządziło w Instytucie Krzewienia Sztuki, z okazji swego 50-lecia, pokaz prac grupy artystów Niemców, stale mieszkających w Polsce. Są to w przeważnej liczbie ludzie młodzi, a wielu z nich studjowało już w polskich uczelniach artystycznych.

P. Fr. Kunitzer wysuwa się na plan pierwszy dzięki większej ilości prac olejnych, które dostatecznie zapoznają nas z jego twórczością. Maluje przede wszystkim tematy rodzajowe z życia niemieckich kolonistów i mieszkańców Łodzi. Typy oddaje z surowym realizmem, charakteryzuje je dosadnie, z pewną dozą karykatury czy też groteski. Ma widoczną tendencję wypowiadania wszystkiego kolorem; powiedzmy od razu, że — narazie przynajmniej — udaje mu się to nie w zupełności. Kontur rysunku wychodzi na zewnątrz w wielu wypadkach i rysuje się twardą linią. Czasem nawet zamyka w sobie dużą barwną plamę, w płaską prawie sylwetę. Przeważnie jednak akcentuje artysta brylowość postaci i przedmiotów, z pewną barokową przesadą. Sprawia to silny temperament malarski, którym Kunitzer rozporządza w dużym stopniu. Chce namalować wszystko od jednego razu, i do tego dobrze — oczywiście, że nie udaje mu się to zawsze. Pewne fragmenty namalowane są dobrze, tu trafnie scharakteryzowana głowa, tam ręce, tu znów cały typ postaci lub szczygół martwej natury. Inne części są słabsze, często — mówiąc terminem pracownianym — puszczone.

Jak mówiłem, p. Kunitzer pragnie się wypowiadać kolorem. Robi to z dużą werwą, rozmachem, nieomal, że tupetem. Kładzie śmiało kropki, czerń, ugrę i biel; kolory te spotykają się na obrazie w zgiekłej harmonii. Nie można im jednak odmówić pewnej siły. Jest poza tem pewna konsekwencja w tych brutalnych kolorach i w zadzierzonym rysunku. Te typy wiejskich polityków, starszków przy kołowrotku mają swój własny sens malarski, jest w nich pewna prawda, szczerść w wypowiedzeniu się bez reszty. I mimo liczne niedociągnięcia i błędy — można stwierdzić, że malarz jest sobą, że bez obłudy w stosunku do siebie, bez oglądania się na cudze wzory, maluje tak, jak czuje. I to jest zapewne najważniejszą cechą jego malarstwa. W tej bezpośredniości wypowiedzenia się przypomina Pautscha, którego zresztą jest uczniem. Obrazami najczęściej opiewanymi i jako całość najdalej doprowadzonymi są: „Praca polna przed burzą“, „Przed bramą“, „Kraj obraz z Kamienia“ i „Kolonista z Kamienia“.

Wyraźnym kontrastem do p. Kunitzera jest — również w licznych obrazach reprezentowany — p. Fr. Sikora, samouk z Górnego Śląska. Maluje typy robotników, górników i krajobraz górnośląski. Jest to spokojny, szczerzy odtwórca natury, którą reprodukuje z cichą i troskliwą cierpliwością, pietyzmem, potracającym czasem o naiwność („Haga“, „Praca i dobrobyt“). I znów ten naiwny, szczerzy sentyment przekonuje nas, gdy górnośląski samouk z całą prostotą i przekonaniem maluje sobie czerwone chmury przed wschodem słońca, zimne refleksy na wodzie i ścianach domów. W rezultacie otrzymujemy bezpretensjonalny, nastrojowy obrazek („Zorza poranna“). W „Krajobrazie holenderskim“ lub „Drewnianym kościółku“ i „Amsterdamie“ widzimy, że Sikora — który wyjeżdżał zagranicę — nauczył się nieco malarstwa na dziełach starych mistrzów i że pewne wiadomości potrafił sobie przyswoić.

P. Konheisner reprezentuje w swych krajobrazach i martwej naturze niemiecki postimpresjonizm; u Slupika widać wpływy współczesnej sztuki francuskiej via sztuka niemiecka (piękne harmonie kolorystyczne w „Chatach wiejskich“ i w „Ogrodzie“). Z prac p. Neumana wymienić należy pejzaż „Kolonja robotnicza“; akwarelę „Beskidy“ z prac p. Straussa i „Komorę z jabłkami“ z akwarel Szulze-Kooper. Herta Strzygowski przekonywuje więcej grafiką niż studjami olejnymi. W grafice jej wyżej stawiam piękne krajobrazy, zdradzające sporo sentymentu i ciekawej inwencji

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Warszawscy „Szydercy“ szukają dalej — Biurokracja i mikrofon — Kośćca trzeba koniecznie — Święty Biurokracy w różnych krajach — Typ warszawskiego konceptu — Jaką miała być pierwsza „galówka“? — Lwów znalazł sobie formę — Lekka muzyka i lekka wesołość.

Zagadnienie humoru warszawskiego, tj. „Łoży Szyderców“ jest dalej nierozwiązane. Najnowsza audycja pod hasłem „Święty Biurokracy“, szwankowała od razu pod względem formy. Ktoś czytał jakby odczyt czy komentarz do tytułu słuchowiska, następnie przyszedł anegdota o biurokratach różnych narodów, jakiś wierszyk wreszcie skończyło się dłuższą dialogowaną anegdotą o żydku, który chciał swemu przedślubnemu synowi zmienić nazwisko i przez długie lata był odсылany od instancji do instancji i od ministerstwa do ministerstwa. Zydek, — aby od razu z tem skończyć — był oczywistym kretynem, nagabywani przezeń urzędnicy w niczem mu co do groteski nie ustępowali.

Odegrane jako kilkuobrazowy skecz, dałoby to może jakiś humor, przy odpowiednim pocharakteryzowaniu typków, mimice itd. Radjofoniczności znać w tem nie było, na mój gust, chociaż starano się wygłaszać z ekspresją.

A już to, co słyszało się przed tym finałem, dalekie było od iskierek, jakimi musi humor z głośnika się wydobywać. Anegdota, kawały, dowcipy, to materiał jeszcze zupełnie niezbadany co do swej radjofoniczności. Nawet gdy są naprawdę świetne i gdy w wygłoszeniu przez widzialnego człowieka efektu nie chybiamy, nigdy nie wiadomo, co z nich dojdzie do radjostuchacza, a co utknie w eterze.

Co do kompozycji takich słuchowisk to jedno już zdaje się być stwierdzonym przez doświadczenie: to, że muszą one mieć jakiś kościć zupełnie wyrazny, coś jak rusztowanie, na którym rozmieszcza się poszczególne obrazki. Wesoła Lwowska Fała wychodzi na tem doskonale i bodaj że temu powiązaniu zawdzięcza dużą część swego sukcesu. Wędrowki z szopką po Lwowie, święcone w suterejnie, piosenka lwowska w różnych okolicznościach życia i zabawy, „wesoły tramwaj“, który jedzie po mieście, — każdy taki obrazek w kilku scenach ma wewnątrz wiesz która trzyma słuchacza przy odbiorniku. „Biurokracja“, przy całej swej żaloznej dla nas konkretności, jest w sensie głośnika pojęciem abstrakcyjnym, to też nie wiąże słuchowiska w całość, pozostawia je zbieraniną anegdot i komentarzy, z których nie wszystkie były nawet zgodne z faktami. Wśród biurokracji europejskich jedną z najzastawniejszych jest francuska („Messieurs rond-de-cuir“, patrz świetne obrazki Courteline'a i innych). Dawna rosyjska miała za specjalność lapownictwo (która to tradycja podobno przeżyła rewolucję, niby fiołek pod majowym śniegiem i teraz podobno zdobyła wszelkie szanse wejścia do drugiej piatiletki jako jeden z jej najbardziej zwycięskich frontów). Nic też nie brakowało austriackiej, bo choć była najdobrodusniejszą chyba ze wszystkich, ale bezwarunkowo najnudniejszą. Natomiast administracja pruska, którą „Szydercy“ wystawili jako jeden z wzorów biuro-

w ujęciu i opracowaniu motywów. Głowy natomiast i rysunki figuralne mają nieco zimną, kaligraficznie wprowadzoną linię. P. Fenske, utalentowany uczeń wileńskiej Akademii, dał nastrojowy, technicznie pięknie wypracowaną akwafortę „Zaułek Bernardyński“. Dwa jego drzeworyty „Ostra Brama“ i „Ulica w Wilnie“ odznaczają się dużym smakiem w ujęciu motywu i miękkością tonacji.

Akwaforty p. Domiczka o nieprzeciętnym poziomie technicznym, przedstawiające sceny rodzajowe, wykonane są z dużą umiejętnością rysunku — zbyt może szczegółowego — i wprawą w stosowaniu światłocienia. P. Heier wystawia szereg barwnych rysunków o sylwetowym charakterze — jest to rodzaj ilustracji książkowych; element groteskowy przeważa w nich wybitnie. P. Jaretsky ciekawszy jest w dwóch kredkowych rysunkach „Las jodłowy“ i „Las liściasty“, niż w dość przeciętnych drzeworytach. Rzeźbę reprezentuje p. Schindler. Nazwiska kilku innych wystawców podaje katalog.

Jan Mroziński.

Poznań

kratyzmu, miała go właśnie najmniej, nie obfitowała w instancje i mnóstwo spraw codziennych zatapiała od ręki, bez ciągania „strony“ po biurach, gdzie by trzeba całymi dniami wyczekiwać.

Właściwie niewiadomo dlaczego humor warszawski tak długo szuka sobie formy? Pierwsze „rewje“ w Qui-pro-quo zaraz po wojnie (świetna „Misja jedzie!“) oraz pierwsze Szopki warszawskie zdawały się mieć kształt od razu swoisty i skryształizowany. Szopka w „Ziemiańskiej“ była np. zupełnie różną od szopek „Zielonego Balonka“, inny był charakter dowcipu, inna jego forma. Cechowały ją obfite kalembury, koncepty słowne w typie różnych powiedzeń wkładanych w usta legendarnym „chłopcom szewskim“ z Podwala — było w niej istotnie coś z pogwizdywań przekornego „andrusa“. Zdaje mi się że ta niefrasobliwość humoru, to małe obciążenie satyrą a przepełnienie żartem — że to byłoby najbliższe specyficznego humoru Warszawy. Jeżeli idzie o klasyczny wzór warszawskiego konceptu, to dość przypomnieć jeden lub drugi dowcip jakiego lała w powietrzu za okupacji niemieckiej w czasie wojny. Chociażby ten, który zrodził się momentalnie, gdy tylko zaistniała złożona z trzech osób Rada Regencyjna nieistniejącego Królestwa Polskiego, a mieścił się w takim pytaniu i odpowiedzi:

Pytanie: „Kiedy będziemy obchodzili naszą galówkę?“

Odpowiedź: Na Trzech Króli..

Albo takie przez słynny „chleb kartkowy“ wywołane strzeliste westchnienie: „... chleba naszego poprzedniego daj nam dzisiaj!“.

Myślę, że do tej rodzimej nitki trzeba będzie wrócić i za nią ciągnąć. Mniej pretensyj do gryzącej satyry, więcej pustej wesołości. Więcej figlów, mniej drwin. We wtorek dał Lwów głupstwo, zatytułowane „Gwiazda nie chce kręcić“, niby scenkę z atelier filmu dźwiękowego. Przeleciało to szybko, uśmiechnęło się kilka razy, zostawiło po sobie trochę wesołości. O to idzie. Radio forytuje obecnie muzykę lekką aby wyjść naprzeciw upodobaniom większości abonentów. Myślę, że humor radiowy musi być właśnie lekki i skoczny, co zresztą nie uwalnia go od obowiązków dobrego gustu. Zresztą tak, jak i muzykę. Ale to już osobny temat.

Witold Noskowski

Muzycy poznańscy przez głośnik. We wtorek został nadany z Warszawy na wszystkie rozgłośnie polskie koncert orkiestry symfonicznej Polskiego Radja pod batutą zaproszonego do Warszawy dyrektora opery poznańskiej dr. Zygmunta Latoszewskiego. W programie znajdowały się dzieła muzyki czeskiej: Dworzaka „Uwertura karnawałowa“, Vitezslava Novaka „Suita słowacka“, Jaromira Weinbergera „Polka“ i fuga — zaś z dzieł polskich uwertura Nowowiejskiego do „Legendy Bałtyku“. Odbiór był wyborny, orkiestra brzmiała pod batutą dr. Latoszewskiego całą pełnią barw i silnymi kontrastami dynamiki.

Jutro, w piątek usłyszymy przez radio koncert wieczorny Filharmonii warszawskiej, którym dyrygować będzie zaproszony przez Filharmonię laureat nagrody państwowej prof. Feliks Nowowiejski. W programie, z dzieł Nowowiejskiego znajduje się poemat symfoniczny „Beatrice“. Poza tem orkiestra wykona „Poemat leśny“ Alberta Roussela i Scherzo symfoniczne Igora Strawińskiego. P. Ida Haendlowa odegra koncert skrzypcowy Mendelssohna, p. Franciszka Plattówna odśpiewa pięć pieśni W. Maliszewskiego.

Pisma nadesłane

„Wici Wielkopolskie“. Nr. 4 (43). Treść: S. Czernik: „Poetka z nad Prosną“. — S. Heiszyński: „St. Przybyszewski i Jadwiga Kasprowicza“. — J. Rejman: „Płyty nagrobne Górków w Katedrze Poznańskiej“. — M. Derezyński: „Jan Karol Maćkowski jako pisarz i człowiek“. — A. Szyperski: „Co znaczy nazwy: Poznań, Bydgoszcz, Inowrocław, Września, Wolsztyn?“ — Recenzje. — Kronika. — Na marginesie. — Adres Red. Poznań, ul. Wszystkich Świętych 3.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Wyspę „Kościszko“ przy wybrzeżu Alaski zbada w czerwcu dr. Stefan Jarosz, wydelegowany do tej pracy topograficznej przez Polski Uniwersytet Jagielloński. O pracuje też morfologię, roślinność i klimat sąsiednich wysp „Zaremba“ i „Woje-wódzki“.

MUZYKA

Szymanowskiego balet „Harnasie“ wystawi w dniu 11 maja praskie Narodni Divadlo. Szymanowski ma przybyć na premierę.

Odczyt p. Dubiskiej. Znana skrzypaczka, Irena Dubiska, wygłosiła w berlińskiej Lessing Hochschule odczyt o muzyce polskiej, ilustrując go wykonaniem kilku utworów skrzypcowych.

„Izba muzyczna“ ma powstać w Polsce jako instytucja reprezentacyjna dla twórców i wykonawców. Nakreślenie szkicu ustawy zajmie się osobna komisja złożona z przedstawicieli instytucji muzycznych.

Wielka Opera we Florencji. Jedną z atrakcyj „Muzycznego Maja Florenckiego“ stało się wykonanie przez zespół śpiewacki i taneczny paryskiej Opery Wielkiej „Kastora i Polluksa“ Rameau. Paryż wysłał do kraju bel canta swoje najpiękniejsze głosy, to też po każdej arii odzywały się huczne owacje na cześć znakomych wykonawców. Była to pierwsza wycieczka zespołu Opery zagranicę od r. 1917, w którym zespół ten gościł w Rzymie i wykonywał „Samsona i Dalilę“ pod batutą Saint-Saënsa.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa „Blok“ w Łodzi. Donoszą nam w Łodzi (wp): W Instytucie Propagandy Sztuki w Łodzi urządzone wystawę prac członków „Blok“, stowarzyszenia powstałego latem 1934 r. Wystawa obejmuje różne dziedziny plastyki: malarstwo, rzeźbę, grafikę i tkaniny. Wśród eksponatów wyróżniają się prace: B. Cybisa, E. Kokoszki i M. Byliny. „Ład“ wystawia sztukę stosowaną tkactwo, reprezentowaną przez L. Czaszniczkę, K. Dydyńską i H. Karpińską. Na wystawie znajdują się również szereg prac współczesnych malarzy francuskich, jak S. Lissin, A. Maire, F. Quelvée i in.

LITERATURA

Listy Żeromskiego będą wydane pod auspicjami Polskiej Akademii Literatury. Zredaguje je dr. Juliusz Kleiner, wstęp napisze Wacław Sieroszewski.

TEATR

Festiwale salzburskie przyniosą w tym roku, w zakresie dramatu, „Fausta“ i „Ktobądź“, w inscenizacji Reinharta. „Faust“ odegrany będzie w tż. Skajnej Ujeżdżalni, zaś „Ktobądź“ na schodach katedry.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Śląski przemysł ludowy. Piszą nam z Katowic (ad): Działające w Katowicach od 2 lat Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego rozwija ożywioną działalność, urządza odczyty i kursy, zakłada czytelnie i biblioteki łącznie ze zbiorami, corocznie organizuje wystawy. Niestety ważna rola, jaką spełnia Towarzystwo, nie jest doceniana przez szerszy ogół.

VARIA

Nowe książki. Nakładem Księgarni św. Wojciecha ukazało się interesujące dzieło o masonerii, przetłumaczone z francuskiego, Veraxa: „Masonerja. Czem nie jest, a czem jest.“ Przedmowę napisał ks. Z. Kaczyński.

KRAJOZNAWSTWO

Wycieczka przyrodnicza do Ludwikowa była głównym punktem obrad Zrzeszenia Opiekunów Kół Przyrodniczych Młodzieży na ostatnio odbytym zebraniu. Przewodniczyła p. dr. H. Szafranówna. Członkowie Zrzeszenia wysłuchali referatów przyrodniczych, które wygłosili: p. dr. J. Gołąb o geologii terenu, zaś p. J. Urbański o florze i faunie Wielkopolskiego Parku Natury. Na obszarze tym widzimy szereg dobrze zachowanych form polodowcowych, które posłużyły jako ciekawy przykład do teoretycznych rozważań w szkole. Ponadto flora zawiera szereg rzadkich gatunków roślin i zwierząt, a fauna, zwłaszcza ślimacza — pewne odmiany, tylko z tego miejsca w Wielkopolsce dotąd znajdowane. Ciekawe wiadomości historyczne o dawnych właścicielach okolicy (Górkowie, Działyńscy) podała słuchaczom p. dr. H. Szafranówna; oczywiście zwrócono też uwagę na momenty ochrony przyrody w związku z Parkiem Natury. Okolica ma swe legendy o Napoleonie na górze Ludwikowskiej, o utopionym w jeziorze Stanisławie Górcie i t. d. Za niecałe dwa tygodnie członkowie Zrzeszenia odbędą do Ludwikowa wycieczkę przyrodniczą, a fachowcy-prelegenci udziela na niej szeregu wskazówek metodycznych. (J. Ml)

32 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji)

Dalszy ciąg ciągnięcia z dnia wczorajszego
 Po 10.000 zł na nr. nr.: 50645 58730 74402
 181160.
 Po 5.000 zł na nr. nr.: 41718 54234 97578
 98200 148711.
 Po 2.000 zł na nr. nr.: 10181 12508 41812
 44688 61320 73753 80874 96046 116451 133817
 136115 143194 152728 174573.
 Po 1.000 zł na nr. nr.: 455 7609 18758 18786
 27006 30547 35623 38886 42588 48923 63037
 74471 74578 79071 88818 89857 90530 91760
 90552 110272 110922 110936 111114 111296
 117076 121141 125251 125457 127218 127782
 131317 133147 137560 138327 140491 145617
 152458 157961 160803 172009 174684 180046
 180084 181600 183000.

Po 200 zł na numery:

67 83 386 411 89 859 924 40 1138 461 2028
 289 70 99 401 597 819 951 3242 356 79 997 4301
 26 560 621 41 5012 177 81 273 514 778 902 7135
 333 71 717 18 80 923 8722 40 73 870 9781 85 874
 10051 91 308 31 413 581 11391 554 12044 114
 266 68 476 552 716 803 925 13059 492 580 972
 14087 588 766 961 15057 222 365 78 403 561 932
 10664 66 17032 280 772 979 18027 129 206 74 542
 763 19135 357 537 631 890 20034 62 205 81 323
 405 573 21185 594 22073 101 635 814 956 23143
 280 305 644 759 862 24150 448 615 16 786 825 54
 86 25023 712 984 26010 200 460 615 939 27010
 45 437 54 534 600 28145 216 448 87 500 29014
 46 83 368 711 30501 31442 534 74 688 805 32153
 95 232 91 555 650 91 954 33500 697 980 34542
 836 56 35066 71 97 235 350 616 795 951 36029
 74 508 627 37138 557 686 713 888.
 38399 419 957 39230 625 40382 952 41007
 42013 268 86 541 616 976 88 44226 956 450075
 198 525 46051 57 118 352 403 13 95 580 616 57
 737 47024 51 64 293 522 49 77 616 800 25 48332
 414 519 636 702 49345 504 50055 83 315 406
 51124 43 495 563 824 91 52028 62 72 440 570 736
 963 53025 457 524 660 54127 779 91 904 27 522
 55042 134 329 449 869 911 56355 414 37 73 825
 149 342 643 709 909 59315 60 60292 357 774 965
 78 61544 617 43 765 928 91 62247 314 41 451 84
 672 638 63007 41 205 330 95 64140 824 81 91 922
 65154 263 347 99 758 915 66465 878 941 67029
 339 42 86 452 860 968 68074 18 305 576 79 702
 38 947 48 69872 963 70080 378 71020 56 194
 72183 811 73928 59 99 105 45 2083 393 669 931
 74161 493 885 967 75008 466 514 741.
 76052 233 649 77190 357 676 920 78195 261
 417 72 712 82 911 54 79288 382 454 509 625
 80008 101 46 544 611 19 700 99 800 81197 290
 433 592 678 903 82156 338 519 827 790 83264 421
 76 744 884 84172 80 313 43 404 94 667 78 708
 874 986 85383 519 75 680 86095 245 321 552 602
 747 987 87049 558 609 89 345 406 500 602 60
 704 934 90017 203 66 81 810 905 18 91220 313
 29 725 92329 92082 213 810 94184 243 67 604
 95116 399 78 429 88 568 675 891 96236 399 562
 939 56 97126 223 445 87 733 98397 632 95577 768
 826 100134 644 57 73 700 101105 301 17 56 531
 919 102169 341 78 429 733 103363 448 61 787
 809 909 81 104222 681 105150 458 8 589 106333
 83 90 438 746 867 107054 141 225 596 622 861
 108200 547 58 680 90 732 868 944 109119 64 819
 972 110111 312 23 66 941 11004 107 95 211 347
 557 780 92 878 90 112097 417 598 65 767 113060
 239 545 803.

Związek Lekarzy Dentystów w Państwie Polskiem

zaaprobował i zaleca PASTĘ COLGATE

Dlatego przy wyborze pasty do zębów zwróć uwagę na tę pieczęć.

Pasta Colgate pozyskała sobie zaufanie i aprobatę Związku Lekarzy Dentystów w Państwie Polskiem jako środek do pielęgnowania zębów. Kto pragnie zachować zdrowe, czyste i blyszczące zęby tej pasty używać powinien. Colgate spełnia podwójne zadanie. Nie tylko bowiem czyszczy dokładnie powierzchnię zębów, lecz wnika również w delikatne szczeliny i szpary między zębami. A przeto koszt tak mały a skutek tak doniosły. Poczóż więc narażać zęby, kupując nieodpowiednie preparaty?

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.
 Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.



WAŻNE OBECNIE!

średnia tubę 80 gr. duża tuba. zł. 1.40

ng lu 000

Po 200 zł na numery:

29 30 119 251 62 317 464 93 505 46 814 1012
 87 88 124 50 257 310 23 405 68 644 55 83 774
 808 095 2010 111 45 94 276 435 61 89 742 64
 978 3022 55 130 58 205 430 508 14 671 764 4145
 510 617 727 40 62 927 54 5080 128 62 83 216 43
 312 74 493 538 39 59 93 673 87 929 6070 206
 380 431 82 580 629 718 816 77 908 22 79 7683
 79 95 187 209 11 31 318 596 675 710 39 849 904
 54 8133 91 221 43 335 66 419 93 530 624 863
 984 9030 153 220 302 537 685 87 733 66 829 995
 10212 42 53 348 539 448 539 608 56 748 878 952
 11038 64 131 82 89 92 97 257 424 518 19 602 24
 73 781 82 977 12118 72 92 663 92 714 13111 445
 49 50 62 547 706 11 14023 57 364 418 43 84 705
 923 15079 159 74 89 261 342 49 440 51 64 510
 601 783 861 74 905 16016 185 237 333 431 72 825
 549 75 83 758 97 829 43 931 17092 186 203 86 690
 702 828 63 73 18115 250 348 68 25 44 601 4 67
 741 830 68 99 19181 200 74 396 638 65 88 718
 982 87 20008 107 239 54 65 69 74 392 95 647 59
 889 926 45 21047 50 150 52 264 473 84 527 625
 64 918 22044 51 118 386 401 30 614 774 845 62
 23518 483 763 826 48 91 949 86 24029 35 109 29
 68 224 69 346 74 464 683 703 862 71 25020 454
 503 60 92 600 58 847 26164 372 572 718 32 92
 864 925 27012 111 283 303 45 457 702 19 862 913
 28099 229 36 46 406 67 622 995 29048 73 104 87
 92 245 376 458 78 91 539 65 96 714 35 802 926
 30008 308 415 20 79 537 614 74 832 900 31198
 208 27 92 313 406 567 85 709 379 83 87 951 32026
 67 73 114 31 268 368 416 599 846 949 33405 28
 91 506 845 47 930 34193 276 81 382 89 423 74 91
 546 72 674 743 59 814 72 35207 85 311 38 435
 565 728 37 91 845 36017 158 401 45 536 90 607
 896 916 37039 213 93 364 93 440 55 71 519 60
 620 801.

152395 401 04 39 529 62 674 75 153014 109
 273 357 605 25 743 909 29 154023 42 237 388
 91 485 755 82 880 926 31 155183 304 415 628
 33 98 95 919 81 156071 153 217 308 52 517 681
 97 741 826 74 80 157069 62 250 337 455 504 642
 85 779 829 67 949 55 87 97 158036 37 41 59 614
 822 67 990 159015 21 42 235 430 49 598 816 925
 77 160061 155 98 478 614 748 828 161007 178
 387 491 528 604 95 838 930 162014 23 184 225
 42 350 59 519 644 70 88 726 945 163112 347 595
 717 905 82 164021 67 158 87 208 50 306 791 846
 64 165055 144 232 353 85 547 890 166014 49 67
 116 20 317 496 530 752 167014 57 147 248 444
 73 528 92 652 76 90 737 875 906 86 168011 81
 124 482 97 743 46 86 819 169021 28 157 601 45
 84 850 73 926 28 93 170138 240 336 471 502 21
 51 63 824 922 171103 05 26 201 49 381 492 503
 28 898 921 172522 351 469 543 780 853 97
 173022 71 152 97 292 955 174004 40 54 117 212
 394 416 57 772 852 959 175015 34 163 237 334
 400 76 80 692 95 176102 236 376 447 562 655
 760 930 39 177070 152 84 349 427 665 178003
 172 524 93 841 995 179115 225 29 93 523 635
 83 963 74 78 180074 185 222 350 61 89 555 663
 704 813 953 181011 76 86 288 357 508 70 611 66
 87 835 91 919 46 95 182041 84 207 340 464 88
 711 38 72 99 832 931 42 183037 222 311 14 418
 74 626 46 703 53 80 877 955 184018 23 47 123
 76 234 67 363 467 584 738 77 966 84.

CIĄNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł na n-ry:

26 991 1116 51 98 293 337 86 657 2308 21
 617 963 67 3243 579 867 4525 81 632 5073 76
 82 872 930 6302 612 74 859 7204 408 603 784
 97 866 963 8006 130 269 367 766 94 960 9096
 208 347 10430 505 669 876 11031 351 520 825
 54 920 12058 170 641 744 89 18555 88 14450 56
 501 892 15001 12 216 75 77 326 34 77 442 84 95
 536 16284 795 978 17055 170 514 960 18113 47
 248 325 512 728 822 19092 961 20027 91 498 682
 828 21022 88 658 74 883 22271 313 651 60 23188
 329 422 57 64 549 24120 659 734 873 985 25042
 254 523 803 26160 202 610 62 873 869 27150
 325 29114 282 637 41 30024 43 129 91 526 48
 724 46 80 31474 640 908 32543 605 768 69 33378
 57 34233 594 949 35096 521 723 36608 785
 37395 96 536 72 897.
 38389 409 658 94 848 95 39110 675 783 922
 40193 680 700 903 68 41132 98 342 516 80 822
 42 985 42147 671 765 832 46 43071 180 342
 44067 224 58 86 556 77 714 65 842 78 45385
 742 49 829 48098 542 47143 306 59 642 731 803
 48361 71 451 54 746 78 49018 29 312 941 570
 933 50105 56 211 360 662 885 51603 731 800
 52104 225 306 59 82 774 78 79 53022 55 187 350
 55 769 828 54140 89 205 51 654 865 55321 69
 759 56192 711 815 57032 126 332 602 81 58335
 537 59226 383 414 550 743 60051 262 570 606
 61127 283 371 88 468 579 732 920 68 62501 606
 63011 155 686 807 66 931 73 64104 69 98 466 84
 625 65112 286 332 566 622 712 837 600 66004
 156 678 107 859 71 67261 96 97 593 607 903 13
 77 68000 27 126 425 98 565 74 609 11 717 70
 69175 91 253 345 57 411 602 830 70341 670
 71530 37 803 902 131 70 126 407 96 599 752

836 73268 603 74869 75107 355 493 503 766 911.
 76477 507 678 716 77159 62 34 622 736
 78068 75 433 689 806 99 79008 70 158 211 16
 396 80025 87 140 266 432 830 917 51111 26 279
 480 574 669 718 837 990 82092 316 749 968
 83548 753 860 947 84052 502 782 879 85223 36
 370 688 721 68 942 86124 91 308 588 786 838
 87029 599 844 924 88042 110 428 578 787 904
 946 89035 92 116 583 90198 399 564 711 89 853
 91062 315 470 556 749 92016 95 220 44 85 403
 608 754 986 93058 95 388 93 472 77 85 578 97
 944 94248 95 444 722 947 95927 96122 302 597
 608 740 985 97362 91 719 898 98202 7 618 71
 789 828 99189 243 308 587 900 100059 108 13
 504 70 998 101175 86 437 628 768 82 943 102202
 689 720 46 103104 71 74 240 389 690 104180 222
 37 55 315 530 755 806 43 105100 61 63 219 23
 701 837 67 106032 179 249 501 727 87 920
 107663 913 108072 901 109270 392 974 90
 110273 394 561 645 853 111111 64 463 518 661
 718 66 112019 118 351 633 988 113297 714.
 114068 307 469 609 85 854 908 115022 194
 40 360 406 50 527 83 691 978 116064 217 669
 825 907 117092 229 356 591 99 732 842 56
 118429 639 980 82 119051 107 658 62 741 859
 120171 207 336 837 61 121106 20 203 700
 12248 659 879 123045 150 511 69 610 85 882
 942 70 124498 728 812 96 943 125518 986 126134
 84 283 447 127144 421 609 747 128088 89 308
 736 902 129024 47 67 371 692 989 130414 738
 131009 360 494 632 926 132082 135 334 86 91
 133373 417 88 650 723 902 41 134170 135066 217
 70 346 300 802 928 86 136137 827 944 137138
 508 900 138158 89 409 582 813 960 139311 548
 604 717 57 79 983 140107 96 518 141509 602 810
 142146 79 476 649 143083 374 451 564 67 143632
 48 776 800 144344 463 548 637 879 145051 73
 623 94 146007 189 259 338 82 427 678 834 37
 900 147093 239 71 724 39 833 148832 913 22
 149002 61 66 98 513 857 150044 342 631 47 753
 90 151383 636 62 74 731 889
 152996 508 10 90 91 153020 26 98 194 367
 793 807 54053 133 227 346 518 813 155063 206
 40 75 366 71 156027 35 99 121 48 707 89 157044
 147 82 214 64 694 794 824 947 158105 55 85
 339 559 90 623 159089 326 73 415 83 160120
 230 70 970 71 161254 66 412 533 618 781 162020
 254 408 942 82 163000 611 61 783 164257 440
 764 987 165342 459 166064 247 328 36 55 623 93
 868 89 970 167095 141 48 265 351 657 612
 168202 702 28 821 951 169178 298 27 325 41 61
 455 534 726 48 854 170102 16 86 356 93 767 988
 927 40 171019 755 56 917 63 172022 546 92 755
 817 83 924 31 173088 249 508 13 794 944 68
 174810 175221 300 450 600 60 86 922 176577
 624 93 722 35 871 942 177434 53 829 33 178163
 63 435 528 829 179014 194 263 435 823 180643
 76 736 861 919 20 181429 566 69 743 73 182782
 183346 61 523 696 789 184094 992 97.
 38053 184 439 43 524 67 716 42 839 49
 39042 74 79 141 48 59 96 302 598 758 72 983
 40075 107 29 256 84 342 65 495 592 96 620
 50 720 938 41009 85 165 314 28 52 408 21
 598 660 786 88 345 50 64 99 42023 80 133 72
 538 71 729 914 41 66 43080 110 51 345 578
 811 44033 194 490 545 52 762 73 949 45105 63
 227 90 373 83 463 626 798 820 16650 126 85
 246 455 509 37 39 56 716 90 96 809 32 47
 56 59 959 97 47187 315 560 711 13 94 901
 11 33 48005 110 477 88 99 51

DZIAŁ GOSPODARCZY

Sukces Targów Poznańskich

Tegoroczne, czternaste już zrzędu Targi Międzynarodowe w Poznaniu oraz zorganizowany po raz pierwszy Tydzień Poznania odniosły pełny sukces.

Wyniki liczbowe były pod każdym względem imponujące. Udział wystawców w r. b. przekroczył znacznie rozmiary lat ubiegłych, sięgając cyfry przeszło 1300 firm, co w porównaniu z r. ub. oznacza przyrost 500 kilkunastu firm, przyczem znacznie niż dotychczas, była reprezentowana zagranica. Znamionnym objawem jest fakt, iż tegoroczne Targi, mimo dużego udziału wytwórczości i handlu ziem zachodnich, nie posiadały charakteru imprezy dzielnicowej, który wyraźniej zaznaczał się w latach ubiegłych. Na uwagę również zasługuje dominująca rola drobnej i średniej wytwórczości, licznie na Targach reprezentowanej i przedstawiającej największe wartości zarówno w bogatej różnorodności przedmiotów produkcji w przeciwieństwie do zestandaryzowanej produkcji wielkoprzemysłowej, jak i w wysokim poziomie jakości wystawionych eksponatów. W szczególności rzemiosło cieszy się na Targach dużym i zasłużonym zainteresowaniem.

Połączenie Targów z Tygodniem Poznania okazało się w skutkach bardzo szczęśliwe, wpłynęło bowiem na ogromny wzrost frekwencji zwiedzających, która była przeszło 100 proc. wyższa, niż w roku ubiegłym, przyczem zanotować należy dość znaczny udział gości i wycieczek z zagranicy, a zwłaszcza z Niemiec. W każdym bądź razie liczba około 190 tysięcy zwiedzających świadczy aż nadto wymownie o powodzeniu Targów. Do frekwencji tej przyczyniły się liczne zjazdy różnych organizacji i zrzeszeń. Tak duży napływ zwiedzających wpłynął na wzrost ilości i wysokości transakcji, przekraczających sumę 42 milionów zł, co jest niewątpliwie ogromnym sukcesem finansowym.

Pozwolimy sobie przytem zwrócić uwagę na współdziałanie naszych wydawnictw w inicjatywie urozmaicenia i wzbogacenia imprez targowych. W dziedzinie sportowej „Kurjer Poznański” urządził jubileuszowy (15-ty) bieg na przełaj. Ponadto podnieść należy inicjatywę naszych pism zorganizowania konkursu okien wystawowych, podnoszącego estetyczny wygląd naszego miasta; konkurs ten, do którego zgłosiła swój udział znaczna ilość firm wszystkich niemal branż, posiadał dużą wartość ze stanowiska oryginalnej, celowej i artystycznie ujętej reklamy.

Ogólny rezultat Targów, przy drobnych i nieuniknionych w tak wielkiej imprezie usterkach, przedstawia się pod każdym względem okazałe. Organizatorzy Targów mogą z dumą powiedzieć, że wysiłki ich spełniły, a nawet przekroczyły wszystkie zamierzone cele.

Kierownictwu Targów należy się wdzięczność całego społeczeństwa za to, że doskonałą naogół organizacją tej imprezy dało szerokim rzeszom społeczeństwa tak bogaty i tak wymowny obraz sił i zdolności gospodarczych w naszym kraju. Wielkie doświadczenie organizatorów, ich konsekwencja w wysiłkach oraz właściwe ujęcie i odwołanie na Targach zasadniczych tendencji życia gospodarczego naszego kraju przyczyniły się do tego, że Targi można z całą słusznością uważać za bardzo potężny czynnik organizacyjny i pionierski w wielkim dziele odbudowy silnego i trwałego gmachu gospodarstwa polskiego.

Po tych uwagach wstępnych udzielamy głosu naszemu sprawozdawcy targowemu (ac), który poniżej snuje swoje refleksje potargowe.

Od chwili zamknięcia tegorocznych Targów Poznańskich dzieli nas zaledwie kilka dni — okres krótki, jakżeż wielki jednak stwarzający dystans.

Ostatnie eksponaty opuściły już tereny Targów, efektowne i barwne dekoracje — w gorączkowej wzniezione pracowitości — jeszcze szybciej, niż powstały, zapadły się w nicłość i dzień po dniu wspomnienia i tematy targowe tracą dla szerokiej publiczności na aktualności i zainteresowanie.

Życie, po krótkiej chwili podniecenia, po krótkiej atrakcji, powraca do starego łożyska, którem szara plynie codziennosc. I na tym momencie atrak-

cji zagadnienie Targów dla przeciętnej zjadacza chleba zdaje się być wyczerpane.

Czyżby tak było naprawdę?

Pozornie tak! Lecz.....

Wejdźmy na chwilę w siebie — my wszyscy z rodzaju „ludzi szarych” (jakżeż modne określenie) — my wszyscy, nie posiadający fabryk ani przedsiębiorstw handlowych — słowem, my — publiczność targowa!

Wejdźmy w siebie i rozważmy:

Czy Targi w kierunku naszych specjalnych zainteresowań nie otworzyły nam nowych horyzontów?

Czy Targi nie pokazały nam nowości, mogących nam ułatwić prace zawodową?

Czy Targi nie wzbudziły w nas chęci posiadania tych czy innych przedmiotów i przyrządów, o których w normalnym trybie życia nie mieliśmy czasu pomyśleć?

Czy temsamem nie pobudziły nas do rozmyślenia nad zdobyciem środków koniecznych do nabycia obiektów uciążliwych?

Powiedzmy sobie szczerze, że prawie nikt z nas podczas zwiedzania Targów nie uchronił się od mniej lub więcej silnego „kompleksu inwestycyjnego”.

Zapewne, czasy są ciężkie i takimi też narazie pozostaną; dlatego też olbrzymia większość tych „transakcyj” pozostanie w sferze marzeń, inne zaś nie dojdą do skutku ani dziś ani jutro, lecz z czasem jednak dojdą do skutku.

Lecz nie to jest najważniejsze. Sama chęć nabycia, rozważanie tej sprawy w kole rodzinnym, a dalej w gronie szerszych znajomych wytwarza to, co możnaby nazwać „konjunkturą moralną”, która niezawodnie tworzy podstawę każdej, na zdrowych podstawach opartej, konjunktury.

Do czego zmierza ta „psychologia targowa”?

Otóż jednym z najczęściej omawianych tematów wśród wystawców było zagadnienie, czy Targi powinny nadal pozostać wystawą z udziałem szerokich mas publiczności, czy też nie należałoby powrócić do pierwotnego systemu, t. j. w ścisłym tego słowa znaczeniu „targów kupieckich”.

Zapatrywania na ten temat były — zależnie od charakteru produkcji danego wystawcy — bardzo podzielone.

My ze swej strony jesteśmy zasadniczo zwolennikami systemu „targów kupieckich”. Należy tu jednak dodać, że system ten przeobraził się w system targów - wystawy w okresie pogłębiającej się depresji gospodarczej, zagrażają-

jacej wogóle istnieniu Targów Poznańskich. System wystawowy pozwolił Targom nie tylko przebrnąć przez najgorszy okres, lecz umożliwił ponowną ich rozbudowę do tegorocznych rozmiarów, a wreszcie, jako czynnik wytwarzania nazwaną powyżej „konjunkturą moralną” zasługuje na poważną uwagę.

Możnaby więc raczej przychylić się do licznych głosów ze sfer wystawców, przemawiających za utrzymaniem obecnego charakteru targów do czasu nowej „prosperity”.

Oczywiście, należałoby tu zastosować duży umiar i tak na następnych Targach pod żadnym warunkiem nie chcielibyśmy widzieć ponownie tłumów nieletniej młodzieży, szerzącej zamęt i niepokój. Powaga imprezy może tu ponieść niepowetowane szkody, a doraźny zysk z opłat za wstęp nie będzie żadnym ekwiwalentem.

Dalej należałoby na przyszłość dopilnować, aby wystawcy nie rozdawali jęczmykowych zabawek, powiększających niepotrzebnie i tak już duży zgiełk. Zreszta wystawcy powinni zrozumieć, że najlepsza reklama na Targach jest stoisko i eksponaty.

Skrupulatnego załatwienia wymagałaby również kwestia sprzedaży detalicznej. Pomimo bowiem, że kilka stoisk zamknięto z powodu sprzedaży detalicznej, to na innych stoiskach sprzedawano w detalu bez żadnych przeszkód, co oczywiście wywoływało kwasy i fermenty wśród wystawców, respektujących zakaz sprzedaży detalicznej.

Uregulowawszy też inne szczegóły, Targi Poznańskie uchronią się od obniżenia poziomu, która to groźba wisi nad każdą imprezą targowo-wystawową.

Na najważniejsze pytanie: Jak przedstawiają się wyniki gospodarcze Targów? — trudno jeszcze odpowiedzieć. Tutaj bowiem praca dopiero się zaczyna. A ważne i decydujące nie jest to, co wystawca na miejscu sprzedał, lecz to, co — nie chwalcąc się narazie — zabrał ze sobą w notatniku, i co często może stworzyć podstawę do całorocznego zatrudnienia przedsiębiorstwa. Nawet w branży radiowej, która z batalji targowej wyszła najgorzej (złównie ze względu na nieodpowiedni dla niej termin — zakończenie sezonu radiowego), wyniki Targów mogą się uwidocznić dopiero na jesień. Tak więc pełne wyniki Targów będą wiadome dopiero — przy otwarciu XV Międzynarodowych Targów Poznańskich. (ac)

PODATKI I OPŁATY

(p) Sprzedaż udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Najw. Tryb. Adm. wyrokiem z dnia 10. I. 1935 r. l. rej. 3034/33 wyjaśnił, że udziały spółek z ograniczoną odpowiedzialnością nie podpadają pod pojęcie papierów wartościowych i ekwiwalent za zbycie takich udziałów przedsiębiorstwa bankowego nie stanowi składnika obrotu podatkowego tego przedsiębiorstwa. (k)

Z KRAJU

(k) Ustawodawstwo gospodarcze. W dn. 8 bm. ukazał się nr. 34 Dziennika Ustaw R. P., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. min. skarbu z dnia 18 kwietnia rb., wydane w porozumieniu z min. sprawiedliwości — w sprawie należyłości od wpisu prawa własności (poz. 242); rozp. min. rolnictwa i r. r. z dnia 18 kwietnia rb. o zmianie w rozp. min. rolnictwa i r. r. z dnia 3 sierpnia 1932 r. o zwalczaniu raka ziemniaczanego (poz. 243); rozp. min. spr. wewn. z dnia 24 kwietnia rb., wydane w porozumieniu z ministrami: skarbu, wyzn. rel. i ośw. publ., rolnictwa i r. r. i handlu, komunikacji oraz op. społ. — w sprawie statutu Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego (poz. 244).

(k) Wzmocnienie waluty holenderskiej. Na wczorajszych giełdach walutowych zanotowano — obok naogół nieco słabszej tendencji walut anglo - saskich — poważne wzmocnienie waluty holenderskiej. Zwyżka waluty holenderskiej na wszystkich giełdach zdaje się świadczyć o zaniku spekulacji przeciw walucie holenderskiej. Sytuacja franka szwajcarskiego jest w dalszym ciągu niewyjaśniona. Pozostaje on, jak i przedtem na dolnym punkcie złota. Dewiza na Mediolan, związana ostremi ograniczeniami dewizowymi, nie wykazuje większych wahań, pozostaje jednak na dotychczasowym niskim poziomie, wykazującym paroprocenową deprecjację tej waluty.

(k) Przyznanie praw papierów papularnych obligacjom 6 proc. pożyczki inwestycyjnej m. Warszawy z 1935 r. W „Monitorze Polskim” ukazało się zarządzenie ministra skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. przyznające prawa papierów papularnych obligacjom 6 proc. pożyczki inwestycyjnej m. st. Warszawy z 1935 r. emitowanej na sumę nominalną złotych w złocie 20 milionów.

(k) Popyt na polską walutę w Gdańsku. W związku z rozszerzeniem w Gdańsku pogłoskami o zamierzonej rzekomo dewaluacji złotego, ludność gdańska w okresie, bezpośrednio następującym po dewaluacji guldena, zaczęła wyzywać się waluty polskiej, wymieniając ją na inne, z wyjątkiem wszakże guldena gdańskiego. Obecnie w związku ze stwierdzeniem bezpodstawności tych pogłosek — w Gdańsku następuje już powrót do złotego i poważny wzrost popytu na walutę polską. Obok urzędowych notowań złotego w wysokości 100 guld za 100 zł obserwuje się w związku z tem na rynku prywatnym pewne osłabienie guldena w stosunku do złotego, który ma tendencję mocną.

(k) Sprawa regulowania rachunków przez firmy gdańskie. Niektóre firmy gdańskie tak daleko zaszły w interpretacji skutków dewaluacji guldena, że zamierzały regulować rachunki dostawcom polskim po kursie 58 za 100 — niezależnie od waluty, w jakiej transakcje zostały zawarte. Obecnie komisarz dla kontroli cen podaje, iż ani on, ani też senat nie wydali zarządzenia, nakazującego regulowanie rachunków wobec dostawców polskich za transakcje, zawarte przed dniem 30 ub. m., w guldach zdewaluowanych — po kursie 58.

(k) Odroczenie pierwszej raty płatności długów rolniczych dla dłużników, dotkniętych powodzią. Min. rolnictwa rozwiązało wniosek powodzian o odroczenie na czas późniejszy płatności I raty długów rolniczych, przypadających w myśl dekretu odroczeniowego na dzień 1 kwietnia 1935 r. Okazało się, że niema potrzeby wydawania w tym względzie specjalnego zarządzenia, ponieważ powodzianie mogą wykorzystać możliwości z art. 209 kodeksu zobowiązań. Powołany artykuł brzmi następująco: „Gdyby z powodu nadzwyczajnych wypadków, jakoto: wojny, zarazy, zupełnego nieurodzaju i innych klęsk żywiołowych, świadczenia było połączone z nadmiernymi trudnościami, lub groziło jednej ze stron rażąca strata, czego strony nie mogły przewidzieć przy zawarciu umowy, sąd może, jeżeli uzna to za konieczne według zasad dobrej wiary po rozważeniu interesów obu stron oznaczyć sposób wykonania, wysokość świadczenia lub rozwiązać umowę. (l)

Z ZAGRANICZY

(z) Sowiety również wypuszczają pożyczkę wewnętrzną. Opublikowany został dekret Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych w sprawie emisji pożyczki wewnętrznej „trzeciego roku drugiej piatiletki”. Pożyczka przegro będzie na finansowanie planu gospodarczego. Suma emisji wyniesie 3.500 milionów rb. Termin pożyczki — 10 lat. Pożyczka będzie wypuszczona w dwóch emisjach.

Wykwintną garderobę damską

wykonuje tylko

WARSZAWSKI SALON MÓD

dg 2-59

Plac Wolności 7, I piętro

Telefon 18-92

Firma chrześcijańska

Rok zał. 1924

KRONIKA GOSPODARCZA

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1935 dla przedsiębiorstw budowlanych

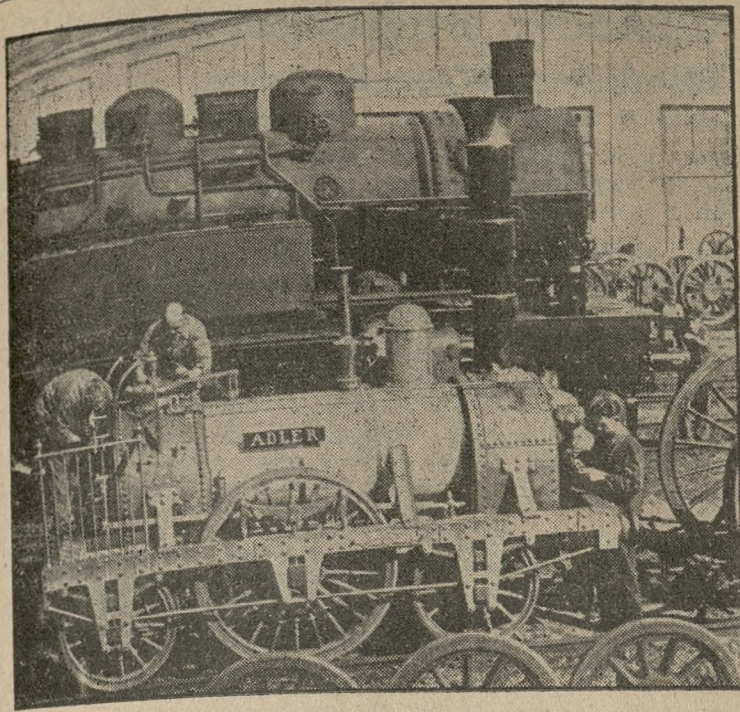
Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 11. 4. 1935 L. D. V. 44217/434 zezwoliło bez składania podań na prowadzenie w 1935 r. przedsiębiorstw budowlanych prowadzących prawidłowe księgi handlowe, na podstawie świadectw przemysłowych kategorii odpowiadającej nie ogólnej, tj. największej, lecz średniej rocznej liczbie zatrudnionych robotników.

Przedsiębiorstwa budowlane, istniejące już w 1934 r. i chcące korzystać z powyższej ulgi, winny dopłacić do dnia 15. 5. 1935 r. różnicę między ceną posiadanych świadectwa a ceną świadectwa przemysłowego kategorii, odpowiadającej średniej rocznej liczbie robotników zatrudnionych w 1934 r. Przedsiębiorstwa budowlane, powstałe dopiero w 1935 r., mogą korzystać z ulgi, o ile wykupią na 1935 r. świadectwa przemysłowe kategorii, odpowiadającej liczbie robotników, zatrudnionych w pierwszym miesiącu po uruchomieniu przedsiębiorstwa, przyczem tych przedsiębiorstw nie dotyczy termin wykupienia świadectw przemysłowych, oznaczony wyżej dla przedsiębiorstw, istniejących już w 1934 r.

O ile okaże się, że średnia roczna liczba robotników zatrudnionych w 1935 r. przewyższa taką średnią z roku ubiegłego, w przedsiębiorstwach zaś, powstałych dopiero w 1935 r., liczbę robotników zatrudnionych w pierwszym miesiącu jego istnienia, czyli że wykupione świadectwo jest niewystarczające — przedsiębiorstwo to winno z końcem 1935 r., nie później jednak niż do 15. 1. 1936 r. uiszczyć dopłatę do ceny właściwego świadectwa przemysłowego.

Równocześnie ministerstwo skarbu wyjaśniło, że średnią roczną liczbę zatrudnionych robotników należy obliczać na podstawie listy plac przez podział ogólnej liczby robotniko-dni przez 200 dni pracy w roku.

W wypadku, gdy przedsiębiorstwo budowlane nie było czynne przez cały rok, lecz tylko w ciągu paru miesięcy, należy dla określenia średniej rocznej liczby robotników zatrudnionych w tem przedsiębiorstwie obliczyć ilość robotniko-dni w stosunku rocznym i tak otrzymany rezultat dopiero podzielić przez 200. (Krótka notatkę w tej sprawie podaliśmy już w nr. 191 z dn. 25 kwietnia rb.) (k)



Na stulecie kolei żelaznej odtworzono w Niemczech ściśle według wzorów pierwszy pociąg kolejowy. Puszczony w ruch na przestrzeni Norymberga — Fürth. Na zdjęciu widzimy lokomotywę - jubilatkę „Adler” obok lokomotywy nowoczesnej

Czworonożni aktorzy filmowi

Pies musi być inteligentny i mieć zdrowe nerwy — Magiczna piłka kauczukowa

Już przeciętny widz, oglądając film, w którym występują tresowane zwierzęta, zdaje sobie sprawę z pracy, jaką trener musiał włożyć w wychowanie zwierzęcia, aby z niego uczynić dobrego aktora filmowego. Niemniej jednak ciekawe jest, w jaki sposób następuje porozumienie reżysera filmowego z czworonogim aktorem, jak wydobyc odpowiedni „wyras twarzy” takiego aktora i t. d. Rabka tajemnicy w tej kwestii uchyla pewien berliński trener, który opowiada w jaki sposób jego psy są przygotowywane do występów filmowych i jak zachowują się podczas nagrywania filmów.

Przedewszystkiem więc pies musi odpowiadać pewnym warunkom ogólnym. Musi być bezwzględnie posłuszny, nieprzeciętnie inteligentny, o zdrowych nerwach i musi wykazywać pewne zrozumienie zadania, do którego jest przeznaczony. Opierając się na tych danych, trener zdołał wychować przed kilku laty idealnego piesgo aktora filmowego, który stał się praocem dynastji. W tej chwili bowiem występuje w filmach niemieckich syn owego pierwszego protoplasty, znany w całym Berlinie pies „Greif”, a w szkole aktorskiej znajduje się już wnuk „Mohr”. Przenosząc psią pracę filmową z pokolenia na pokolenie, trener spodziewa się, że każdy następny potomek wykazywać będzie coraz silniejsze naturalne zdolności aktorskie, które staną się w psiej dynastji wrodzone.

Tajemnicę pracy trenera stanowi mała piłka kauczukowa, ulubiona zabawka każdego psa. Operator ma zdjąć psa w pełnej napięcia pozycji. Trener ustawia odpowiednio nogi psa, odchodzi, i w kierunku, w którym ma być zwrócona głowa psa pokazuje mu kauczukową piłkę. Pies stoi posłusznie pełen napięcia; jego oczy wpatrzone są bez mrugnięcia w piłkę w oczekiwaniu, że pan rzuci mu ją i pozwoli za nią pogonić. Operator kręci tymczasem spokojnie. Gdy pies ma zmienić kierunek wzroku, trener przechodzi poza aparatem wciąż z piłką w ręce w odpowiednim kierunku. Pies ma mieć wesoły, pogodny wyraz. Trener śmieje się z całej duszy i w oczach psa natychmiast błyska wesołość. Lecz nagle pies posmutniał. Co się stało? Jego pan schował nagle piłkę do kieszeni. Nie będzie zabawy. Pies ma wygląd, jakby całe jego życie nie było złamanego szeląga.

Zanim jednak przystępuje się do nakręcania filmu, należy w psiej duszy wywołać odpowiedni nastrój, w zależności od tego, czy pies ma grać wesoło, czy w smutnej sztuce. Jeśli nastrój ma być pogodny, wesoły, wszyscy aktorzy zaczynają

dokazywać, gonić się, żartować. Pies naśladuje ich i przejmując nastrój. Gdy jednak ma zagrać w filmie smutnym, nikt nie dokazuje; pan jego ma minę prawdziwie pogrzebową, a w rękę trzyma różgę, jakby miał nią wkrótce kogoś obić. Pies momentalnie zdaje sobie sprawę, że coś jest nie w porządku, że niema się z czego radować i że lepiej uważać pilnie na każde skinienie pana, który lada chwila może dać rozkaz do zaatakowania wroga. Przy takim ataku może się oczywiście zdarzyć, że pies skaleczy aktora ostremi kłami. Aby temu przeszkodzić, aktorzy noszą pod ubraniem kauczukowe bandaże, chroniące ich od wszelkich niespodzianek. Piłka schowana za kołnierzem, lub w fularze aktora zmusza psa do atakowania w pozycji stojącej, zaś kawałek kielbasy do pełnego miłości uścisku.

Psią dynastja wspomnianego trenera występowała już w 70 filmach i zdobyła sobie wielką renomę.

APOLLO

Od jutra piątku, 10 maja br.

w najpiękniejszym filmie szpiegowskim od czasu filmu „Mata Hari”

SZPIEG Nr. 13

Obraz, który budzi najwyższy zachwyt na wszystkich ekranach świata

Scenarjusz 5-7-9

• Dziś w czwartek, poraz ostatni — potężny epos miłosny „UWIELBIANA” •



Święto wiosny Japończyków w San Francisco. Zamieszkali w San Francisco Japończycy urządzili obecnie tradycyjne święto wiosny, w którym uczestniczyły japońskie uczelnice szkolne w narodowych strojach japońskich.

Jak to bywa w krematorjach?

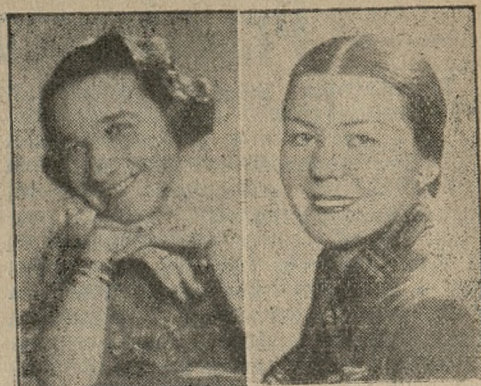
W Czechosłowacji istnieje kilka krematorjów. Między innymi miastami posiada też krematorjum Pilzno, głośne dotąd ze specjalnego gatunku piwa, a obecnie również z powodu nadużycia krematoryjnych. Na czym to osobliwe nadużycie polegało? Oto podczas przewodu sądowego ujawniły się bardzo swoiste obyczaje krematoryjne. Popiół spalonego nieboszczyka jest przetrząsany przed wypaniem do urny i wybierane jest złoto, pochodzące już to z biżuterji, jaką miał nieboszczyk na sobie, już to ze złotych plomb w zębach. Na żądanie rodziny złoto jest jej oddawane, jeżeli jednak w ciągu roku rodzina nie zgłosi o nie pretensji, to połowę złota zabiera miejski urząd podatkowy, a drugą połowę otrzymują funkcjonariusze krematorjum, czynni przy spalaniu zwłok i przeszukiwaniu prochów nieboszczyka po spaleniu.

Dwaj pracownicy krematorjów w Pilznie, Malaszek i Pittermann, doszli do przekonania, że ten podział jest zbędny i znaleźli w popiołach złoto brali sobie. Praktyki te wydały się i winni stanęli przed sądem, a skutkiem tego publiczność dowiedziała się o niezwykłych obyczajach krematoryjnych. Wątpić należy, czy wiadomość o tych zwyczajach zwiększy liczbę amatorów smażenia zwłok. (KAP)

Na zdrowie! 300-letnim Curacao

Właściwie już w samym tytule mieści się gruba blaga, bo znany powszechnie likier Curacao bynajmniej nie obchodzi 300-letniego jubileuszu. Dotyczy to tylko nazwy tej samej wyspy, która od 300 lat już znajduje się w posiadaniu Holandji.

Szczególna to wyspa. Położona o 65 km od wybrzeży Wenezueli, ma około 60 km długości, a zaledwie 10 km szerokości, powierzchni jej przeto jest mniejsza, aniżeli np. Berlina. Życie tej wysepki nie jest zgoła łatwe z powodu panującej w tych stronach nagminnej posuchy, a przeciwieście dzięki przedsiębiorczości zamieszkujących ją Holendrów, należy ona do kwitnących posiadłości holenderskich. Czasem miesiącami całami nie spadnie na spragnioną ziemię wyspy kropla deszczu, wskutek czego i roślinność, jest tu nader skąpa. Wszystkie środki żywności podobnie jak i woda, muszą być dowożone ze stałego lądu. Tylko w wyjątkowe mokre lata mieszkańcy wyspy zaopatrują się sami w wo-



P. Alfreda Sozańska, młoda utalentowana pianistka, oraz Gizela Poschówna (sopran), artystka operowa — wystąpią jutro w piątek, 10 bm. z własnym koncertem w sali Pałacu Działyńskich. P. Gizela Poschówna wykona arje starowłoskie, oraz pieśni polskie. Koncert zapowiada się bardzo interesująco.

dę, chwytając ją do olbrzymich kadzi, umieszczonych na dachach.

W średniowieczu wyspa Curacao była rajem dla piratów. Ale obecnie stan moralności jej mieszkańców może służyć za wzór. O wzorowa czystość, mimo braku wody, dbają schludne Holenderki.

Oczywiście, zdarzy się, że przy takim jubileuszu trzeźwi zazwyczaj mieszkańcy wyspy tracą się kieliszkiem doskonałego Curacao, który tylko nazwę swą dzieli z wyspą. Nazwa ta jednak pochodzi stąd, że na wyspie udaje się specjalny gorzkawy gatunek pomarańczy, wywożony masowo do Hamburga i Amsterdamu i tu dopiero, przy użyciu owej pikantnej goryczki, pomarańcze przerobione zostają na likier. Podróżny, który zawita na wyspę, nie przywiezie z niej na pamiątkę butelki likieru, lecz zgoła inny produkt: strusie pióro. W samym pobliżu stolicy Willemstad leży bowiem rozległa farma, na której hodowane są strusie, a pióra ich stanowią jeden z poszukiwanych produktów zarówno w Europie, jak w Stanach Zjednoczonych i Meksyku.

Strusie pióra nie są jednak jedynym bogactwem wyspy. Wyrabia się tu również masowo kapelusze słomkowe, znane pod nazwą „panama”. I nawet w lata, które albo z powodu aury, albo wskutek kapryśnych mody nie są korzystne dla panam, wyspa eksportuje z łatwością 100 tysięcy tuzinów kapeluszy.

Wreszcie doskonały zarobek i dobre zyski daje mieszkańcom wyspy nafta, jakkolwiek nikt dotąd nie odkrył na wyspie źródła ropy. Jest to bowiem nafta z Macarajbo, miejscowości położonej na wybrzeżu Wenezueli. Gdy bowiem przed laty odkryto potężne źródła nafty w Wenezueli, które z małego państewka południowoamerykańskiego uczyniły jednego z największych dostawców nafty na świecie, sprytni Holendrzy z Curacao przystąpili spieszenie do budowy olbrzymiej rafinerji, która uważana jest za jedną z największych na globie. I stało się, że wprawdzie Indjanie wydobywają ropę na rachunek yankeesów, ale przerabiają ją Holendrzy z Curacao, ciągnąc z tego największe zyski. Olbrzymie okręty-cysterny dowożą ropę na wyspę ze stałego lądu, inne zaś zabierają już uszlachetnione produkty. Różnica cen pozostaje w kieszeniach sprytnych wyspiarzy.

Fala samobójstw w Japonji

Liczba samobójstw w Japonji wzrosła znacznie w ostatnich latach, co wywołało niepokój w osterach rządowych. W samym Tokio liczba samobójstw w 1934 r. wykazała wzrost o 61 wypadków w porównaniu z rokiem 1933. Ogólna zaś ich liczba w stolicy wyniosła 2.612. Najczęstszym narzędziem samobójstwa była trucizna, którą się posługiwało w 60% wypadków. Większość samobójców, to ludzie młodzi w wieku do 30 lat. Tylko 5 samobójców posługiwało się bronią palną jako narzędziem śmierci.

Z Variete na corride

Soledad Miralles, piękna Hiszpanka, cenniona gwiazda variete w Alicante, stała się odniedawna asem szpady w walce byków. Pewnego dnia zgłosił się do niej impresario i zaproponował wystąpienie w roli torreadora na arenie cyrku. Soledad odrzuciła z początku propozycję, ale gdy impresario przystąpił do jej olbrzymia gaże, pokonała wstręt do krwawych zapasów i zgodziła się. Po kilku miesiącach treningu wystąpiła piękna Soledad na arenie jako torero. Pierwsze spotkanie przyniosło jej pełne powodzenie i od tego czasu zbiera pierwszą w Hiszpanji torreadorka laury, siawę i pieniądze.

Cenne wykopaliska przed 9000 lat

Przy przekopywaniu kanału w Moindal w sąsiedztwie Gothemburga natrafiono na ogromny zbiór kamiennych narzędzi, siekier, noży, ostrzy strzał i t. p. Znaczący, którzy badają obecnie cenne wykopaliska, wyrażają opinie, iż pochodzą one z przed 9000 lat.

Dary cesarza Abisynji dla szwedzkiego następcy tronu

Ukazały się w prasie szwedzkiej opisy cennych darów, jakie otrzymał od cesarza Abisynji podczas swej ostatniej podróży na wschód szwedzki następcę tronu. Wśród darów znajduje się wspaniały srebrny krzyż, miecz, tarcza abisyńskiego wojownika, wielki portret cesarza w ramie z wytłaczanej skóry, portret ten jest zawieszony na srebrnych łańcuchach na dwóch kłach słonia, złączonych u góry cesarską koroną. Zonie następcy tronu ofiarował cesarz przepiękną złotą torebkę. Ponadto książęca para otrzymała cenne prezenty od władców innych krajów, które zwiędziła w swej podróży.

Morał przysłowia

Dwa razy daje, kto przedko daje, powiada przysłowie, i dlatego to nikt do dawania się nie spieszy.

Przestępczość w Polsce

W ostatnim zeszycie „Archiwum Kryminologicznego” ukazała się interesująca praca doc. L. Radzinowicza p. t.: „Przestępczość w Polsce w latach 1924—1933 na podstawie policyjnej statystyki kryminalnej”. Ogólna liczba przestępstw w całej Polsce w roku 1924 wynosiła 1.948.586, a w roku 1933 — 1.945.248. Jednakże właściwa przestępczość (kradzieże, oszustwa, zabójstwa, uszkodzenia ciała i inne poważne) przedstawia się zgoła inaczej. Ta przestępczość wykazuje wybitną tendencję do wzrostu. W okresie od roku 1924 do r. 1933 przestępczość wzrosła w Polsce ogółem z 364.035 do 643.720, a więc powiększyła się o 76,8 procent.

(W roku 1934 widzimy dalszy znaczny wzrost przestępczości, w porównaniu z rokiem 1924 wzrost ten wynosi cztery piąte, 80,7 procent — 364.035 do 657.982).

W województwach centralnych i wschodnich przestępczość wzrosła o 99,5 procent. W województwach zachodnich i na Górnym Śląsku o 94,4 procent. W województwach południowych i na Śląsku Cieszyńskim o 38,6 procent.

W roku 1933 popełniono więcej przestępstw w województwach centralnych i wschodnich aniżeli popełniono ich w całej Polsce w 1924 roku. Jest to niezmiernie charakterystyczne dla wzrostu nasilenia przestępczości ludności polskiej w ostatnich latach.

Badając dane liczbowe, dotyczące zabójstw, możemy ustalić w okresie 1924—1933 cztery kolejne fazy: a) duży spadek w roku 1925; b) wzrost od r. 1926 do 1930; c) spadek w latach 1931 i 1932; d) wzrost w r. 1933 do poziomu nieco niższego, niż w roku 1930.

W roku 1924 popełniono w Polsce 1189 zabójstw, w roku 1933 natomiast — 1571 zabójstw (wzrost wynosi 32,1 procent). W roku ubiegłym popełniono w Polsce ogółem 1892 zabójstwa; jest to najwyższa liczba zabójstw notowanych od roku 1924. W ciągu jednego roku — od 1933 do 1934 — zabójstwa wzrastają o przeszło 20 procent. Liczba zabójstw w roku 1934 przewyższa liczbę zabójstw r. 1924 o 59,1 proc.

Badając współczynniki zabójstwa (liczbę zabójstw na 100.000 ludności w poszczególnych województwach, stwierdzamy, iż najwyższe współczynniki zabójstwa mają województwa południowe. Pierwsze cztery miejsca w ogólnej tabeli zajmują województwa: łódzkie, stanisławowskie, tarnopolskie i krakowskie. Najmniej zabójstw popełniono w okresie 1924—1933 w województwach zachodnich.

Rozbój wykazuje tendencję do spadku. Ogółem rozbój zmniejszył się w latach 1924—1933 o 27,3 procent.

Lata 1921—1924 były okresem wielkiego wzrostu bandytyzmu i okres 1925—1930 oznacza niewątpliwie znaczną poprawę sytuacji, ale jeśli wziąć za punkt wyjścia obliczeń lata 1929 i 1930, to stwierdza się stały wzrost rozbój w następnych latach. W roku 1929 zanotowano 1113 przypadków rozbój, w roku 1931 — 1309, w r. 1933 — 1575, a w r. 1934 — 1604. Od roku 1929 do roku 1934 rozbój powiększył się więc o 44,1 procent.

Dane liczbowe, dotyczące kradzieży, przedstawiają się wręcz rewelacyjnie. Kradzież wynosi prawie trzy czwarte całej przestępczości.

Przestępczość w Polsce stała się w ostatnich latach przestępczością wybitnie ekonomiczną. Jeśli do kradzieży dodamy jeszcze oszustwa, przywłaszczenia i sprzeniewierzenia, to zobaczymy, iż cztery te przestępstwa przeciwko mieniu stanowią w 1933 r. 80,6 procent wszystkich przestępstw! Oznacza to, iż na 10 przestępstw, popełnionych w Polsce w 1933 roku, przypada aż 8 przestępstw o charakterze wybitnie ekonomicznym!

W Polsce ogółem kradzież wzrosła w latach 1924—1933 z 222.710 do 465.689, czyli powiększyła się przeszło dwukrotnie o 109,1 procent.

Badając współczynniki kradzieży (liczbę kradzieży na 100.000 ludności), widzimy, iż najwyższy współczynnik kradzieży przez cały czas okresu 1924 do 1933 wykazują województwa południowe i Śląsk Cieszyński, najniższy zaś wojew. centralne i wschodnie.

Na 100.000 ludności przypadało w Polsce w r. 1924 — 775 kradzieży, zaś w r. 1933 — 1.430 kradzieży, a więc podczas gdy na 1000 osób przypadało w r. 1924 — 8 kradzieży, to w roku 1933 aż 14!

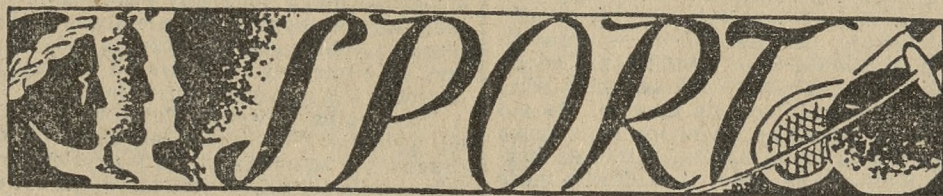
Tylko trzy rodzaje kradzieży z uwagi na swą liczebność są w stanie wywierać wpływ na ogólną liczbę kra-

dzieży — kradzież z włamaniem, kradzież z pola i lasu i drobna kradzież. Z danych statystycznych wynika, że ogromny wzrost ogólnej liczby kradzieży w Polsce tłumaczy się przede wszystkim bardzo dużym wzrostem drobnej kradzieży okolicznościowej, a poza tem dużym wzrostem kradzieży wiejskiej. W ciągu ostatnich lat punkt ciężkości całej przestępczości w Polsce przesunął się zdecydowanie ku drobnej kradzieży okolicznościowej.

W ciągu dziesięciu lat (1924—1933) liczba oszustw w Polsce wzrosła z 13.235 do 29.417 czyli powiększyła się prawie dwukrotnie. Na milion ludności popełniono w r. 1924 — 461 oszustw, a w r. 1933 — 903 oszustwa.

Porównując współczynniki oszustw w poszczególnych województwach, widzimy, iż w okresie 1924—1933 największe oszustw popełniono w wojew. śląskim, w m. st. Warszawie w wojew. krakowskim, lwowskim i stanisławowskim. Najmniej oszustw przypada na województwa wschodnie i centralne. Bardzo niską liczbą oszustw wyróżniają się: wojew. nowogrodzkie, wołyńskie, poleskie i białostockie.

Przywłaszczenia i sprzeniewierzenia wykazują również systematyczny wzrost w badanym czasokresie. Od r. 1924 do r. 1933 przestępstwa te wzro-



Kraków — Poznań

Dobrze się stało, że po długiej nieobecności Poznań ujrzy znowu u siebie reprezentacyjną jedenastkę grodu podwawelskiego, który był twórcą i świetnym organizatorem polskiej piłki nożnej i dał początek naszej najwyższej magistraturze piłkarskiej, t. j. Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej, który jest i dziś bezsprzecznie najsilniejszym ośrodkiem sportu w Polsce.

Kapitan okręgu krakowskiego p. Kałuża, doceniając wagę spotkania z Poznaniem, wystawił najlepszy zespół w następującym składzie: Koszowski (Garb.) — Joksz (Garb.), Doniec (Crac.) — Ziżka (Crac.), Wilczkiewicz (Garb.), Lesiak (Garb.) — Zieliński (Crac.), Kopeć i Artur (Wisła), Kisielewski (Crac.), Łyko (Wisła), Rezerwa: Koźmin (Wisła).

Sędzią z powyższego mecz z Krakowem w dniu 12 maja o godz. 17 zapowiada się nadzwyczaj interesująco, toteż w tym dniu nie powinno zabraknąć nikogo, kto mianuje i czuje się sportowcem. (kom.)

Automobilizm

Automobilowy terminarz sportowy. Komisja sportowa Automobilklubu Polski ustaliła na r. b. nast. imprezy:

- 12 maja — otwarcie sezonu sportów motorowych w Podkowie Leśnej,
- 19 maja — pościg za lisem,
- 30 maja — pokaz i konkurs piękności samochodów,
- 2 czerwca — pościg za balonem,
- 15 i 16 czerwca: jazda konkursowa na samochodach,
- 26 sierpnia — turniej międzyklubowy Automobilklubu Polski — Łódzki Automobil - Klub,
- 8 września — pościg za samolotem. (PAT)

Lekka atletyka

POZLA otrzymał w śróde zaproszenie związku lekko - atletycznego dla Kusocińskiego i Heljasza na zawody w Sztokholmie w dniach 24 do 26 lipca. Ponieważ reprezentacja Polski walczy w dniu 21 lipca w Budapeszcie na trójmecz Polska — Austria — Węgry, a 1 sierpnia w Tallinie na trójmecz Łotwa — Polska — Estonia, wyjazd do Sztokholmu obu zawodników nie dojdzie do skutku.

Mistrzostwa P. O. Z. L. A. klasy C panów odbędą się w sobotę 11 bm. o godz. 18.30 i w niedzielę o godz. 15 na stadionie miejskim. Do zawodów zgłoszono rekordową liczbę zawodników z wszystkich klubów zrzeszonych w POZLA z Wartą, AZS, Gokolem i KSM na czele. Szczególnie atrakcyjnie zapowiada się walka zawodników Warty i AZS, przyczem przypomina się, że w ubiegłym roku w klasie C ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł AZS.

Wyróżnienie Lokajskiego. Zarząd P. O. Z. L. A. nadesłał do zarządu K. S. „Warszawianka” pismo, w którym dziękuje za obślanie zawodnikami „Warszawianki” niedawnych ogólnopolskich zawodów lekko - atletycznych w Poznaniu.

W liście swym podkreśla POZLA doskonałe zachowanie sportowe zawodników sto-

Wielkie zebranie programowo-ideowe Młodzieży Wszechpolskiej

odbędzie się w dniu 9 maja o godz. 20-ej w sali 17 Coll. Minus. Rewelacyjny referat p. t. „Kapitalizm, komunizm czy gospodarka narodowa” wygłosi znakomity mówca i autor głośnej dziś książki „Gospodarka Narodowa” kol. inż. **ADAM DOBOSZYŃSKI**.

Obecność członków obowiązkowa!

Dla gości wstęp wolny.

siy w województwach centralnych i wschodnich z 6295 do 17079, w woj. południowych i na Śląsku Cieszyńskim z 1373 do 3418, a w wojew. zachodnich i na Górnym Śląsku z 1355 do 3279.

Ogółem w Polsce przywłaszczenia i sprzeniewierzenia wzrosły od r. 1924 do roku 1933 z 9.023 do 23 776 t. j. o 163,5 procent.

O tem, iż w przestępczości przeciwko mieniu decydujące znaczenie posiada jednak tylko kradzież, świadczą dane następujące: Na 100.000 ludności w 1933 roku przypada 73 przywłaszczeń i sprzeniewierzeń 90,3 oszustw i aż 1430 kradzieży.

Na 18 województw niema ani jednego, w którym przestępczość uległaby zmniejszeniu, lub utrzymała się przynajmniej na poziomie r. 1924.

Znaczny wzrost przestępczości w Polsce w ostatnich latach ma charakter wybitnie ekonomiczny i jest ściśle związany z kryzysem gospodarczym.

tecznego klubu, a szczególnie podnosi piękne zachowanie się Lokajskiego Eugenjusza, który dał piękny przykład moralnej formy sportowca, niezależnie od wspaniałego wyniku w oszczepie, jaki na tych zawodach uzyskał.

Jednocześnie zarząd POZLA zawiadamia, że w uznaniu dla Lokajskiego ufundowano specjalną nagrodę, która w tych dniach przesłana zostanie do „Warszawianki”. (PAT)

Piłka nożna

Kapitan sportowy austriackiego związku piłki nożnej Hugo Meisl ustalił następujący skład reprezentacji Austrii na mecz z Polską: Raftl, Jestrab, Tauschek, Wagner (wszyscy Rapid), Hofmann (Vienna), Skeumal (Rapid), Vogel 2 (Admira), Hahne-mann (Admira), Steiber (Admira), Binder (Rapid), Pesser (Rapid).

Skład drużyny jak widać, jest oparty na mistrzowskiej drużynie „Rapid”. Druga reprezentacja Austrii, która walczy z Węgrami w Budapeszcie, składa się z graczy „Admiry”, „Wackeru” i Austrii.

W związku z zajęciami na meczu ligowym „Legja” — „Pogoń” w Warszawie, kontuzjowaniem Albańskiego przez gracza „Legji” Drabińskiego oraz pogrózkami innych zawodników „Legji” pod adresem Matiasa zarząd „Pogoni” uchwalił jednogłośnie zaskarżyć zawodników „Legji” do sądu państwowego.

Martyna zawieszony przez swój klub. Na posiedzeniu konstytucyjnym, odbytym w dniu 7 bm., nowowybrany zarząd WKS „Legji” rozpatrywał sprawę incydentów, jakie zaszły w dniu 5 bm. na meczu ligowym „Pogoń” — „Legja”.

W wyniku oceny niesportowego zachowania się drużyny piłkarskiej „Legji” i jaskrawego wykroczenia jednego z graczy przeciwko subordynacji i dyscyplinie sportowej, zarząd główny „Legji” postanowił: a) udzielić nagany ligowej drużynie piłkarskiej za niesportowe zachowanie się w czasie zawodów z „Pogonią” w dniu 5 bm., b) zawiesić zawodnika Henryka Martynę w funkcji kapitana drużyny ligowej za okazany na tych zawodach brak subordynacji wobec decyzyj arbitra.

O spadek z klasy B odbędzie się w niedzielę tylko jedno spotkanie „Śremski K. S.” — „Rogozieński K. S.” o godz. 15 w Śre-mie. Na rozegranie tego meczu mimo „Dnia O. Z. P. U.” okrug się zgodził, gdyż w dniu 19 bm. boisko w Śre-mie jest zajęte z powodu święta W. F. Zwycięstwo przemawia za Śremskim, którego forma w ostatnim czasie jest znacznie poprawiła.

Na rzecz O. Z. P. N. odbędzie się w niedzielę następujące spotkanie: o godz. 11: na arenie lazarskiej reprezentacja klasy B — „K. P. W.” Poznań; stadion na Śródcie „Cybina” — „Polonia” Główna; w Górczynie przy dworsku lazarskim „Admira” — kombinowana drużyna „Stella” Zabikowo i „Orkan” Fabjanowo; w Ostrowie repr. Ostrowa — repr. Kępna; w Lesznie boisko Polonii „Polonia” — „Sokół”; w Rawiczu boisko Rawickiego „Rawicki” — „Sokół”; w Opalenicy Park miejski „Promień” Opalenica — „Sokół”; w Kościanie boisko Zakładu Psychiatrycznego „Unja” — „Kościański Klub Sportowy”; w Środzie boisko Legji „Legja” — „Pogoń”.

Niemcy — Irlandia 3:1 (1:1). W śróde rozegrany został w Dortmundzie wobec 35

tyśocy widzów międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy Niemcami a Irlandją. Zwycięski pochód Niemiec i tym razem nie został zahamowany Niemcy odnieśli zwycięstwo w stosunku 3:1 (1:1).

Najbliższe mecze ligowe. W nadchodzącą niedzielę mieć będziemy dzień PZPN w którym nie odbędą się żadne spotkania ligowe, natomiast odbędzie się w Wiedniu mecz międzypaństwowy Polska — Austria, a w kraju — szereg spotkań międzykrajowych i międzyokręgowych.

Najbliższe spotkania ligowe odbędą się w dniu 19 bm., a mianowicie: w Warszawie „Warszawianka” — „Garbarnia” w Krakowie „Cracovia” — „Legja”, w Łodzi „JKS” — „Wisła” i we Lwowie „Pogoń” — „Warta”.

W związku z meczem „Ruchu” w Błesku w ubiegłą niedzielę okazuje się, że spotkanie urządził za zgodą zarządu podokręgu bielskiego prywatny impresario, co się sprzeciwia postanowieniom P. Z. P. N. Kapitan sportowy podokręgu bielskiego prof. Berner, dowiedziawszy się o tej aferze, złożył mandat kapłana sportowego. Spodziewać się należy, że wkroczy tutaj bezzwłocznie zarząd PZPN i winnych po-ciągnie do surowej odpowiedzialności.

Różne

Zakończenie wojny pomiędzy Finlandją a Szwecją. Najwyższa magistratura sportu fińskiego uchwaliła po bardzo burzliwej dyskusji odwołać zakaz startu fińskich sportowców w Szwecji i wznowić przerwaną w związku ze sprawą Nurmięgo stosunki sportowe pomiędzy Finlandją a Szwecją. Uchwała ta zapadła większością 2 głosów (40:38). Przeciwko tej decyzji wystąpił gwałtownie Paavo Nurmi, który równocześnie podał się do dymisji ze stanowiska naczelnego trenera fińskiej reprezentacji lekkoatletycznej. Równocześnie z nim ustąpiło kilku członków zarządu.

Abonenci „Kurjera Poznańskiego”

otrzymają bezpłatnie w najbliższych dniach

Rozkład jazdy kolejowej na sezon letowy 1935

Zamówienia na „Kurjer Poznański” i przedpłatę na maj przyjmują jeszcze agentury nasze i poczta do dnia 10 bm.

Tennis

Polska — Węgry, spotkanie międzypaństwowe, rozegrane zostanie w dniach 14 do 16 bm. w Katowicach. W grze pojedynczej grać będą Tarłowski i Wittmann, w podwójnej Hebda i Tloczyński, lub Tarłowski i Bratek. Goście przyjeżdżają w składzie: Gabrovits, Bono i Ferenczi.

Poznański „AZS” zawieszony został przez Polski Związek Lawn-Tennisowy za załogę składkową. Jeżeli sprawa ta nie zostanie uregulowana w najbliższych dniach, grozi akademikom niedopuszczenie ich do drużynowych mistrzostw Polski.

PSYCHOLOGIA KOBIECY



ODCZYT RADIOWY W PIĄTEK 10. V. O GODZ. 22.45

Kapelusze kupujcie się najkorzystniej u TOMASKA - Poczta 9

Jedynie fachowe przedsiębiorstwo w zachod. Polsce założone 1910 roku. dg 1725
Odnawianie i czyszczenie starożytnych kapeluszy

Z Tow. Ziemiaków

Zebrań rady naczelnej Ziemiaków w dniu 29. i walne zebranie Tow. Ziemiaków w dniu 30. 4. były to dwa dni b. czynne w życiu naszej organizacji i mamy nadzieję, że delegatki poszczególnych Kół podzielią się wrażeniami swoimi na najbliższych zebraniach, opowiedzą, że na radę naczelną przybyły przedstawicielki z najdalej rubieży Rzeczypospolitej, a obecnością swoją uświetniły nasze walne zebrania, zaszczycone obecnością J. E. ks. biskupa Dymka i jego serdecznym przemówieniem.

Przy taktnym i umiejętnym przewodniczeniu p. Breziny przeprowadzono ekscytacyjnie cały obfity program walnego zebrania z przewidzianym referatem przewodniczącej rady naczelnej p. Eleonory Czarnowskiej, która poza to złożyła tuż przed rozpoczęciem referatu serdeczne życzenia z okazji bliskiego 25-letniego jubileuszu organizacji, do których przyłączyła się także przedstawicielka Ziemiaków Pomorskich p. Leonowa Janta Polczyńska.

Na popołudniowych obradach poza sprawozdaniami sekcji ekonomicznej, Związku Kółek Włościanek, Stow. Mi. Ziemiaków usłyszeliśmy b. dobry referat „O nowoczesnych sposobach nawożenia sadów”, tak że i dla warsztatów naszych mogłybyśmy wywieźć do domu dużo korzyści i tak bardzo potrzebnego w tych czasach optymizmu.

Zebrań Ziemiaków Koła kępińsko-ostrowskiego odbyło się z udziałem przewodniczącej sekcji organizacyjnej p. Chlapowskiej. Obrady zakończyła powitaniem przybyłych gości p. pułkownika Thiela, poczem p. Niezuchowska wygłosiła b. ciekawie opracowany referat p. t. „Jak zachęcić młodzież do czytania”.

Następnie p. Chlapowska w dłuższym przemówieniu określiła cele i zadania pokrewnych nam placówek społecznych, zachęcając pp. Ziemiaki do najgorliwszej współpracy z nimi, — przede wszystkim zaś prosiła o otoczenie opieką Kółek Włościanek oraz stowarzyszeń należących do Akcji Kat. liskiej. Przemówienie to pełne zapału i gruntownej znajomości życia naszych organizacji, obudziło w obecnych pragnienie tam gorliwszej pracy społecznej dla dobra Kościoła i Ojczyzny.

Serdecznym podziękowaniem prelegentce za odwiedzenie Koła zakończono obrady.

Tama na Colorado

Na jednym z kanjonów rzeki Colorado kończy się obecnie budowa tamy. Będzie to największa tego rodzaju budowla,

wzniesiona po wojnie światowej. Dzięki tej tamie nawodni się i zelektryfikuje siedem stanów południowo-zachodniej Ameryki: Kalifornię, Nowadę, Utah, Wyoming, Colorado, Nowy Meksyk i Arizone. Tama ta znajduje się w zw. Black Canyon na granicy stanów Arizona i Nowada. Koszty kompletnej budowy wyniosą około 300 milionów dolarów. Wymiary tej tamy są olbrzymie: 730 stóp wysokości, 1180 stóp długości grzebienia, 650 stóp szerokości u podstawy i 45 stóp u wierzchołka. Utworzyła ona sztuczne jezioro o powierzchni 227 mil kwadratowych. Zbiornik ten byłby w stanie zaopatrzyć w wodę wszystkich mieszkańców ziemi, licząc po 5000 gaionów na głowę.

Do budowy tej tamy — olbrzymia zużywa się dziennie 300 wagonów cementu. Dotychczas zużyto 19 milionów kilogramów żelaza. Dla robotników zatrudnionych na tej gigantycznej budowie wybudowano i iasteczko t. zw. Boulder City obliczone na 4000 osób. Miasto to, najmłodsze miasto na świecie, posiada wzorowe i nigdzie dotąd niezastosowane urządzenia kanalizacyjne, wodociągowe oraz specjalne urządzenia ogrzewające całe miasto.

Prace doprowadzono już do wierzchołka tamy, a u jej stóp wybudowano elektrownię. Aby móc dostarczyć ogromne ilości materiału budowlanego, musiano wybudować specjalnie 30 mil toru kolejowego.

Boulder City rozwija się z każdym dniem i bogaci dzięki tysiącom turystów, którzy tu przyjeżdżają masami, aby zobaczyć budowę największej tamy świata. Otwarcie jej będzie ogólno-amerykańskim świętem. Olbrzymia ta budowla będzie jeszcze jednym świadectwem gigantycznego postępu techniki człowieka, który potrafi ujarzmić siły przyrody i nagiąć je dla swoich potrzeb. (henry)

Miliony bezrobotnych z dyplomem akademickim

W Pradze toczyły się w tych dniach obrady zarządu Międzynarodowego Związku Katolickich ugrupowań akademickich Pax Romana. W toku obrad stwierdzono iż zarządzona ankietą o bezrobociu wykazała obecność 30 milionów bezrobotnych na całym świecie, z czego 7 milionów przypada na młodych ludzi w wieku poniżej lat 30-tu, a z tej znów liczby 2¼ miliona na młodych bezrobotnych z dyplomem akademickim. Cyfra ta oznacza, iż młodzi ludzie bezpośrednio po ukończeniu wyższego zakładu naukowego zostali zarejestrowani jako bezrobotni. Maluje to w niewymagający komentarzy sposób sytuację ekonomiczną w olbrzymiej większości krajów obu półkulach.

Odgadywacz myśli

Panna Rena: — Słyszałam, że pan panie doktorze, jest znakomitym telepatą, okultystą. No, niech mi pan powie, jaka data była w mem życiu decydująca?

Doktor Chiromancki: — Kiedy to było, nie mogę powiedzieć, natomiast powiem pani, co to było za zdarzenie...

Panna Rena: — Pan głupstwa gada, pan jest impertynent!

Junosza - Stępowski w Teatrze Nowym

Ulegając usilnym prośbom publiczności, udało się dyrekcji Teatru Nowego pozyskać na dwa jeszcze występy mistrza sceny, Kazimierza Junosza-Stępowskiego, który ukaże się w niezapomnianej kreacji barona Würtza w „AZAISIE” w sobotę i niedzielę — 11 i 12 b. m.

Cokolwiek dotąd pisano o Stępowskim, było słabą próbą charakterystyki tego wirtuoza gry aktorskiej. Jego wszechstronny talent, pozwalający mu przedzierzgnąć się z Szajłoka („Kupiec Wenecki”) w barona Würtza („AZAIS”), z Henryka IV w Hrabiego Kotwicza („Rozbitki”), czy w Jaśnie Pana z „Testamentu” nie da się ująć w ramy choćby najobszerniejszego artykułu. Każda kreacja to skończony arcydzieło, to wyczelowane sylwetki z życia wziętych ludzi — a dla widza naprawdę rzadka uczta duchowa.

Teatr Nowy w trosce o zaspokojenie kulturalnych potrzeb swych sympatyków, mimo wielu przeszkód, pozyskał tego mistrza nieodwołalnie na dwa wieczory — w sobotę i niedzielę (11 i 12 b. m.).

Najsłynniejsza tancerka świata Mary Wigman

wraz z zespołem wystąpi w Teatrze Wielkim

Lubownicy szlachetnego tańca przeżywać będą wkrótce wielką ucztę. Do Polski przyjeżdża najsłynniejsza dziś na świecie tancerka Mary Wigman, wraz z swym zespołem, i wystąpi w większych miastach jak Warszawa, Łódź, Kraków, Poznań i Lwów. W Poznaniu Mary Wigman wraz z zespołem wystąpi tylko jeden raz, i to w czwartek 16 maja wieczorem o godz. 8 w Teatrze Wielkim. Występ Mary Wigman, uznanej po Izodorze Duncan, za największą tancerkę świata, będzie dla Poznania wydarzeniem, ja-

kiego w tej dziedzinie nie przeżywalismy. Spodziewać się należy, że jedyny występ u nas słynnej tancerki odbije się wielkim echem tak w Poznaniu jak i na prowincji.

Bilety w cenie 1.— do 5.— zł nabyć już można w firmie A. Szrejbrovski, ul. Pierackiego 20, tel. 56-38.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Tatr Wielkich

Jak już donosiliśmy, najbliższe dwa przedstawienia w Teatrze Wielkim odbędą się w sobotę i niedzielę wieczorem o godz. 8. Odegraną będzie operetka „Kajtka tancerka”, która odniosła największy sukces ze wszystkich operetek. Ostatnie przedstawienia tej operetki wyprzedane były do ostatniego miejsca tak, że kilkaset osób odeszło od kasy.

Z Teatru Polskiego

Dziś raz jeszcze komedia muzyczna pt. „Wielki reporter i małe ABC”, która cieszy się ciągle powodzeniem. Jutro arcydzieło Corneille'a „Cyd”, w genialnym tłumaczeniu Stanisława Wyspiańskiego. W nadchodzącą niedzielę po południu po cenach znizowanych komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Cudzik i Ska”. W próbach sztuka Wł. Fodora „Kiedy kobieta kłamie”.

Z Teatru Nowego

Dziś i w dniach następnych „Familiarka”, komedia pióra autora węgierskiego E. Helta'a. Między scenami pełnymi beztrojskiego humoru i przekomicznych sytuacji wpleciony jest po mistrzowsku aktualny problem.

Refleksje Targowe

Rekordowa liczba zwiedzających Targi i miasto nadała niemało splendoru naszemu Poznaniowi. Wszyscy byli zachwyceni tak organizacją jak i czystością grodu Przemysława. Ogólny podziw wzbudzał również przepiękny reprezentacyjny lokal z ogrodem Cukierni St. Józwiak, przy ulicy Fredry 12. Zgodnie orzeczono, że tak ładnym w śródmieściu położonym lokalem rzadko które miasto poszczycić się może. Zaznaczyć należy, że cukiernia ta jest punktem spotkania eleganckiego świata, sfer artystycznych i literackich. Dobrze zgrana orkiestra salonowa przyczynia się w niemałym stopniu do miłego nastroju tamże panującego.

Pg 3976-19,64

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



Dnia 8 maja 1935 r. o godz. 10 rano zasnął w Panu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najdroższy i najlepszy mąż, ojciec nasz i brat ukochany, ś. p.

Rus Jarema Kusztelan

przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 b. m., o godz. 15,30 z domu żałoby, Ogrodowa 12. Nabożeństwo żałobne w poniedziałek o godz. 8 w kościele św. Marcina, o czym zawiadamiam ją

po ciężkiej, bolesnej stracie niepokieszeni i głębokim bólem przejęci
żona z dziećmi, zięć, wnuczki, siostry, braterstwo i rodzina.

Poznań — Toruń — Warszawa — Katowice — Monachjum — Łódź — Inowrocław.

dg 2152

Zakł. Pogrz. „Ceremonja” ul. Towarowa 25 tel. 31-80.

Dorsze świeże „filety”

oraz karpie, łay, szczupaki, węgorze, świeże łososie poleca korzystnie

Poznańska Centrala Ryb
Al. Marcinkowskiego 5,
telefon 25-71

Broszury o sposobie przyrządzania ryb morskich wydajemy bezpłatnie. zg 11 120

Pończochy - skarpety

kupisz dobre i tanie tylko w firmie

„HAFTOPLIS”

Stary Rynek 6 (wejście z ul. Wiankowej). Pg 3258 15,63



W środę, dnia 8 maja 1935 r., zasnął w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Ks. Jakób Pęksa

Kapelan Zgromadzenia S. S. Urszulanek od N. S. J. K. w Lubożeńcu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10. bm. o godz. 10 przed południem w Lubożeńcu.

Duszę Zmarłego Kapłana polecamy modłom czcigodnych Konfratrów.

dg 2258

W imieniu Księżki Dekanalnych

Lwówek, 8 maja 1935 r. Ks. Laskowski, dziekan lwówecki.



W środę, 8 maja 1935 r., rozstał się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz niezapomniany ojciec, teść, dziadek, opiekun, wuj, stryj i szwagier, ś. p.

Andrzej Rosochowicz

Sod. Mar., emer. inspektor szkolny

przeżywszy lat 72. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego odbędzie się w sobotę, 11. bm. o godz. 10-tej w Szamotulach, poczem nabożeństwo żałobne i pogrzeb.

zg 11 117

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Szamotuly, Poznań, Osowo, Oborniki, Gołębki

Dnia 8 maja 1935 r., zmarła nagle, po dłuższej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza nigdy niezapomniana córka, siostra, ciocia, szwagierka i bratowa, s. p.

**z Perskich
Helena Klemensowa Górczyńska**

przeżywszy lat 37. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11. bm. o godz. 16 z domu żałoby.

zg 11 121 **W ciężkim smutku pogrążeni
mąż i rodzina.**

Poznań, dnia 9 maja 1935 r.

ul. Spokojna 27. Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

**Generalne zastępowstwo
na Polskę**

na nowy patent, artykuł masowy. Potrzeba gotówki conajmniej 8000 zł. Codzienne wpływy gotówkowe. Stały poważny dochód. Zgłoszenia osobiste w piątek, 10 maja od godz. 10-12 Poznań, ul. Ogrodowa 9, m. 1. K. Hufnagl. Pr 8971-54.853



**ORYGINALNE PROSZKI
"MIGRENO-
NERVOSIN"
R.M.S.W. N 1559
ZNAK FABR.
z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:**

**BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEWDALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I.T.P.**

**ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTEK
SPRZEDAJA APTEKI
n 8296**

**I Dźwigary do budowl
Żelazo sztabowe
Gwoździe
Drut kolczasty
nowy i używany
hurtownie i detalicznie
poleca dg 1679**

**F. Stobiecki
handel żelaza
Ostrów (Wlkp.)**

Ostrzeżenie.

Zawiadamiamy P. T. Klientelę, że akwizytorzy **Józef i Czesław AMBROZIEWICZ** i **Mieczysław MENKES (N. M.)** zostali za przekroczenia z pracy w naszej firmie zwolnieni. Ostrzegamy P. T. Klientelę przed dokonywaniem jakichkolwiek zamówień lub wpłat u wyżej wymienionych.
M. ARCT, ZAKŁADY WYDAWNICZE
Spółka Akcyjna
ng 10 011 **Warszawa, Nowy Świat 35.**

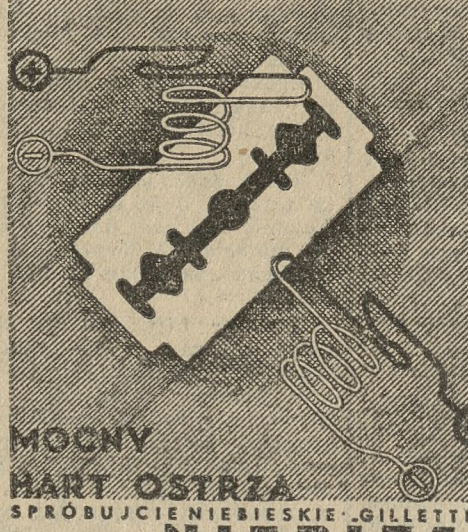
DIWANY SERWEIY
Chodniki Narzuty
W. GROSZKIEWICZ
Poznań, Stary Rynek 59 dg 8230
Kapy Linoleum
FIRANY KOŁDRY WAT.

Przebojowa Sensacja!!!
Otwarcie Salonu wykwintnej i gustownej bielizny damskiej i t. p.

H. WIDERA

Poznań, Plac Wolności nr. 18 (obok Adrji).

ODPUSZCZONE BOKI...



**MOCNY
HART OSTRZA
SPRÓBUJCIE NIEBIESKIE "GILLETTE" - WARTÉ SA PRÓBY
5 mm z 2.25 NIEBIESKIE 5 mm z 2.25
GILLETTE
NOŻYKI ELEKTRYCZNIE ODPUSZCZANE**

ODPUSZCZONE, A WIĘC MIĘKIE, BOKI, POZWALAJĄCE NA WYGINANIE NOŻYKA W APARACIE BEZ OBawy PEKNIECIA, A POZOSTAŁA CZĘŚĆ NOŻYKA MOCNIEJ ZAHARTOWANA, NIŻ KIEDYKOLWIEK PRZEDTEM - OTO WYNIK STOSOWANIA PRZEZ FABRYKĘ "GILLETTE" NAJNOWSZEJ SPOSOBU ELEKTRYCZNEGO HARTOWANIA. OSTRZE Z TAK WYJĄTKOWĄ MOCNO ZAHARTOWANĄ STAŁO SIĘ SZLIFOWAĆ DO NIEOSIĄGALNEJ DOTĄD OSTROŚCI, PRZYCZEM TRWA ONO DŁUŻEJ I ZAPEWNIŁO WIELE WIĘKSZĄ ILOŚĆ OGOLEŃ.

Naręczona ze wschodu



**- mówi
jak zjednać
miłość mężczyzn**

Byłam zniechęcona. Inne dziewczęta robiły bogate partie i były szczęśliwe. Mnie nikt nie prosił o rękę. Cyganka, wróżąc, ostrzegła mnie, że niedługo cera, błyszczący nos i tłusta, jak moja własna skóra, odstręczają mężczyzn. Poradziła mi używać znakomitego Pudru Tokalon na Piance Kremowej. Efekt był wprost magiczny—całkiem odmienny niż przy stosowaniu wszystkich innych pudrów. Usuwa on wszelki ślad polysku, zwalcza rozszerzone pory i nadaje cerze cudowny, matowy wygląd, który porusza serce każdego mężczyzny. Jedno zastosowanie wystarcza na cały dzień lub wieczór, niezależnie od tego gdzie jestem i jak spędzam czas. Jestem pewna, że każda kobieta może natychmiast zapomocą pudru Tokalon na Piance Kremowej uczynić się bardziej pociągającą i wręcz fascynującą. Szczęśliwy wynik jest gwarantowany, lub pieniądze zostają zwrócone.

**2 inteligentne, ruchliwe
PANIE**
(20-35 lat) poszukuje poważna firma do propagandy. Wynagrodzenie częściowo stałe. Oferty Kurjer Pozn. zg 11116.
**2 pokojowy
lokal biurowy**
niekrepujący, parter lub I piętro poszukiwany. — Oferty Kurjer Poznański zg 11115.

Nagłówekowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówekowych.

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIENICE
Dom
obciążeniem amortyzacyjnym — przy niewielkiej wpłacie — kupię bez agentów. Oferty „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11. pod 19.23 Pr 3962-19.23
Willa
2 razy 4 pokoje komfort. wpłaty 6000. Ostrówek 10. Strzałkowski. zg 83 951
Kupię
kamienicę w centrum Poznania wprost od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zg 83 975
Dom
nowy, roczny dochód 2 200, cena 14 000. Jaskiewicz. Poznań. Aleje Marcinkowskiego 27 — 13. zg 84 217
Okazja
dom Poznania składem, 10 ubikacji. wartość 16 000, sprzedam 9 000. wpłaty 5 000. Dom Złociń, Poznań, Wrocławska 22. zg 84 200
Dom
niepodlegający ochronie lokatorów przynosi 13 500 zł sprzedam przy wpłacie 80 000 zł do 90 000 zł Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 84 240
Kamienica
składem górna część centrum, dochód 6 700, sprzedam 44 000. — Tomczak. Wierzbicice 31. zg 81 061
Kamienice
komfortowa bursz. 860m², dochód 15 500, cena 85 000, wpłaty 55 000. Gruszczyński, Pocztowa 30. zg 84 052

Tynkuje
odnawia domy budowlniczy Radziński. Wodna 13, telefon 13-07 zg 84 121
Sprzedam
w Kościanie przy głównej ulicy dwupiętrowa kamienica z dużym składem, ogrodem owocowym, z hipoteką, amortyzacyjna Banku Gospodarstwa Krajowego. Cena według umowy. Zgłoszenie do Kurjera Poznańskiego zg 84 247
3. LETNISKA I UZDROWISKA
doskonale
warunki kuracji ino-leczniczej, nowoczesne urządzenia posiada Zdrojowisko solankowe i borowinowe Inowr-claw. Wodolecznictwo, Emanatorium Radowe. Kuracje ryczałtowa. Informuje Zarząd Zdrojowiska. ng 9969
Rymanów Zdrój
pensionat „Teresa”. Cena pierwszy sezon 5. — albo tania ryczałtowa kuracja. zg 82 816
Letników
przyjmie utrzymaniem lub bez, — lasy, wody. Piotr Nowak, Promno, poczta Pobiedziska. zg 83 935
Letnik - Dwór
urocze położenie, woda, las, blisko Poznania, dogodna komunikacja przyjmuję letników 3.50 do 4.00 zł dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 83 943
Blisko
Poznań, okolica lasów, jeziora, wynajmuje pokoje z utrzymaniem. Wskaże Kurjer Poznański zg 88 059

Letnisko
trzy pokoje, kuchnia, garaż, na rok. Kobylnica, Wolniewicz. zg 83 928
Piwniczna
pensionat „Uzdrowisko”, nowoczesny, w lesie nad Popradem, pokoje słoneczne, tarasy, kuchnia wykwitna młosa — jarska, kąpiele mineralne, otwarte 20 maja. ng 10 009
Krynica 6 zł
poczawszy pokoje, pierwszorzędne utrzymanie, centrum, willa „Zofia” nowoczesnej Jarzebińskiej. zg 84 152
Letnisko
1, 2, 3 pokoje, kuchnia, balkon wynajmuje. Wskaże Kurjer Poznański zg 83 985
Letnikom
wille pięciopokojowa umeblovana przy lesie, jeziorze wynajmuje. — Informacje Wrocławska 32, m. 1. zg 84 025
Letnisko
we dworze od maja, 34 km od Poznania, podgórska okolica, cudowny klimat. Park, lasy, jezioro, rybołówstwo, kajak, tenis, bridge, 4 zł dziennie. Zgłoszenia „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11. pod 54.357. Pr 3968-54.357
4. OSOBISTE
Oszczędn
człowiek nas obchodzi oszczędność wszędzie widać, oszczędny do PKO chodzi złotoweczki składa: za dwie złotoweczki **dwa podwieczoreczki** u Webersa ma. (Nowa 4). ng 8182

Unieważniam
zagubione świadectwa egzaminów magisterskich na stopień magistra filozofji wydanych na imię i nazwisko Haliny Kobzińskiej. zg 83 939
Buchalteryjne
prace bieżące i zaległości, korespondencje, niemiecko-francuska, sprawy podatkowe, zaliczenia tanio rutynowo kupiec-bankowiec. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 83 939
Unieważniam
weksel na 300 zł płatny 15. 5. 35, wystawiony przez firmę „Polonia” Rataje. J. Kokoński. zg 84 225
6. OŻENKI
Największy wybór
zamożnych pań, panów poleca jedynie „Echo”, Poznań, Św. Marcina 68. Tel. 50-30. zg 84 249
Osamotniony
kupiec przedsiębiorstwem, mieszkaniem w Poznaniu, lat 48 szuka pani osamotnionej, dobrej rodziny idealnej majątkiem. Cel matrymonijalny. Oferty fotografia Kurjer Pozn. zg 83 933
Wdowiec
lat 45, kupiec posiadający własne przedsiębiorstwo handlowe i mieszkanie w Poznaniu, ożeni się z panną lub bezdzietną wdową do lat 42. Pani religijna, inteligentna, dobrego charakteru, posiadająca odpowiednie gotówkę zechca się łaskawie zgłosić do Kurj. Poznańskiego zg 83 367. Agencji wykluczeni.

Znajomość
z przystojną panną nawiąże kawaler lat 32, właściciel składu, przedsiębiorstwa. Cel matrymonijalny. Oferty z fotografia Kurjer Poznański zg 84 612
7. SPRZEDAŻE
Maszyny do pisania
biurowe i kuferekzowe „Continental” Triumph techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo: **Przygodzki, Hampel i S-ka** Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24 ng 83 833
Sprzedam
niektóre maszyny do fabrykacji mydła, oraz kompletny dźwig towarowy. Zgłoszenia między godz. 16-17 Bydgoszcz, Piotrowskiego 16, m. 6. ng 9991
Dla fachowca
skład obuwia od 30 lat, dobra egzystencja, dobrem położeniu. — ruchliwym miejscie z powodu śmierci właściciela do wydzierżawienia od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zg 83 607
Limuzyna
4 osobowa, 4 drzwiowa, prawie nowa, sprzedam 2 950 zł. Górna Wilda 149. Maciejewski. zg 83 772
Dom z ogrodem
dobrze zaprowadzonym na **przedam**
Informacje oraz adres wskaże Adm. Kurjers Pozn. zg 85 671

Plac
budowlany z ogrodem na sprzedaż. Neuman, Murwana Gościńska. zg 88 630
Dom
z ogrodem Poznań tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 83 633
Tatra
limuzyna, jak nowa tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 83 634
Komisowa
sprzedaj wszelkie meble używanych najkorzystniej tylko **Wielka 20** ng 9562
Sypialnie — Jadalnie
wszelkie meble używane najtaniej **Woźna 16**
Nowy Dom Komisowy. ng 9563
Najtańsze źródło
zakupu opon, samochodowych — wszelkich fabrykatów. Chłodnicę Ford, Chevrolet wszystkich modeli. Cześci zamienne i akcesoria. F. Szczepański i Synowie. Poznań, ul. Wielka 17. Telefon 30-07 ng 8974
Do sprzedania **motor**
saco-gazowy 80 H. P. na biegu. Langen-Wolf. Zgłoszenia Mięszawski n. Wisła w Nieszawie. Nieszawski n. Wisła. zg 83 377
Kasa National
kelnerska, przedwojenna, w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. — Zgłoszenia „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11. pod 19.23 Pg 3975-19.30

Wózki... Stołowy... Willa... Chevrolet... Sprzedam... Plania... Maszyny do pisania... Ogródek... Restauracje... Sprzedam... Lalkę... Cegły... Wózek... Skład... Sprzedam... Meble... Płaszczki... Kostjomy... Komplety... Wildowa, Syn... Wodna 1... Meble... Baranowski... Ogrodnictwo... Zaoszczędzisz... Kapelusze... Bieliznę... Krawaty... Poczochy - Rekawiczki... Svenda - Drnek... Maszyna... Parcele... Solacz... Kajak... Leksikon... Kanarki... Ciężarówka... Parcele

Ciężarówkę... Parcele... Wózek... Sieczkarnia... Szafa... Fryzjerstwo... Samochód ciężarowy... Krawiecką... Wanna... Żelazka... Ubrania, płaszcze, spodnie, kurtki, płaszcze damskie... 2 tragarze... Jadalnia... Realność... Centrum... Restauracje... Jesionu... A. Dereziński... Stęszew... Pamiatki... Pierścionki... Zegarki dla młodzieży... Śliwńskiego... Wózek... Dentystyczną... 11. KUPNA... Kupię... Tokarkę... Srebro... Kupię... Wilkę... Domek

Wanne... Skład... Domek... Kupię... Jute... Lodówkę... Głośnik... Kupię... Kupię... Piec... Bilard... Wózek... Planino... 12. DO WYNAJĘCIA... Pokój... Mieszkanie... 2... Pięciopokojowe... 3 pokoje... Jedno... Mieszkanie... Solacz... 2... Pięciopokojowe trzypokojowe... Komfortowe... Słoneczne 5 pokojowe... Trzypokojowe... Trzypokojowe... Mieszkania... Centrum... Marcina 74... 13. SZUKA MIESZK... 6-8 pokojowe mieszkanie

Dwa pokoje... 2 pokoi... Poszukuje... Mieszkania... Urzędnik... 7-8 pokojowe mieszkanie... Mieszkania... 2 pokojowego... Pokoju... Poszukuje... Portjerstwa... 2-3... Pokoju... Mieszkania... Bank... 15. POKOJE UMEBL... 2 panów... Balkonowy... Miły... Frontowy... Dwuosobowy... Dwuosobowy... Elegancki... Dwuosobowy... Przyjezdny... Szymańskiego

Kulturalnemu... Dworu... Frontowy... Dwuosobowy... Korporacje... Jedno... Klatki... Jasna... Solacz... Pokoik... Małżeństwu... Pokój... Dla... Przyjezdna... Komfortowy... Kręta... Elegancko... Podgórna... 16. SZUKA POKOJU... Bezdzielne... Studentka... Z klatki... Bezdzielni... Próznego... Skromnie... Pokoiku... Tani... Samotny... Pokoju

17. LOKALE... Poszukuje... Składu... Skład... 18. DZIERŻAWY... Willa... Piekarnia... Piekarnię... 22. ZGUBY... Pożyczkę... Indeks... Znalazłem... Wyżel... 23. ROZMAITE... Pończochy... Obszdam... Śwedenie... Kanarek... Chiromantka - wróżka... Księgi handlowe i gospodarcze... Znała... 24. NAUKA... Tłumaczenia... Korepetycji

programy radiowe

WARSZAWA... Piątek, dnia 10 maja... 6.30 audycja por... 12.50 utwór symfoniczny (płyty); 12.50 chwilka dla kobiet; 12.55 dziennik pol.; 13.05 koncert zesp. N. Mańskie; 15.45 koncert ork. 36 p. p. pod dyr. St. Lidzkiego Ślezińskiego; 16.30 poradnika przyrodnicza dla dzieci p. t. „Maj na niebie i ziemi”; 16.45 pieśni rumuńskie; 17.00 „Dyskutujemy”; 17.15 koncert kameralny; 17.40 audycja dla chorych (Tr. z Lw.); 18.10 fragment Słuchowskiowy z „Cyrylika Sewilskiego”; Beaumarchais z udz. L. Panewicz-Leszczynskiej i J. Leszczyńskiego; 18.45 utwory Fr. Kreislera (płyty); 19.15 skrzynka rolnicza; 19.25 wiadomości sportowe; 19.35 Zula Pogorzelska w swoim repertuarze; 19.50 felieton aktualny; 20.00 „Jak spędzić święto?”; 20.05 poradanka muzyczna; 21.15 koncert symf. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Fel-

ksa Nowowiejskiego. Franciszka Platówna (śpiew). Ida Haendlovna (skrz.); 22.30 audycja poetycka p. t. „Poezja metaforyczna”; 22.45 odczyt z cyklu eugenicznego; 23.05 muzyka taneczna w wyk. Ork. Harry Roy'a (płyty). KRAJOWE... Piątek, dnia 10 maja... Poznań — 6.30 aud. por. z Warsz.; 7.45 program; 7.50 — wskaz. prakt.; 11.57 tr. z Warsz.; 12.05 koncert na płytach. Cz. II. Muzyka symfoniczna. Cz. II. Soliści; 12.50 tr. z Warsz.; 15.35 przegląd gield. i wiad. zospod. roln.; 15.45 tr. z Warsz. i Lw.; 18.40 życie kult. i społ. Poznania; 18.45 pianiseli (płyty); 19.07 program; 19.15 skrzynka rolnicza; 19.30 tr. z Warsz.; 20.00 „Jak spędzić święto?”; 20.05 tr. z Warsz. Katowice — 12.05 muzyka lekka i taneczna z płyt; 13.55 gielda; 14.00 koncert popularny z płyt; —

18.45 Kiepusza śpiewa z płyt; 19.15 pog. „Wiśnicz”; 20.00 jak spędzić święto? 23.05 skrzynka francuska. Kraków — 12.05 fragmenty z oper Pucciniego z płyt; 18.45 sceny z komedii muzycznej Cuique „Syn Mandaryna” w wyk. u. czelnego prof. Książczyna; 19.15 pog. „Luzniczki”; 20.00 dokąd jechać w święto? Lwów — 12.05 fantazje i arie z płyt; 17.40 audycja dla chorych w opr. ks. Reksa; 18.45 recital fortepian. H. Lewickiej; 19.15 felj. „O Janie Niepotrzebnym” — 20.00 kącik P. T. Krajoznawczego. Łódź — 14.00 muzyka salona z płyt; 18.45 piosenki w wyk. Gitty Albar z płyt; 19.15 uwertura „Egmont” Beethovena (płyty) 20.00 jak spędzić święto? Toruń — 14.00 muzyka lekka z płyt; 15.35 gielda; 18.45 z oper — Pucciniego (płyty); 20.00 jak spędzić święto?

Korepetycji
za francuski, łacine, uprasza Go-
śliński, Sw. Marcina 29, m. 2.
zdg 83 976

Studentka
Niemka udziela lekcji języka nie-
mieckiego. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 83 991

Korepetytora
matematyki od zaraz. Oferty Kur-
jer Poznanski zdg 83 994

Jakania
oraz wszystkich wad językowych
oducza radykalnie raz na zawsze.
Metoda własna i pewna. Dużo do-
dziesiąt. Przyjmuje codziennie
od godz. 5-7 po pol. Lange-Wnn-
kowskiej, Dąbrowskiego 34, m. 15.
partier, dom ozrodowy, zdg 84 118

25. MUZYKA

Lekcji
gry fortepianowej udziela dypl-
mowana nauczycielka muzyki.
Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8,
III. p. dom narożnikowy.
zdg 83 909

Lekcyj
gry fortepianowej udziela dypl.
nauczycielka. Niegolewskich 2,
m. 5. zdg 83 965

26. SZUK. POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy do jednej trzeciej cenie
drobnych.

Panienska
kochająca dzieci ma kurs gospo-
darstwa domowego; roczna prak-
tyka w przedszkolu, znająca ro-
bótki poszukuje posady od zaraz.
Oferty Emilja Chhorska, Buk.
nr 9625

Dziewczyna
zna zaprawę pieczenia ciast,
przyjmuje posadę do wszystkiego
z gotowaniem 1. 6., pensja 80,
dwie lub trzy osoby. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 83 995

200 zł
wynagrodzenia dam za jakąkol-
wiek posadę. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 83 920

Przychodnia
uczciwa, czysta poszukuje posady.
Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 966

TEATRY

Poznań, czwartek, 9. 5.

TEATR POLSKI: — Dziś
„Wielki reporter i małe
ABC”.

Piątek, 10. 5. „Cyd”.
Sobota, 11. 5. „Wielki re-
porter i małe ABC”.

TEATR WIELKI (Opera):
Sobota, 11. 5. „Katja tan-
cerka”.

Niedziela, 12. 5. „Katja
tancerka”.

TEATR NOWY: Dziś: —
„Familijska”.

Piątek, 10. 5. „Familijska”.
Sobota, 11. 5. „Azais” —
gość. występ Junoszy Ste-
powskiego.



KINA

Poznań, czwartek, 9. 5.

APOLLO: godz. 5, 7, 9: —
„Uwielbiana”.

CORSO: „Brat Djabła”.

GWIAZDA: „Rzmyskie
Skandale”.

MOJE: „Sztuka życia”.

METROPOLIS: godz. 6.30,
8.30: „Muszę być młody”.

OŚWIATOWE T. C. L.: —
„Orły na uwięzi”.

RENAISSANCE: 1) „Zgub-
ny czar”, 2) „Rycerze
Stępu”.

ŚWIT: „Katusza”.

SFINKS: „Tajemnice ma-
łej Shirley”.

SŁONCE: „Zuzu”.

TECZA - Łazarz: „A. L. 14
zatonela”.

TECZA - Wilda: „S. O. S.
Góra Lodowa”.

WILSONA: „Wielka Książ-
ka Aleksandra”.

Dziewczyna
młodsza wiejska szuka posady
bez gotowania. Oferty Kurjer
Poznański zdg 83 970

Panna
służąca, wyreczytelka z krawiec-
czyna szuka posady. Zgłoszenia
Kurjer Poznanski zdg 83 934

Panienska
prowincji lat 19, jako bufetowa,
względnie kelnerka poszukuje po-
sady od zaraz albo 15. bm. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 83 956

Panienska
prowincji, lat 19, lepszej rodziny
poszukuje posady do dzieci od za-
raz lub 15. bm. Oferty Kurjer
Poznanski zdg 83 957

Dziewczyna
samodzielną szuka posady, zna
zaprawę i pracę w ogrodzie.
Zgłoszenia Kurjer Poznanski
zdg 84 124

Przedstawicielstwa
branży kolonialnej na Łódź po-
szukuje. — Oferty „Oredownik”,
Łódź, „Przedstawicielstwo”,
nr 9778

Książkowy
były urzędnik skarbowy, poszuku-
je posady. Zgłoszenia do Kurjera
Pozn. zdg 84 148

Szukam
posługi. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 84 142

Kawaler
lat 19, poszukuje jakiegokolwiek
pracy lub posady. Oferty Kurjer
Poznanski zdg 83 972

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem
od 15 maja. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 83 977

Osoba
w średnim wieku, średnie wy-
kształcenie, poszukuje posady do
dzieci w charakterze bony lub do
starszych, może pomagać w lek-
cjach za utrzymywanie, miejsce-
wość obojętna. Zgłoszenia Kurjer
Poznanski zdg 83 982

Samodzielną
dobrem gotowaniem szuka posady
zaraz. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 84 006

Panienska
skromna, uczciwa, znająca szycie,
poszukuje posady do dziecka,
za pokojową lub do pomocy
krawcowej. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 83 997

Osoba
inteligentna, starsza, zaufana,
szkołą gospodarczą, dobrymi
świadectwami szuka posady do
dzieci, wyreczytelka pani lub za-
ręczycielka. Do rze gotuje, szycie.
Znam język niemiecki. Oferty
Kurjer Pozn zdg 84 002

Poszukuje
posługi dziewczyna piana, praco-
wita, dobrem świadectwami.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 216

Szukam
posługi, dobrej polecona. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 84 208

Ekspedjentka
z 3 letnią praktyką poszukuje za-
jęcia w składzie rzemieślniczym
od zaraz. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 84 222

Ekspedjentka
lat 22, poszukuje zajęcia w skła-
dzie cukierków lub podobnym.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 223

Gospodyni
samodzielną z dobrymi referen-
cjami do 1 lub 2 osób od 1 czer-
wca szuka posady. 10 letnie świa-
dectwo. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 84 051

Dziewczyna
poszukuje posady od 15. 5. z goto-
waniem do wszystkiego. Długo-
letnie świadectwa. Oferty Kur-
jer Poznanski zdg 84 082

Poszukuje
posługi popołudniowej. Zgłosze-
nia Kurjer Poznanski zdg 84 236

Poszukuje
posługi. Zgłoszenia oferty Kurjer
Poznanski zdg 84 235

Ogrodnik - bartnik
12 lat praktyki wzorowych ma-
jątkach, dobre kwalifikacje wszel-
kich gałęziach ogrodniczych, do-
bre świadectwa poszukuje posady
zaraz. Łaskawe zgłoszenia
Kurjer Poznanski zdg 84 184

Fryzjer
damsko-meski, ondulacja wodna
i żelazkowa, poszukuje posady.
Zgłoszenia Kurjer Poznanski
zdg 84 071

Gospośnia
kucharka poszukuje posady na
probowstwo lub majatek do samot-
nej osoby. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 84 065

Gospodyni - kucharka
restauracyjna poszukuje posady
od 15. 5. Łaskawe oferty do Kur-
jera Poznanski zdg 84 064

Krawcowa
samodzielną szuka posady po do-
mach. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 84 037

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 039

Posługaczka
młodsza z Łazarza, mieszkająca
przy rodzicach. Karwowskiego 12,
m. 4. zdg 84 119

Pracznka
szuka prania. Zgłoszenia Kurjer
Pozn. zdg 84 113

Służąca
szuka posady od 15. do wszelkich
prac domowych za skromnym wy-
nagrodzeniem. — Oferty Kurjer
Pozn. zdg 84 084

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem. —
kochająca dzieci szuka posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 255

Czeladnik
piekarski samodzielny, kartę rze-
mieślniczą poszukuje posady. Ra-
taje, Wioślarska, Rychter w pp.
Kulczyńskich. zdg 84 914

Nasz znany

plakaty
Rozkład Jazdy Kolejowej
na sezon letowy 1935
(obowiązujący od 15 maja rb.)

zawierający spis wszystkich pociągów odchodzących i przycho-
dzących do Poznania, tak mite przyjmowany od szeregu lat przez hotele, restaura-
cje kawiarnie, cukiernie, zakłady fryzjerskie oraz wszelkiego rodzaju
biura i sklepy w Poznaniu, ukazał się w nowym wydaniu, wykonany
pięknym, czytelnym drukiem trójbarwnym.

Oddajemy go za zwrotom kosztów własnych w wysokości

10 groszy za egzemplarz

w administracji naszej przy św. Marcynie 70.

Sierota
uczciwa szuka posługi. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 83 734

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego
z gotowaniem od 15. 5. Świadec-
twa długoletnie. Oferty Kurjer
Poznanski zdg 83 731

Sierota
uczciwa pracownia szuka posługi.
Zgłoszenia Kurjer Poznanski
zdg 83 811

Szukam
posługi przed południem. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 83 705

Dziewczyna
poszukuje posługi z praniem. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 713

Dziewczyna
wiejska, skromna, uczciwa z goto-
waniem szuka posady. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 83 706

**Kaucji 100.—
uczciwa panienska**
22. inteligentna, dobrej rodziny,
nawskroś zaufana, szybko orien-
tująca się, zamilowana intere-
su, pragnie przyjąć posadę tylko
na wyjazd w piekarni cukierni,
utrzymaniem. Spieszne oferty
Kurjer Poznanski zdg 83 716

Inteligentna
gospodyni szuka posady, chętnie
samotnej osoby, również na wieś.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 778

Uczciwa
świadectwami, dobrem gotowa-
niem, zaprawę szuka posady,
najchętniej wieś, miasteczko.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 615

Panienska
poszukuje posady do wszystkiego
do mniejszej rodziny. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 83 856

Panienska
poszukuje posady do bufetu lub
kelnerki, najchętniej do Gdyni.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 855

Szukam
posługi popołudniowej. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 83 703

27. WOLNE MIEJSCA
Linotypista
tylko pierwszorzędną siłą, po-
trzebny za taryfowa p'ncą. Zgło-
szenia piśmienne z podaniem do-
tychczasowych pracodawców do
Kurjera Poznanski pod
zdg 83 277/8

Emeryt
państwowy średnim wieku poszu-
kuje uczciwej, sympatycznej
współpracownicy, celem uruchomienia
przedsiębiorstwa handlowego. —
Oferty Oredownik, Poznań,
zdg 84 137/8

Podróżujących
artykuł pokupny. Chelmońskiego
17, m. 10, godz. 17-19.
zdg 83 971

Czeladnik
młodszy i uczeń kowalski po-
trzební zaraz. Koźmicki, mistrz
kowalski, Kiekrz. pow. Poznań.
zdg 83 959

Ekspedjentki
wzrł. współprac. samodzielną
siły, do składu kolonialnego po-
szukuje. Oferty z odpisem świa-
dectw, dołączeniem fotografii i
podaniem warunków: Kurjer Poz-
nański, Gdynia, pod „500”.
nr 10 010

Służąca
bez gotowania. Śniadeckich 13,
m. 5. zdg 83 973

Ekspedjent
młodszy, zwiny, branży wódcza-
nej, do probierni potrzebny. Od-
pis świadectw, referencje Kurjer
Pozn. zdg 84 141

Dziewczę
do dzieci bez spania. Dąbro-
wskiego 64, m. 19. zdg 83 952

Elewękę
z dłuższą praktyką i znajomością
dobrej kuchni, zapraw, zdrowa i
czysta, do dwóch osób do miasta
i na letnisko przyjmie się na-
tychmiast lub 15 maja. Dobre
wynagrodzenie i opieka. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 84 127

Potrzebny
zaraz starszy czeladnik piekar-
ski, kawaler, dobrymi świadectwa-
mi, warunek — dobry piecowy
przy piecu piersiowym. Wachul-
ski, Kcyria, Poznański 26.
zdg 83 425

Poszukujemy
młodych ekspedjentek — eksped-
jentów obznajmionych z branżą
papierniczą i galanterijno piś-
mienniczą na wyjazd do Warsza-
wy. Oferty z krótkim życiorysem
składać do firmy „Nasz Sklep
Urania”. Sp. Akc. w Poznaniu,
ul. 3 Maja 4. zdg 83 921

Pokoik
za posługę z utrzymaniem. Długa
4, m. 1. zdg 84 066

Pomocnik
handlowy, z mniejszą kaucją, a
cy się na kierownika i ekspedien-
ta, do pierwszorzędnej hotelu na
szczenia „Par”, Aleje Marcinko-
wskiego 11, pod 19-20, Pz 3073-19-20

Urzędnika
obeznanezo branża materiałow
budowlanych, dobrymi referencja-
mi. Oferty „Par” 54 302.
Pz 3077-54.302

Panienska
do dzieci i pomocy w składzie
rzeźniczym, z lepszej rodziny, po-
trzebna od zaraz. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 84 114

Dziewczyna
młoda do prac domowych i po-
mocy w składzie. Adres Kurjer
Pozn. zdg 84 109

Książkowy
rutynowany, z znajomością syste-
mu „Definitiv”, potrzebny zaraz.
Wymagane pisanie maszyna. —
Oferty wraz życiorysem, odpisa-
mi świadectw, warunkami Kur-
jer Pozn. zdg 84 108

Służąca
zaraz. Ciążyńska, Poznań, Żurłek
Katarzyński 89, M'yn. zdg 84 086

Krojczego
damskiego samodzielnego poszu-
kuje. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 84 242

Biurowa młodsza
do zarządu i biura, język nie-
miecki, pisanie maszyna, ładne
pismo, biegła w liczeniu. Kaucja,
referencje, zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 84 243

Pomocnik handlowy
do sprzedaży i biura artykułów
technicznych, warunek ładne pi-
smo, biegły w liczeniu, język
niemiecki, kaucja wymagana,
Referencje zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 84 244

Uczennice
jednoroczne. Konfekcja damska,
Dąbrowskiego 49 — 6, zdg 84 230

Panna
do krawieczyny potrzebna od
zaraz. Wierzbicice 48, mieszka-
nie 3. zdg 84 016

Fryzjer
stała posada. Adama Jeskiera,
Łazarz. zdg 84 011

Dziewczyna
do wszystkiego, Patrona Jackow-
skiego 39, m. 7. zdg 84 009

28. ROZRYWKA

„Eden”
to raj a w „aju hasło „Bawmy
sie” Restauracja Winarnia pl.
Działowy 1. Przekonał sie.

Słoneczna królowna uśmiechów
Tajemnica małej Shirley
Fenomenalna gwiazdeczka

tańca i śpiewu
Kino „Sfinks”. zdg 83 558

Kino
Teczka, Wilda, Arcydzieło 508
Góra Lodowa. zdg 83 524

Londyńska
Maszyna, poleca swym br-
walcem sympatyczny wieczór —
koncert, ceny zmniejszone. zdg 84 146

Kino Tecza Łazarz
A. L. 14 zatonela. zdg 84 069

Humor zagraniczny



— Na pomoc, na pomoc! złapałem węża!
(Tribuna — Rzym). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc maj 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu
w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do
domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem
miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 1.50, w innych
krajach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonanci nie mają
prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie
drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr
od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nad-
wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach
do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświa-
teczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobnie ogłoszenia najwyżej 100 słów
w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między
zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.